

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 44

Poznań, środa dnia 28 stycznia 1931

Rok XXVI

Zniżka cen

Pułkownik Prystor, który przez dłuższy czas był ministrem pracy i opieki społecznej, wniósł do ministerstwa przemysłu i handlu, objętem po inż. Kwiatkowskim, nowe, prawie nieznanne w tym resorcie myśli. O działalności min. Kwiatkowskiego mówiono i pisano różnie; obok entuzjastycznych głosów uznania pojawiały się również pomruki niezadowolenia. Naogół jednak nie odmawiano mu poważnych zasług i ceniono jego wybitną inicjatywę oraz rozwagę, z jaką traktował skomplikowane zagadnienia tej części życia gospodarczego, która była powierzona jego opiece. Rządy jego w ministerstwie przemysłu i handlu były okresem stabilizacji i rozbudowy form życia gospodarczego. Nie było wówczas miejsca na nagłe niespodzianki, które zaskakiwałyby sfery gospodarcze, było zaś naogół duże zrozumienie dla potrzeb tych sfer. Nie można natomiast min. Kwiatkowskiemu oszczędzić zarzutu, że nie przeciwstawił się dostatecznie prawdzie statystycznemu.

Powołanie plk. Prystora na tak odpowiedzialne stanowisko, wymagające wielkiej znajomości rzeczy i pewnego zżycia się z praktycznymi problemami aparatu gospodarczego, wywołało duże zdziwienie w kręgach przemysłowo-handlowych. Jedyna „Prawda” Łódzka, organ przemysłowców tamtejszych, witata zmianę na stanowisku ministra przemysłu i handlu z uznaniem i wiązała nawet pewne nadzieje z tym faktem. Czy się jednak obecnie nie rozczarowała?

Minister Prystor, mimo, że jest nowicjuszem w swym resorcie, nie chce pozostać bezczynny. W jego pociąganiach znać przytem brzemień ciężkiej na nim przeszłości — wojskowej i z okresu pobytu w ministerstwie pracy i opieki społecznej. Jesteśmy świadkami wielkiej akcji w kierunku obniżania cen produktów przemysłowych.

Dyskusja, która się dotąd rozwinęła, operuje bardzo obficie cyframi statystycznymi na bardzo rozległej płaszczyźnie porównawczej. Cyfry te, biorące swe źródło z gabinetów ministerstwa przemysłu i handlu, wykazują, że wprawdzie ceny artykułów przemysłowych spadały w Polsce w ostatnich kilkunastu miesiącach, ale 1) spadek ten nie dorównywa spadkowi cen produktów rolniczych i 2) nie dorównywa również spadkowi cen tychże artykułów przemysłowych zagranicą. Mamy więc zjawisko dwójakich „nożyc”: powiększa się rozwarcie wskaźników cen między krajową produkcją przemysłową a produkcją rolniczą z jednej strony oraz rozwarcie wskaźników cen artykułów przemysłowych produkcji krajowej i zagranicznej z drugiej strony. Należy zatem coś przedsięwziąć, by usunąć tak znaczną rozbieżność cen.

Min. Prystor nie zadowolona się samą diagnozą zjawisk życia gospodarczego; wskazuje również na drogi rozwiązania tego niewątpliwie kapitalnego zagadnienia, jakim jest przywrócenie równowagi cen. Pragnie on przytem — tak rozumuje się — ochronić konsumenta wiejskiego od wyzysku przemysłowców i kupców, którzy za wiele zarabiają. —

Sumienie a rozkaz

Posłowie z B. B., którzy nie poszli za rozkazem i głosowali w sprawie Brześcia przeciw „sanacji”

Warszawa, 27. 1. (Tel. wł.) W czasie wczorajszego posiedzenia Sejmu krążyły po kuluarach pogłoski, że w związku ze sprawą Brześcia BB, grozi rozłam. W szczególności kilku posłów z Lechnickim na czele wbrew wyraźnemu nakazowi prezydium klubu BB, wstrzymało się od głosowania. Jeszcze większe wrażenie wywołała wiadomość, że w spisie 150 posłów, którzy

głosowali przeciw sanacji, oprócz wybranych z listy Nr. 1, ale należących do Ch. D. głosujących przeciw rządowi posłów Bryły i ks. Szydelskiego znalazło się także 3 członków klubu BB., a mianowicie: Tadeusz Żebrawski, Stanisław Ozniak i Piotr Sobczyk. Sumienie okazało się widocznie silniejsze, niż nakazy partyjne.

Jak zbierano fundusze wyborcze na G. Śląsku

Z przemówienia pos. Rybarskiego (Klub Narodowy)

Warszawa, 27. 1. (Tel. wł.) Poseł Rybarski onegdaj, w komisji budżetowej Sejmu między innymi podał do wiadomości bardzo ciekawe szczegóły o sposobach używanych przez „sanację” w zbieraniu funduszy wyborczych. Jeden z tych licznych a znamienitych szczegółów, dotyczący Górnego Śląska, przytaczamy poniżej z przemówienia pos. Rybarskiego:

„... Skarb zwleka zbyt długo z regulowaniem swoich należności, a czasami reguluje je w zbyt oryginalnych warunkach. W r. 1924 skarb zobowiązał się, by zapobiec bezrobociu na Śląsku, zwrócić przemysłowcom, gdy ci chcieli zwolnić znaczną ilość robotników, koszty świadczeń socjalnych w wysokości 1 milj. zł. Należność ta przez szereg lat nie została uregulowana, dopiero w czasie ostatnich wyborów załatwiono to w ten sposób, że górnośląski związek górniczo-hutniczy przekazał 650.000 zł do

funduszy wyborczych B. B. i skarb tę sumę wypłacił”.

Od redakcji: Katowicka „Polska” dodaje do powyższego następujący komentarz:

„Wywody posła Rybarskiego należy zrozumieć tak: miarodajne czynniki naciskały na górnośląski związek przemysłowców górniczo-hutniczych, by udzielił im subwencji na wybory. Przemysłowcy wykrecali się jak mogli, bo czasy są ciężkie. Nie mając gotówki, scedowali Bebekom na fundusz wyborczy pretensję swoją do rządu, w wysokości 650.000 zł. Wiemy, że oprócz tego Bebecy wycisnęli jeszcze od przemysłu śląskiego 350.000 zł, a od przemysłu żelaznego 500.000 zł na wybory.

I tak „sanatorzy” upuszczają krwi przemysłowi w chwili najcięższego przesilenia, gdy ten przemysł nie ma czym robotników płacić”.

Obrady budżetowe w komisji

Fundusze „specjalne” dochodzące do milionów — Rzeźowa krytyka posłów Klubu Narodowego

Warszawa, 27. 1. (Tel. wł.) W komisji budżetowej Sejmu toczyły się wczoraj dalsze obrady nad budżetem min. skarbu. Po wyjaśnieniach udzielonych przez wiceministrów Grodyńskiego i Starzyńskiego przemawiał przedstawiciel Klubu Narodowego pos. Rymar, wskazując na bezwzględna potrzebę szukania oszczędności. Trudno jest o przedstawienie planu urealnienia budżetu, wobec niektórych pomyśleń, jak n. p. mianowania wicemin. poczt i telegrafów Drzewieckiego na zasadzie stosunków kontraktowych. Kontrakt opiewa na 5 lat z pensją 3.000 zł miesięcznie i z tem, że po 5-ciu latach otrzyma on emeryturę z zał. cz. niem wszystkich lat spędzonych na stanowisku dyrektora papierni.

Obciąża to budżet emerytur. W fabryce „Ursus”, finansowanej przez Bank Gospodarstwa Krajowego, straty podobno wynoszą 13 milj. zł. Tworzą się nowe fundusze specjalne o charakterze niemal dyspozycyjnym. Wobec tych rzeczy trudno wziąć odpowiedzialność, bo niema się na nie wpływów. Większość rządowa odrzuca wszystkie wnioski oszczędnościowe Klubu Narodowego, nawet bez ich rozpatrzenia. Nie są to wnioski rewolucyjne, czy demonstracyjne. Należałoby je rozpatrzyć, tembardziej, że sytuacja jest poważna. W dalszej pracy nad urealnieniem budżetu mówca chciałby widzieć wysiłek rządu i jego wiążące w kierunku oszczędnościowym.

„Należy obniżyć koszty administracji” — woła p. Prystor, obiecując sobie wielkie skutki po redukcji tego składnika

Przemawiał następnie p. min. Matuszewki, który szeroko polemizował z wywodami posła Rymara, oświadczając, że propozycje Stronnictwa Narodowego nie wydają mu się oszczędnościowe, że obracają się raczej w sferze cyfr, niż istotnych oszczędności.

Po przemówieniu p. Matuszewskiego i wicemin. Skarbu Grodyńskiego ustawę przyjęto.

Następnie poseł Rzoska (BB) referował pięć przedłożeń rządowych w sprawach dodatkowych kredytów za rok 1930-31, dotyczących wydatków już dokonanych, które referent proponował złączyć w jedną ustawę skarbową.

Po przemówieniu posła Rymara, ustawę w myśl propozycji posł. Rzoski uchwalono głosami większości rządowej.

Przyjęto również w brzmieniu rządowym ustawę o dodatkowych kredytach na rok 1929/30.

Wieczorem o godzinie 8 przystąpiono do trzeciego czytania budżetu Najwyższej Izby Kontroli i przyjęto go w tekście większości komisji. Przyjęto również w trzecim czytaniu budżet min. spraw wewnętrznych, min. sprawiedliwości, komunikacji, oświaty, rent, inwalidzkich pensyj, oraz odnoszących przedsiębiorstw.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa poświęciła dzisiejsze posiedzenie dyskusji nad budżetem min. spraw wewn. Głosowanie nad tą częścią budżetu odłożono.

kalkulacji towaru przemysłowego. Min. Prystor dzieli koszty produkcji przemysłowej na trzy grupy: surowiec, roboci-

zna i koszty administracyjne. W przeciwieństwie do Italji, a zwłaszcza Niemiec, nie pragnie zniżki płac i wszelkich świadczeń na rzecz robotników; słusznie zwraca uwagę na obniżenie się cen surowców na całym świecie; wreszcie domaga się redukcji kosztów administracji, co jest jego najważniejszym postulatem.

Rząd nie zamierza narazie wywierać presji na zainteresowane czynniki przemysłowo-handlowe drogą zarządzeń administracyjnych. Gdyby jednak apel jego nie poskutkował, zapowiedziane jest zastosowanie środków takich, jak obniżenie cel i t. p., co zmusi koła gospodarcze do uległości.

Samo dążenie do obniżenia cen produkcji przemysłowej oraz kosztów pośrednictwa jest w zasadzie słuszne i zdrowe. Już w lipcu ub. roku zamieściliśmy w „Dziale Gospodarczym” naszego pisma kilka artykułów poświęconych temu zagadnieniu, gdzie wypowiedzieliśmy się za potrzebą zrewidowania podstaw kalkulacji pod kątem widzenia zniżki cen artykułów przemysłowych. Uważamy też, że stosowana przez duże grupy przemysłowe polityka dumpingowa eksportu na koszt rynku wewnętrznego nie da się utrzymać na dłuższą metę i przynosi szkodę naszym interesom gospodarczym.

Mimo to jednak na akcję min. Prystora patrzymy dość krytycznie i obawiamy się, że tak prostolinijnie, jak jest postawiona, spowodować może niepożądane następstwa. W nielicznych gałęziach przemysłu i handlu istnieją wprawdzie zyski dość wysokie, ogólnie jednak rzecz biorąc, rentowność naszego przemysłu i handlu jest bardzo niska. Ilekroć przedsiębiorstwa pracują wprost ze stratą, zjadając substancję majątkową; reszta zaledwie vegetuje. Można wykonać rozkaz ministra - pułkownika i obniżyć ceny nawet poniżej granicy opłacalności produkcji, ale prowadzi to prostą drogą do ruiny.

Do zagadnienia zniżki cen, nie tak prostego, skomplikowanego i trudnego oraz do stosunku rządu do niego powrócimy jeszcze.

Fingowane upadłości

Gdynia, 28. 1. (Tel. wł.) Na polecenie okręgowego sędziego śledczego p. Karasiewicza aresztowano tutaj dwóch budowniczych, Jana Mikulskiego i Mieczysława Kotlińskiego, którym zarzuca się fingowanie upadłości do sumy jednego miliona zł. Aresztowanych odstawiono do więzienia w Wejherowie. S. B.

Proces o „zamach”

Warszawa, 28. 1. (Tel. wł.) Przed wydziałem karnym warszawskiego sądu okręgowego rozpoczyna się jutro rozprawa przeciwko Piotrowi Jagodzińskiemu, Józefowi Dzięgielewskiemu, Dominikowi Trochimowiczowi, Józefowi Białkowskiemu i Franciszkowi Markowskiemu, oskarżonym — w myśl aktu oskarżenia — „o zawiązanie spisku i przygotowanie zamachu bombowego na Piłsudskiego”.

Oskarżeni mają odpowiadać z art. 126, część I. i 457 część II k. k.

Oskarżenie popierać będzie wiceprokurator Grabowski. Na rozprawę powołano cały szereg świadków, m. in. min. Becka, Składkowskiego i Schätzla.

„Kryzys“

VIII. Dziś i jutro

Wśród czynników, składających się na nasze ciężkie położenie gospodarcze, pierwsze dziś miejsce zajmuje światowy kryzys na rynku zbożowym. Jesteśmy przede wszystkim krajem rolniczym, i przewrót przemysłowo-handlowy w świecie nie jest dla nas katastrofą, jak dla Anglii lub Niemiec: jeżeli nasz przemysł dziś mocno cierpi, to głównie z powodu klęski rolnictwa, i kurczenia się na skutek jej rynku wewnętrznego.

Powtarza się dziś to, cośmy przeżyli przed półwiekiem, w znanym okresie „konkurencji amerykańskiej“. Wówczas Stany Zjednoczone, osadziwszy farmerów na rozległych prerach, łatwo dających się obrócić pod uprawę, zasypały świat swoją pszenicą; dziś czynią to samo z mniejszą nieco szybkością Kanada i Australia.

Tylko między jednym a drugim momentem jest duża różnica. Wówczas, dziewicze prerje Unji rychno zostały wszystkie pod uprawę zajęte i raptowny wzrost amerykańskiej produkcji ziarna musiał się zatrzymać. Jednocześnie olbrzymi rozwój przemysłu i za nim idący szybki wzrost ludności w Stanach Zjednoczonych i w Europie, dostarczył tylu spożywców, że konkurencję amerykańską na rynku zbożowym przestano odczuwać w krótkim czasie.

Dziś Kanada i Australia posiadają sporo jeszcze czekających na plug dziewiczych obszarów i postępują ciągle w ich zajmowaniu. Natomiast, katastrofa przemysłowa Europy i nawet Stanów Zjednoczonych oraz robiąca ogromne postępy dążność do zmniejszenia ludności najbogatszych i najgęściej zaludnionych dotychczas krajów, zapowiada raczej, że będą one coraz gorszym rynkiem dla produktów rolnych. Dlatego lepiej jest, żebyśmy się nie ludzili i żebyśmy w bliższej przyszłości chwilowej poprawy cen nie uważali za poprawę trwałą.

Istotna, trwała poprawa prawdopodobnie przyjdzie dopiero wtedy, gdy kraje mające liczną a gęstą ludność, która całymi prowincjami nieraz wymiera z głodu, będą miały czem za zboże płacić. Dziś Chiny negocjują pożyczki w zbożu (z Kanady) — przy postępie ich przemysłu przyjdzie czas, że będą mogły płacić za ziarno w gotówce. Wtedy dla zboża przybędzie czterysta milionów konsumentów, ale tyłuż ich ubędzie dla wyrobów przemysłu europejskiego i amerykańskiego. I wtedy Chiny staną się największą potęgą świata.

Siła podatkowa naszego rolnictwa jest, zdaje się, podcieta nie na krótki okres. I, zdaje się, niedługo będziemy czekali na chwilę, kiedy skarb państwa mocno to odczuje. Ze zaś klęska rolnictwa pociąga za sobą i przemysł, i rzemiosło i handel, które już dziś ledwie znoszą przygniatające je podatki i inne ciężary (niemalże przedsiębiorstw przestaje znosić, bo przestaje istnieć) — przeto państwo nasze jest na drodze do stałego i szybkiego zaostrzenia się kryzysu finansowego. Można się od niego przez jakiś czas ratować lichwiarskimi pożyczkami i wyprzedawaniem dobra polskiego cudzoziemcom, ale to na długo nie starczy i tylko powiększy fatalne skutki załamania się.

Jedynie skuteczna i uczciwa droga ratunku leży w szybkiej akcji w kierunku zmniejszenia kosztów utrzymania państwa, bez czego nie może być mowy o zdobyciu się na jakikolwiek sensowny plan polityki gospodarczej, do samowystarczalności kraju.

Na armji wielkich oszczędności nie zrobimy, bo w naszym położeniu geograficznym nie możemy zmniejszać siły obronnej państwa. Tu tylko można naprawić sposób gospodarowania przeznaczonymi na nią funduszami.

Obniżanie pensji urzędnikom da oszczędności, które nie odegrają decydującej roli i od klęski nas nie uratują.

Uratować się możemy tylko przez daleko idące zredukowanie „rozbudowanej“ naszej maszyny państwowej. Wszystko, co nie jest niezbędne, musi ulec stopniowej likwidacji. Będzie to nieszczęście dla wielkiej liczby ludzi, zajętych dziś bądź w urzędach państwowych, bądź w samorządach, bądź w administracji licznych instytucyj, któreśmy potworzyli. Jeżeli wszakże nieszczęście jest nieuniknione, obowiązkiem jest zmniejszyć je przez stopniową redukcję, niż przez brak odwagi doprowadzić do tego, żeby się wszystko naraz zredukowało.

Chcąc się ratować skutecznie, nie unikniemy zniesienia (raczej tylko zre-

formowania i ograniczenia — red.) obowiązków wszelkich ubezpieczeń społecznych, zredukowania budżetów miast i powiatów do połowy, a może i więcej, wreszcie ogromnego uproszczenia administracji państwowej, bardzo poważnego zmniejszenia liczby urzędników, rozmaitych przywilejów i wygód, z których korzystają, wreszcie kosztów reprezentacyjnych.

Cóż z tego, że jedni będą ubezpieczeni, gdy inni skutkiem tego będą skazani na umieranie z głodu; że miasta będą piknie przyozdobione i będą mogli gościom pokazywać rozmaite nadzwyczajne instytucje, jeżeli na ich ulicach na każdym kroku ludzie będą wyciągali ręce o jałmużnę; że biura rządu będą wypełnione urzędnikami, a jego dygnitarze będą mieli luksusowe mieszkania i będą paradowali w drogich samochodach, jeżeli na pierwszego nie znajdzie się w kasie pieniędzy na wypłacenie im wszystkim pensyj, może jedynie z wyjątkiem tych, którzy pobierają największą...

Taka akcja nie będzie łatwa. Będzie przeciw temu wszystkiemu niesłychany opór zainteresowanych, tracących posady. Jeżeli wszakże przy całym współczuciu dla nich, tego oporu nie będziemy zdolni przelamać, państwo będzie się szybko zbliżało do katastrofy.

Jeszcze silniejszy, choć mniej głośny opór napotkają wszelkie próby

Z. O. K. Z. przeciw ratyfikacji umów z Niemcami

W sprawie umów gospodarczych z Niemcami zarząd główny Związku Obrony Kresów Zachodnich uchwalił oświadczenie, którego ustępy zasadnicze brzmią:

„Pomiędzy argumentami, wysuwanymi na poparcie tezy o celowości powyższych umów, postawiony był jako jeden z czołowych względów na konieczność dążenia do usunięcia ze stosunków polsko-niemieckich momentów, utrudniających pokojową sąsiedzką współpracę obu państw. Odpowiedzią jednak na tego rodzaju usiłowania rządu polskiego było ze strony niemieckiej wzmożenie agresywnych, podniecających i uniemożliwiających wszelką współpracę wysiłków, mających na celu szkolenie państwu polskiemu przez wysuwanie hasła, godzących w jego całość terytorjalną, a sprzecznych z przyjętymi przez Rzeszę Niemiecką zobowiązaniami, wypływającymi z traktatu wersalskiego.

„W tych warunkach dzisiejsza ratyfikacja zawartych z Niemcami umów, jak traktatu handlowego, obciążającego Polskę faktycznie jednostronnie klauzulą osiedleńczą oraz najdotkliwiej godzącej w obronę polskości ziem zachodnich umowy likwidacyjnej, wydaje się nam niczem nie umotywowana i sprzeczna z pierwotnymi założeniami i dążeniami strony polskiej.

„Rezygnacja z prawa odkupu w stosunku do osadników - obywateli polskich narodowości niemieckiej, potwierdzona pismem pana ministra spraw zagranicznych w związku z umową wyrównawczą, jest pośredniem dopuszczeniem możliwości interwencji państwa obcego w stosunki wewnętrzne i stworzeniem niebezpiecznego precedensu, z którego łatwo w przyszłości korzystać może Rzesza niemiecka na szkodę naszej suwerenności i naszych najżywniejszych interesów. Ponadto jest ona wyrażeniem się naturalnego prawa do unicestwienia środka o charakterze wyjątkowym, stosowanego przez zaborcę celem usuwania społeczeństwa polskiego z rdzennie polskiej ziemi. Stwarza jednostronne uprzywilejowanie osadników narodowości niemieckiej wobec osadników Polaków, którzy nabyli osady na tych samych warunkach. Wreszcie nie była rezygnacja ta objęta wymogami wyrównawczymi i jest dobrowną, a dla interesów polskich dotkliwą ofiarą na rzecz żywiołu niemieckiego, który Polsce grozi wytrwale nowym zaborem.

„Wobec powyższego wzywamy zarówno rząd, jak i Sejm, aby dał wyraz zrozumieniu spowodowanej przez rząd niemiecki zmiany sytuacji przez zaniechanie ratyfikacji umowy likwidacyjnej i umowy handlowej i przez odwołanie rezygnacji z prawa odkupu w stosunku do osad niemieckich, a ponadto przypominamy potrzebę realizacji postulatów zarządu

likwidowania niezdrowych przedsiębiorstw, zerujących na państwie i obdzierających naród, oraz zamknięcia dostępu do grosza państwowego wszelkim spekulantom finansowym, czy politycznym.

Postępująca dziś szybko bieda zmusi nas również do oszczędności w prowadzeniu przedsiębiorstw prywatnych, które po wojnie stało się za kosztowne i do godzenia się z mniejszymi zyskami.

To, co się tu mówi, są rzeczy ciężkie, wprost tragiczne. Cóż nam wszakże pomoże, jeżeli w to niebezpieczne jutro, które nas czeka, będziemy szli z zamkniętymi oczami.

Byłem w tych dniach świadkiem rozmowy, w której usłyszałem zdanie, że wkrótce będziemy widzieli głodne tłumy na ulicach miast naszych. Na to padła odpowiedź, że chleba nam przecie nie zbraknie, wobec taniości zboża i niemożności jego sprzedania. Obecny rolnik zapewnił, że zboża zabraknie, bo pomimo niskich cen zmuszeni jesteśmy z niego się wyprzedawać, i że za parę miesięcy będziemy już sprowadzali je z zagranicy.

To są najzwyczajsze dziś tematy rozmów prywatnych. Trudno, życie tematy narzuca. Tylko niestety, że wiele w tem wszystkim jest jakiegoś bezwładnego fatalizmu. Czyżby konieczne były bardzo ciężkie doświadczenia, ażeby Polacy zaczęli myśleć o swem jutrze?...

Roman Dmowski.

Brak doświadczenia

Posel z B. B., p. adwokat Jeszke z Poznania, przysłał nam następujące „sprostowanie“:

„W „Kurjerze Poznańskim“ z dnia 24. i 25. b. m. umieszczono twierdzenie, że przewodniczący sejmowej komisji dla spraw zagranicznych, poseł ks. Radziwiłł, wniosku mego, zawierającego postulaty gospodarcze dla ziem zachodnich, a zgłoszonego na tejże komisji w dniu 23. bm. nie poddał pod głosowanie.

„Twierdzenie to nie zgadza się z prawdą. Natomiast prawdą jest, że przewodniczący komisji, mając wątpliwości, czy wniosek mój może być uchwalony w formie „uchwały“, zgodził się na sformułowanie wniosku mego w formie „rezolucji“, i w tej formie wniosek został przez komisję jednomyślnie przyjęty.

Z wyrazami uszanowania

Dr. Witold Jeszke

Od redakcji: To, co poseł Jeszke pisze, tłumaczy się jego niezajomością praktyki parlamentarnej.

Po uchwaleniu przez klub B. B. w sejmowej komisji spraw zagranicznych ratyfikacji umowy likwidacyjnej z Niemcami zabrał głos poseł Jeszke, proponując komisji uchwalenie rezolucji, wzywającej rząd m. i. do wyasygnowania 25 milj. zł na wykup ziem z rak niemieckich w województwach zachodnich.

Przewodniczący, poseł Radziwiłł, miał wątpliwości, czy rezolucja taka ze względu na swą treść finansowo-gospodarczą, obciążającą państwo, może być uchwalona przez komisję spraw zagranicznych.

Wówczas zabrał głos poseł Stroński, który oświadczył, że Klub Narodowy nie tylko nie jest przeciwny treści rezolucji posła Jeszkego, lecz gotów jest podwyższyć jego propozycję finansową do 100 milj. zł, ale również ma wątpliwości, czy ze względów formalnych komisja może tego rodzaju rezolucję uchylać, która wymaga, aby wskazano na sposób pokrycia proponowanego wydatku.

Przewodniczący poseł Radziwiłł oświadczył wówczas, że „zgadza się najzupełniej z postem Strońskim“. Nie może zatem poddać wniosku posła Jeszkego pod głosowanie, natomiast, nie chcąc kępować członków komisji w wypowiedzianiu swego zdania, traktuje jego propozycję jako „dezyderat personalny“, któremu nikt się nie sprzeciwia.

Referent umowy likwidacyjnej, poseł prof. Krzyżanowski oświadczył na to, że gotów jest „wspomnieć“ w swym przemówieniu w Sejmie o tym dezyderacie posła Jeszkego.

Taki był przebieg tej sprawy w komisji spraw zagranicznych. A zatem nie było głosowania nad rezolucją posła Jeszkego. Poseł Jeszke przeciwstawia uchwałom — rezolucje. Tymczasem uchwała jest pojęciem ogólnym, obejmującym wszystkie postanowienia Sejmu, Senatu, względnie ich komisji. Wszystko musi być albo uchwalone, albo odrzucone, zarówno projekty ustaw, jak rezolucje. W danym wypadku żadna rezolucja z komisji spraw zagranicznych nie wyszła; pozostał tylko dezyderat, a więc rzecz jeszcze bardziej platoniczna od rezolucji, która rządu również nie obowiązuje.

„Dziennik Pozn.“ zamieścił w powyższej sprawie artykuł, pochodzący ze strony niewątpliwie niezbyt odległej od posła Jeszkego, a przedstawiający sprawę w sensie powyższego „sprostowania“. Ażeby Czytelników naszych w tych ciężkich czasach rozweselić, przytoczmy z artykułu tego choć jedno zdanie:

„Opozycja narodowo-demokratyczna, opanowana szalą demagogiczną, została ścięta z nog, usłyszawszy, że Blok Bezpartyjny przez swych posłów z ziem zachodnich wysuwa pozytywny program, przeciwstawiając go jej niszczycielskim metodom „opozycji dla opozycji“.

Jesteśmy istotnie w sprawie umów z Niemcami i „bohaterstwa“ posła Jeszkego — „ścięci z nog“, a nasza walka przeciw ratyfikacji tych umów jest — „opozycją dla opozycji“. To nie tylko „przekonywujące“, ale istotnie „miażdżące“.

Ale w świetle powyżej podanego oświadczenia bliskiego posłowi Jeszkeemu Związku Obrony Kresów Zachodnich przeciw ratyfikacji umów z Niemcami — jakżeż wygląda „obronca“ ziem zachodnich, poseł Jeszke? I — na jakich stoi „nogach“?

3 dniowe wakacje szkolne

Warszawa, 28. 1. (PAT) P. min. w. r. i o. p. zarządził przerwę w nauce szkolnej między dwoma półrociami na dni 1, 2 i 3 lutego r. b.

Zgon znakomitego lotnika szwedzkiego

Sztokholm, 28. 1. (PAT) Znany lotnik szwedzki kpt. Lundborg, który, jak już donosiliśmy, padł ofiarą katastrofy samolotowej, zmarł wskutek odniesionych ran.

Deficyt budżetowy

P. minister Matuszewski ogłosił w Sejmie, że za 9 miesięcy okresu budżetowego 1930-1, czyli od kwietnia po koniec grudnia, istnieje deficyt budżetowy w sumie 20 milionów. Deficyt ten nie będzie przejściowym na jeden miesiąc, ponieważ p. minister przewiduje, że do końca marca jeszcze wzrośnie i będzie większy niż 1 procent budżetu, czyli większy od 30 milionów.

Nieprzyjemna ta wiadomość nie jest niespodzianką dla tych, którzy przestrzegali przed zbyt wysokim budżetem i przepowiedzieli, że kiedyś urwie się ucho od dzbanka podatkowego. Naprawdę to ten deficyt istnieje już od miesięcy letnich, ale był dotąd rozmaitemi sztukami ukrywany. W grudniu przyszedł taki stan rzeczy, że już więcej deficytu ukryć się nie dało.

Co do wysokości deficytu, to daj Boże, żeby się skończyło nie na 30, ale nawet na 50 milionach. Dochody, preliminowane w tym roku na 3.038 milionów, będą faktycznie o 250 — 300 milionów mniejsze. Wprawdzie przeprowadza się na gwałt kompresję wydatków, ale polega ona często na odraczaniu wypłat, bądź na operacjach kredytowych, jak n. p. w niektórych przedsiębiorstwach. Stąd wniosek, że deficyt budżetowy będzie znacznie większy od deficytu kasowego.

Uspokajając komisję budżetową, wskazał p. minister skarbu na posiadane rezerwy, a prócz tego powiedział, że trzeba walczyć z deficytem zarówno obniżaniem wydatków, jak zwiększaniem dochodów i pożyczkami. Jednym słowem — p. minister jest zwolennikiem hasła: ratuj się, jak możesz.

Na jakiś czas hasło to może wystarczyć, ale nie na długo. Rezerwy są skromne i nie łatwe do upłynnienia. Niema nic gorszego, jak latanie budżetu pożyczkami, które nie tylko zaciągane są na ciężkich warunkach, jak ostatnia pożyczka zapalczana, ale mają tę nieprzyjemną własność, że trzeba je zwracać. Już dzisiaj przeszło 10 proc. budżetu idzie na spłatę długów, a ciężar ten, z każdym rokiem rosnąc, może stać się niemożliwym do udźwignięcia.

Dochody można podwyższać wtedy, gdy jest z czego. Nowy podatek drogowy od samochodów, w zasadzie słuszny, wprowadza się u nas w porze najgorzej wybranej. Może on nie dać spodziewanych wpływów i przyczynić się do dalszego pogłębienia kryzysu gospo-

darczego. Zmniejszenie budżetu o 30 milionów, przeniesionych do funduszu drogowego, będzie operacją czysto rachunkową, która zamiast ulgi przyniesie nowe obciążenie wytwórczości.

Pozostaje ostatni, najtrudniejszy, a le niezawodny środek walki z deficytem: rzeczywiste, nie fikcyjne obniżenie wydatków. Według przedłożonego przez rząd preliminarza dochody w r. 1931-2, aby nie było deficytu, powinny wynosić przeciętnie po 241 milionów miesięcznie. W porównaniu z rokiem obecnym suma ta przedstawia się w ten sposób, że z 9 miesięcy tylko lipiec przyniósł akurat mniej więcej tyle. W innych miesiącach dochody były przeciętnie o 10 — 15 milionów mniejsze.

Przy takich wynikach będziemy mieć w roku obecnym deficyt, choć w drodze kompresji wydatki nie przekroczą zapewne sumy 280 milionów. A ponieważ, nawet po przeprowadzeniu przez większość rządową pewnych drobnych oszczędności, suma wydatków na rok 1931-2 będzie większa od 280 milionów, to stąd płynie wniosek, że dochody roku przyszłego musiałyby być większe niż obecne.

Czy to jest możliwe? Nie przypuszczamy, żeby p. minister skarbu do tego stopnia nie znalazł położenia gospodarczego kraju. Jeśli mimo tego i on i jego stronnictwo nie chcą wydatniejszego obniżenia wydatków i po dawnemu odrzucają wnioski oszczędnościowe Klubu Narodowego, to widać, że istnieją czynniki, potężniejsze od groźby deficytu, które nie pozwalają obozowi rządowemu wejść na drogę oszczędności.

Czynnikami tym jest — co powtarzamy i powtarzać będziemy do upadłego — etatyzm rządów pomajowych, pojęty w najszerszym tego słowa znaczeniu i wyrażający się w dążeniu do upaństwowienia nie tylko gospodarstwa społecznego, ale wogóle wszystkiego i wszystkich. P. Roman Dmowski wskazał niedawno w cyklu p. t. „Kryzys” na nadmiar obowiązków i ciężarów państwowych w całym powojennym świecie. Polska pomajowa kroczy tu w pierwszym szeregu, zaraz obok Sowietów.

Etatyzm i deficyt budżetowy są nierozłącznie ze sobą związane. Do czasu może się pierwszy obejść bez drugiego, na stałe nigdy. Tak było i bywa gdzieś indziej, tak się stało i u nas.

M. K.

przednich, zostały nadszarpnięte w tym miesiącu o 11 mil. zł. Za rok zeszyły udało mi się odłożyć 20 kilka mil. Nie wiem, jakie będą wyniki następnych miesięcy, czy deficyt grudniowy utrzyma się w tej samej wysokości, czy się powiększy, w każdym razie sądzę, że nie potrzebujemy się obawiać deficytu w roku bieżącym, któryby przekraczał o wiele i procent naszych dochodów. Do tej pozycji 11 mil. — jeśli się chce, można dodać dla analizy sytuacji skarbowej zadłużenie funduszu bezrobocia w B. G. K. To zadłużenie, wynoszące 13 mil., jest wynikiem art. 6 ustawy skarbowej, jak ona została zredagowana w roku obecnym. Kiedy w początkach sierpnia znaleźliśmy się wobec wyczerpania wszystkich kredytów, ustalonych w roku zeszyłym na bezrobocie, pozostało albo zwołać Sejm, aby ten kredyt uchwalił, albo pozwolić funduszowi bezrobocia, który jest oddzielną osobą prawną, żeby skorzystał z pożyczki w B. G. K., którą jednak będzie musiał prawdopodobnie rząd zapłacić.

Jeżeli dodać tę sumę 13 mil. do deficytu grudniowego, można powiedzieć, że za 9 miesięcy tego roku mamy około 20 mil. deficytu. Trzeba bowiem odjąć nadwyżki w poprzednich miesiącach uzyskane (20 — 21 mil.). Podkreślam z naciskiem, że jest to deficyt w znaczeniu pomajowym. W znaczeniu przedmajowym nie byłby to jeszcze deficyt, dlatego, że rezerwy, którymi rozporządzamy, prawie nie są naruszone.

Stan rezerw

Jak wyglądają nasze rezerwy?

Ogólna suma nadwyżek osiągniętych w latach poprzednich wynosi 675 mil. Jest to cyfra raczej buchalteryjna, gdyż wiele sum zostało z tego unieruchomionych definitywnie, przeważnie ustawowo. Teraz będą panowie rozważali sposób użycia pewnej z tego kwoty 65 milionów t. zw. funduszu sanacyjnego dla banków, z których obecnie pragniemy stworzyć podkład pod nasze operacje eksportowe. Zostaje 592 milionów. Szereg aktywów jest dalej wątpliwych i nieściągalnych. Ale rozporządzamy aktywami niewątpliwymi, około 400 milionów, które w znacznej części dadzą się upłynnić.

W papierach wartościowych mamy 140 milionów w akcjach Banku Polskiego 75 mil., w innych rezerwach płynnych, znajdujących się bądź to w kasach skarbu, bądź w P. K. O. i w Banku Polskim, około 90 milionów.

A płynność tego? Z papierów bez trudności upłynniemy około 90 milionów do lipca tego roku. Projekt ustawy o pożyczce zapalczanej pozwoli nam na taką operację, jeżeli będzie potrzeba. —

Rezerwy płynne w kasach wynoszą około 90 milionów, a prócz tego jest niewykorzystany nasz kredyt bezprocentowy w Banku Polskim, wynoszący 50.000.000 zł. Razem więc płynne rezerwy wynoszą 230 milionów. Jeżeli sytuacja kiedykolwiek tego wymagała, aczkolwiek tego nie przewiduję, można do tej sumy dodać akcje Banku Polskiego, które zarówno na rynku wewnętrznym, jak na zagranicznym, zawsze mają chętnych nabywców.

Apel do... społeczeństwa

Sytuacja ogólna wskazuje na to, że należy być ostrożnym i nadal należy poważnie pracować nad urealnieniem budżetu, co nie może się całkowicie dokonać w komisji budżetowej, lecz musi znaleźć wyraz także przez ustawy nie inne, niż skarbowe. Wreszcie wskazuje sytuacja, że możemy patrzeć z dość dużą dozą spokoju i być pewni, że deficyt istotny, t. zn. deficyt kasowy nawet przy tej wysokości budżetu, jaką w tej chwili komisja budżetowa ustaliła, nie grozi nam w ciągu roku przyszłego.

Jakie są możliwości rządu oddziaływania na sytuację gospodarczą? W moim przekonaniu sprawada się to do wytworzenia pewnych warunków, pewnych ram, w których odbyć się już musi wysiłek całego społeczeństwa.

Reszta przemówienia poświęcona była polemice z Klubem Narodowym. Minister oświadczył między innymi, że nie widzi możliwości skasowania przedsiębiorstw państwowych.

Sprawa obniżenia pensyj urzędniczych

W toku dalszej dyskusji minister skarbu oświadczył, że obniżenie pensyj urzędniczych uważa za ostateczność, która „jeśli ogólna sytuacja światowa pogorszy się dalej, może stanąć przed nami. Dziś jednak za wcześnie jest o tem mówić”.

„Pamiętać też należy, że byłoby to hasłem do ogólnego zniżenia płac w kraju, co wywołałoby daleko idące przesilenia, przedewszystkiem zaś ugodziłoby także w płace tych, którzy żyją na granicy minimum egzystencji. W ostatnich latach nastąpiło pewne przesunięcie podziału dochodu społecznego na korzyść posiadających stałe place. Niewątpliwie skorzystali oni na zniżce cen i obniżeniu kosztów utrzymania. Dlatego w zakresie możnaby dążyć do zwiększenia udziału państwa w tej części dochodu społecznego. Czyniąc to ostrożnie i łagodnie, aby nie naruszać budżetów rodzinnych, możnaby urealniać stronę dochodową budżetu. Byłoby to niewątpliwie sprawiedliwe”.

Stan naszych finansów w oświetleniu rządowym

Z powodu nawału materiału dziś dopiero możemy podać szczegóły przemówienia ministra skarbu Matuszewskiego w komisji budżetowej Sejmu. W przemówieniu tem minister skarbu przyznał się do powstania w grudniu przeszło 20 milionowego deficytu.

Na wstępie podniósł minister, że to, iż sytuacja budżetowa od r. 1929 jest napięta, sygnalizował już niejednokrotnie. Utrzymanie równowagi w tej sytuacji widzę na trzech drogach: 1) przez realne zmniejszenie wydatków, 2) przez realne podniesienie dochodów, 3) przez wyłączenie wydatków nadzwyczajnych o typie inwestycyj rentowych i przetrzymanie ich na operacje kredytowe. Nie sądzę, żeby tylko jedną z tych dróg można przyjąć jako jedyną.

Minister skarbu pochwalił następnie pracę oszczędnościową komisji budżetowej. Pisaliśmy już w korespondencji z Warszawy, jak ta „praca” jest dokonywana. Referenci budżetowi, wszyscy z klubu B. B., proponują po prostu bez badania skreślenia, jakie im na ostatnią chwilę przesyłają urzędnicy z ministerstwa skarbu zaniepokojeni spadkiem dochodów.

Minister Matuszewski w dalszym ciągu swego przemówienia polemizował ze stanowiskiem Klubu Narodowego, dowodząc, że jego wnioski oszczędnościowe nie są realne. Pogląd taki wypowiedziany jest rok rocznie, a jednak tym razem rząd musi zaprowadzać oszczędności, z tą tylko różnicą, że robi to późno i na gwałt.

Następnie p. minister na podstawie wyliczeń oświadcza, że z wysokim prawdopodobieństwem można określić dochód przyszłoroczny, nie biorąc pod uwagę znaczniejszej poprawy w sytuacji światowej, za mieszczący się między 2,740 mil. a 2,890 mil.

Jeżeli się rozważy strukturę budżetu na rok przyszły, to mniejsza lub większa ostrożność w budowaniu go, mniejszy lub większy optymizm jest związany mimowoli z chwilą bieżącą,

która zawsze wyciska swoje znamię na budżecie. Ale powinniśmy wziąć pod uwagę także fakt, jakimi rezerwami skarbu rozporządza.

W krótkim zarysie chcę podać, mówił minister, jakie są te rezerwy i w jakim stopniu są one płynne. Pobieżna opinia powołuje się na rachunek żyrowy, jako na sposób oceny rezerw i ich płynności. Nasz rachunek żyrowy w Banku Polskim, który wynosił w r. z. około 290 mil., spadł teraz przeciętnie o 200 mil. i wynosi w tej chwili 90 mil. Zwracam uwagę, że jednak wspólnie pracowaliśmy w tej izbie nad tem, aby w roku przeszłym rezerwy nasze uruchomić i pchnąć je na ułatwienie życia gospodarstwu, przetrwania trudności. I tak 50 mil. przeznaczonych zostało na ruch budowlany, 25 mil. daliśmy na pomoc rolnictwu, ustawa inwestycyjna z r. 1928 pochłonęła nam w tym roku około 11 mil., okres ulgowy wyniósł 21 mil., 17 mil. wyniosła zapłata urzędnikom 1/3 zaległości dodatku mieszkaniowego, samorządy zapożyczyły się na 4 mil., fundusze obce, które leżą na naszym rachunku żyrowym, spadły o sumę 90 mil. Więc około 200 mil. zostało rezerwowanych w sposób ustawowy, lub też z naszego rachunku wycofano nie nasze pieniądze. Rachunek żyrowy nie oznacza jednak całości rezerw.

Deficyt

Nie mogę powtórzyć tego, co powiedziałem w r. z., jakoby dokładał do rezerw, które nagromadzili moi poprzednicy. Grudzień wymagał od nas tak znacznej płatności długu amerykańskiego, że nie mogliśmy pokryć całości naszych zobowiązań bieżącymi wpływami z grudnia, i to jest pierwszy miesiąc deficytowy, jaki mamy w naszym gospodarce. Deficyt wynosi 11.800 tys., przyczem rata długu tylko amerykańskiego, zapłaconego przez nas, wynosiła 39 mil. W ten sposób rezerwy, które nagromadzili się w latach po-

Senatorowie Klubu Narodowego o administracji państwowej

(w) Senacka komisja skarbowo-budżetowa przystąpiła, — jak wiadomo — we wtorek do opracowywania budżetu. Na początek poszedł budżet MSWewn., który zreferował s. Dąbski (BB).

W dyskusji s. Makuch (ukr) przedstawił zarzuty z powodu t. zw. pacyfikacji kraju i zapytywał rząd, co właściwie zamierza uczynić ze sprawą ruską.

Sen. Głabiński (Kl. Nar.) oświadczył, że odkłada ogólne zarzuty przeciwko administracji do dyskusji politycznej w plenum, a chce tylko stwierdzić, że ma wiele zarzutów tak przeciw samej administracji, jak i policji państwowej. W tej chwili nie chce ich tutaj szczegółowo podnosić, ażeby nie sekundować pewnej postacie ruskiej narodowości, która równocześnie śmie przedkładać skargi na Polskę przed forum międzynarodowym. Nie może jednak pominąć tego, że używanie policji w czasie wyborów do pomocy przy rozbijaniu zgromadzeń wyborczych, jak to się działo w obecności mówcy we Lwowie, a jeszcze w jaskrawszy sposób w Wielkopolsce, n. p. w Lesznie, Kościanie i t. p., wypacza zupełnie zadania organu bezpieczeństwa publicznego i może zdemoralizować policję polską, która początkowo cieszyła się w Polsce zasłużoną popularnością. Konieczna jest u nas radykalna reforma administracji, przy której należy pamiętać także o konieczności oszczędności skarbowych wobec radykalnej zmiany sytuacji gospodarczej.

Sen. Makuchowi odpowiada, że rozwiązanie kwestji ruskiej w Polsce nie wymaga żadnych specjalnych ugod z Rusinami czy też obozem ukraińskim, byle Rusini pogodzili się z przynależ-

nością do państwa polskiego i do tego szczerze się przyznali. Sen. Makuch i pisarze obozu ukraińskiego stoją ciągle na stanowisku państwowości odrębnej i mówią o 7 milionach Ukraińców w Polsce dlatego, że cały obszar kraju, składający się z Małopolski wschodniej, Chełmszczyzny, Podlasia, Wołynia i większej części Polesia liczy razem 7 milionów mieszkańców: Polaków, Rusinów, Żydów i Białorusinów, których w ten sposób Ukraińcy windykują dla swej narodowości i swojego terytorium państwowego.

Apel s. Makucha dał pobudkę także min. Składkowskiemu do odpowiedzi w sprawie ruskiej. Min. Składkowski zapewnił sen. Makucha, że rząd nie jest nacjonalistyczny i gotów jest zasiąść z przedstawicielami Ukraińców dla porozumienia się, jeżeli tylko otwarcie oświadczą, że uznają granice Polski i chcą współpracować.

Ks. sen. Bolt (Kl. Nar.) wytykał błędne traktowanie ludności pomorskiej przez niektórych starostów i policję, a także przez wojewodę. Starostowie nie dorosli zupełnie do swego zadania, nie mają u ludności autorytetu, do którego ludność pomorska jest oddawna przyzwyczajona. To samo można powiedzieć o dzisiejszym wojewodzie; policja zamiast spełniać zadania, do których jest powołana, zajmuje się śledzeniem najuczciwszych obywateli i najlepszych patryjotów księży, inwigilując ich i donosząc, co mówią nawet w kościele. Domaga się usunięcia tych nadużyć, wskazując na to, że nawet ludzie przeciwnego obozu, jak np. poprzedni wojewoda, śp. Młodziański, mieli zaufanie ludności, ponieważ byli ludźmi poważnymi i mieli autorytet potrzebny.

Przemawiali jeszcze sen. Kluszyński.

ska, (PPS), Woźnicki („Wyzw.”) i Pełowski (NPR), który zwrócił się ostro przeciwko przemówieniu jednego z senatorów „sanacyjnych” (s. Sobolewskiego), które nazwał prowokacyjne. Odpowiadał następnie min. Skład-

kowski, przeważnie bagatelizując podniesione zarzuty i nie znajdując odpowiedzi dla sen. Głabińskiego.

Głosowanie nad tym budżetem odbędzie się dopiero po załatwieniu budżetu przez Sejm.

Z ostatnich obrad Sejmu

W uzupełnieniu doniesień o poniedziałkowym posiedzeniu Sejmu podać jeszcze należy następujące szczegóły: Posiedzenie Sejmu, które się rozpoczęło o godz. 4 min. 30 popoł., obejmowało aż 20 punktów porządku dziennego, a wśród nich takie sprawy, jak Brześć, pacyfikacja Małopolski Wschodniej, sprawa Czechowicza i in. Przeciągnęło się ono przez całą noc aż do rana.

Ograniczenia prawne Żydów

Najpierw Sejm rozpatrywał projekt ustawy o uchyleniu ograniczeń prawnych, związanych z pochodzeniem, narodowością lub religią obywateli. Chodzi tu o ograniczenie żydów Klub Narodowy postawił wniosek o odesłanie ustawy do komisji, jednak wniosek ten upadł, a ustawa została uchwalona w drugim i trzecim czytaniu.

Pacyfikacja Małopolski wschodniej

Zkolej przystąpiono do rozpatrzenia sprawy Małopolski Wschodniej. Referował sprawę pos. Dzisiaj w Stroński (BB.), wnosząc o odrzucenie wniosku ukraińskiego. Następnie wygłosił półtoragodzinne przemówienie przedstawiciel Klubu Ukraińskiego, pos. Baran, który podawał szereg faktów nadużyć podczas przeprowadzania pacyfikacji i domagał się dochodzenia w tej sprawie.

Pos. Dubois (P. P. S.) poparł wniosek ukraiński, kończąc zapytaniem pod adresem min. Składkowskiego „były tortury, czy nie podczas pacyfikacji?”. Mówca zaatakował również silnie politykę narodowościową Stron. Narodowego, ale oświadcza, że „za czasów narodowo - demokratycznych” panował wprawdzie nacjonalizm, ale obowiązywało prawo.

Zabrał również głos min. Składkowski, który stwierdził, że akcja pacyfikacyjna była odpowiedzią na akcję sabotażową Ukraińców i zapowiedział, że nadużycia będzie karał.

Zkolej w imieniu Klubu Narodowego złożył deklarację pos. Rymar, który jak najkategoryczniej potępił antypolską akcję Ukraińców, stwier-

dzając, że zniszczenie tajnych organizacji sabotażowych jest elementarnym obowiązkiem każdego rządu Stron. Narodowe po pierwszych aktach sabotażu nawoływało rząd do ukarania winnych, i gdyby rząd był to uczynił od razu, nie musiał by potem posunąć się aż tak daleko. Dyskusja obecna dotyczy jednak nadużyć Stanowisko Klubu Narodowego jest takie:

„Przyjmujemy do wiadomości rzeczy zgodne z prawem, nie przyjmujemy tego, co było niezgodne”. Wniosek miesza te dwie rzeczy i dlatego Klub Narodowy nie może za nim głosować. Na zarzuty posłów ukraińskich o wypadkach bicia i katowania rząd dotychczas nie odpowiedział, a min. Składkowski ograniczył się do ogólnikowej odpowiedzi, że winnych ukarze. To po 4-ch miesiącach jest mało. Taka metoda rządu prowadzi potem do upokarzających sytuacji polskich ministrów na terenie Ligi Narodów. Klub Narodowy miał zamiar poprzeć drugą część wniosku ukraińskiego domagając się śledztwa i kary, ale ponieważ Ukraińcy wytoczyli sprawę przed forum Ligi Narodów i tam szukają trybunału, nie mogą liczyć na głos Klubu Narodowego w tej sprawie. Klub Narodowy wstrzyma się od głosowania, ale stwierdza, że każda akcja musi się odbywać w granicach prawa, a używanie oddziałów wojska polskiego do takich spraw pożyteczne dla armji i państwa być nie może.

Zawieszenie postępowania sądowego

Następnie rozpatrywał Sejm wniosek o zawieszenie postępowania sądowego w stosunku do posłów Ciołkosza Dubois, Dobrocha, Mochniela, Sawickiego, Smoły i Wrony.

Pos. Stypułkowski w imieniu Klubu Narodowego oświadczył, że klub będzie głosował za wstrzymaniem postępowania sądowego przeciwko tym posłom, co do których akt oskarżenia nie został sprecyzowany.

W głosowaniu wszystkie wnioski o wstrzymanie postępowania sądowego głosami BB. odrzucono.

O godz. 11-tej w nocy marszałek Świtalski zarządził przerwę.

Sprawa Brześcia

O godz. 12-tej w nocy przystąpił Sejm do sprawy Brześcia. Referował pos. Paschalski, który przytoczył argumenty formalne znane w komisji prawniczej i wniosł o odrzucenie

wniosku Klubu Narodowego.

Po nim, w imieniu Klubu Narodowego zabrał głos pos. Stanisław Stroński, który wygłosił przemówienie następujące:

Przemówienie posła Stanisława Strońskiego (Klub Nar.).

Cząstka dziejów

Sprawa brzeska dlatego tak porusza umysły w kraju, że jest częścią naszych dziejów współczesnych, dziejów tych strzępem drgającym. Jest to ich pewne widzenie, które pograża w zadumie. Dzieje nie robią się same, wszyscy jesteśmy kowalami teraźniejszości polskiej i jesteśmy za nią odpowiedzialni. W tej pracy dziejowej są w Polsce stronnictwa, które zwalczały się i zwalczać się będą, ale wszystkie przykute są do matki ziemi polskiej, na której żyją, którą kochają i w której kiedyś spoczną. Dlatego bywają chwile, w której wszyscy czujemy się synami jednej ojczyzny.

Unja brzeska z r. 1930...

Dzisiaj przeważna ilość tych stronnictw przez swych przedstawicieli znalazła się w Brześciu. Jest więc P. P. S., z którą walczyliśmy, walczyliśmy i walczyć będziemy, tem łatwiej, im bardziej znowu zbliżymy się w tej izbie, bo mniej nas w środku będzie dzieliło. P. P. S. jest stronnictwem, którego dążenie do niepodległości i utrzymania jej zapisało na pierwszym miejscu tego sztabu. Z tego stronnictwa p. Barlicki, więzień modliński i b. minister, poseł Lieberman, oficer legionów, obrońca legionistów, wydany z legjonów przez władze austriackie za kierunek przeciwny państwu centralnym... (Głos: A kto zwalczał legjony?). Nigdy źle o nich nie mówiłem, tylko o politykach żerujących na legjonach. Otóż P. P. S. z tymi panami znalazła się w Brześciu.

Dalej jest Wyzwolenie i z tego stronnictwa p. Bagiński, dowódca od-

działów lotnych P. O. W., stawiony za bohaterstwo wraz z innymi znalazł się w Brześciu. Jest NPR, której przedstawiciel p. Popiel, przywódca ruchu zarzewiackiego, także członek służby lekjonowej, również znalazł się w Brześciu. Jest dalej „Piast”, a rozumujemy, że najważniejszym zjawiskiem w nowych naszych dziejach jest to, że zamiast narodu złożonego z garści ludności, który upadł w 18 wieku, powstał w 20 w. naród złożony z szerokich warstw ludności. I ktoś może zapomnieć, że w 1920 r. na czele rządu obrony narodowej stał p. Witos. Tenże p. Witos z p. Kiernikiem znalazł się w Brześciu. Dalej jest p. Korfanty, od 35 lat przywódca ruchu narodowego na Śląsku, który sprawił, że Śląsk znalazł się w Polsce. Ten Korfanty o którym trzeba będzie powiedzieć, że Śląsk oderwany ostatecznie w 14 w. został do Polski pod przewodnictwem Korfanta w 20 wieku przyłączony. (Oklaski).

Jest wreszcie nasz obóz narodowy, najstarszy w Polsce, bo sięgamy przed rok 1885, a ostatnio dla zwycięstwa w nową potrzebę powstał był Obóz Wielkiej Polski i Obóz Młodych, Poseł Aleksander Dębski był właśnie przedstawicielem tej pracy w naszym obozie, a poseł Kwiatkowski dążył do wywołania handlu polskiego na Pomorzu od przewagi niemieckiej. I my przez p. Dębskiego znaleźliśmy się w Brześciu.

Znaleźli się tam także przedstawiciele ludności ukraińsko-ruskiej, a choć to zjawisko odmienne, bo ani nie współdziałali we wskrzeszeniu naszego Państwa, ani na nie nie czekali, ani się nim nie radowali, choć przyznajemy, że w datkach ich były rzeczy,



ASPIRIN TABLETKI
ciągłe Jeszcze niedoścignione
Jako środek przeciwko
Bólom głowy, Zębów, Przeziębieniu i Reumatyzmowi!
Do nabycia we wszystkich aptekach.

nw 7324

które ze stanowiska państwa muszą być potępione, że mogą być oskarżeni słusznie, mimo to uważamy, za niesłuszne, aby jako obywatele państwa polskiego doznali takiego obchodzenia się w Brześciu. Po unji brzeskiej z 1565 r. ta unja brzeska w 1930 r. nie będzie chwalebne wspomnieniem. Dalej mówca kreśli obraz pędzących nowoczesnych kibitek, z których wychodzą przywódcy stronnictw politycznych, łżeni, bici, coraz bardziej wyćieńczeni opadają z sił. Przypomina obrazy więzienne Malczewskiego i słowa Wyspiańskiego „Tak mi się snuje dramaty i t. d.” — oto brzeski polonez Polski współczesnej.

Porwanie i uwięzienie

Wniosek nasz skierowuje w stronę władz szereg uchwytnych zarzutów: 1. porwanie i uwięzienie więźniów do Brześcia — odpowiada się nam na to art. 167, ale art. ten jest tylko środkiem zapobiegawczym w wypadkach wyjątkowych.

To, że poseł Dębski był oskarżony o organizowanie zjazdu centrolewu w Krakowie świadczy, że znajomość popełnionych zbrodni była taka sama jak obawa zatarcia śladów i ucieczki. O osadzeniu w Brześciu mówię jako o nadużyciu dlatego, że nikt nie zdoła zmienić wyraźnych postanowień rozporządzeń z 1928 r., iż wszystkie więzienia dla cywilnych podlegają ministrowi sprawiedliwości oraz postanowieniom regulaminu więzień wojskowych z 1919 r., że w więzieniach wojskowych mogą siedzieć tylko osoby, podległe sądownictwu wojskowemu. Między temi przepisami, a zastosowaną praktyką nikt nie zdoła rzucić pomostu.

Jak odbywało się wejście?

Jak odbywało się wejście do więzienia brzeskiego, na to przykładem niech będą dwa dni z każdej Kaziemierza Bagińskiego. 10 września pierwsza rewizja przy wejściu do więzienia już z krzykiem o drobnostki takie, jak zdjęcie sznurowadeł i t. d.

Bagiński staje przed komendantem więzienia do zapisu. Na pytanie: jaki zawód? odpowiada: „przez 10 lat byłem posłem, przedtem zajmowałem się sprawami politycznymi i społecznymi”.

„To nie zawód, każdy złodziej, każda... ma zawód”. I sypie się lawina wyzwisk.

W pewnej chwili odezwał się Bagiński: „I to jest sposób mówienia oficera polskiego”.

Nowe łżenie. „Czy służył w wojsku?” „Służyłem w P. O. W., w legjonach”. (Głos u B. B. Nie był ani jednego dnia w legjonach). Ma Virtutę Militari. Kazano zapisać: „Nie służył w wojsku”. Następnie zapowiedź, że przyjdzie do raportu za zachowanie się przy przesłuchaniu.

Gdy wychodził, oficer zabiegł mu drogę, wygrażał pięściami przed twarzą, łżył go, po drodze do celi. (Głos: Pan był przy tem?) On był przy tem, ja mu wierzę. (Wrzawa, głosy: Kłamstwo).

Na drugi dzień został wezwany do zamykania w korytarzach i czyszczenia więzienia. Zapytał: „Czy to jest zgodne z regulaminem?” „Tak” — „Mogłem zamiatać więzienia austriackie, rosyjskie, mogłem zamiatać i polskie”. I zabrał się do pracy.

Wieczorem p. Bagiński został wezwany do p. sędziego Demanta. Gdy wrócił do celi, wywołany stamtąd zo-

Wtorkowe posiedzenie Sejmu — Ratyfikacje — Fundus drogowy

Warszawa, 28. 1. (Tel. wł.) — Wtorkowe posiedzenie Sejmu przechodziło po nieprzespanej nocy w nastroju spokojnym.

Izba zajmowała się przede wszystkim ratyfikacjami różnych umów międzynarodowych, które uchwalono jednomyślnie. W ten sposób ratyfikowano polsko-niemiecki układ waloryzacyjny z dnia 5 lipca 1928 r., umowę

Wśród nowości kosmetycznych

Kto pilnie śledzi rozwój lekárskiej kosmetyki, zauważył szybki postęp fizykalnej terapii w wypadkach różnorodnych oszpeceń skóry, skutecznie zwalczanie chorób włosów i zageszczenie przerzedzonych, o ile stosuje się indywidualne leczenie, oraz postęp w wytwórczości preparatów kosmetycznych. W tej dziedzinie dostosowuje lekarska kosmetyka specyficzne i nieszkodliwe preparaty kosmetyczne ściśle do danych właściwości cery i potrzeb, wystrzegając się uniwersalnych kosmetyków, t. zn. — rzekomo u każdego skutecznych. Dotychczas dawał się odczuć brak wykwińskiego — a niską ceną dla każdego dostępnego — kremu, stanowiącego tarczę ochronną przed zmianami atmosferycznymi i słońcem, zmiekkającego jednocześnie twarde naskórek i zapobiegającego pierzchnieniu cery oraz rąk. Jedynym w tym rodzaju krem, z przepisu Dra Lustra, ukazał się pod nazwą: „Ultrason”, krem sportowy. Wykwintny ten krem odda każdemu skuteczną usługę, zwłaszcza uprawiającym zimowe sporty oraz wrażliwym na wilgoć i zimno. Tw 900 Dr. Zenon B.

stał uderzony na korytarzu w twarz przez kapitana i wepchnięty znów do celi. Nazajutrz skazany został p. Bagiński na 5 dni ciemnicy.

Następnie omawia poseł Stroński sprawę regulaminu, głodzenia i kar i mówi dalej:

Bicie więźniów

W więzieniu bito; w nocy z 9 na 10 września w drodze do Brześcia za Siedlcami został pobity w lesie do nieprzytomności p. Lieberman.

W nocy 11 został w korytarzu uderzony w twarz Bagiński.

6 października został uderzony 4 razy w twarz w ustępie Korfanty.

W nocy z 9 na 10 października został pobity po okryciu ciała płachtą z liczeniem razów do 30 poseł Popiel.

W nocy z 11 na 12 października został tak samo skatowany poseł Dębski, przyczem krzyczano: za Gdynię, za O. W. P.

W słynnej nocy 11 listopada został więźniowie sprowadzeni na dół do osobnych cel, gdzie urządzono pozory stracenia ze strzałami z rewolwerów (Wrzawa. Głosy: Wyście w Sejmie urządzali takie sceny). Zostali wtedy zbici Korfanty, Bagiński, Kohut.

Dalsza dyskusja

Przemawiał następnie poseł: Niedziałkowski (P. P. S.), Zahajkiewicz (Klub Ukr.), Czerwiński (Klub Chłopski), Jan Piłsudski (B. B.), Putjan (Ch. D.) i Paschalski (B. B.).

O godz. 3 nad ranem zabrał głos premier Sławek. Przemówienie jego, jak również wyniki głosowania nad wnioskiem Klubu Narodowego w sprawie Brześcia podaliśmy już wczoraj.

Sprawa przekroczeń budżetowych min. Czechowicza i 8 milionów na wybory w r. 1928

Obrady potoczyły się dalej zkolei nad sprawą przekroczeń budżetowych min. Czechowicza i wydatkowania 8 milionów ze skarbu państwa na wybory. Związana była z tem, jak wiadomo, sprawa ministra Czechowicza, przed Trybunałem Stanu.

I w tym wypadku B. B. zatwierdziło w głosowaniu przekroczenia budżetowe.

O godz. 6 rano marszałek odroczył posiedzenie na 5 godzin — do wtorku godz. 11 rano.

handlową i nawigacyjną między Polską a Lotwą, układ polsko-niemiecki o uregulowaniu stosunków prawnych niemieckiego zakładu listów zastawnych w Poznaniu, układ polsko-niemiecki w sprawie kas oszczędności, traktat handlowy z Francją z kwietnia 1929 r., konwencję weterynaryjną z Francją, protokół dodatkowy do traktatu handlowego i nawigacyjnego między

dzy Polską a Estonją, układ między Polską a Francją o uregulowaniu długów Polski wobec Francji, konwencję polsko-francuską, dotyczącą ubezpieczenia górników i pracowników umysłowych, zajętych w górnictwie, na wypadek śmierci, starości i inwalidztwa.

Po załatwieniu spraw, dotyczących ratyfikacji, Izba przystąpiła do sprawozdania komisji robót publicznych o projekcie ustawy o państwowym funduszu drogowym. Projekt ten referował pos. Kosydarski (BB). Fundusz drogowy ma być zasilany z opłat od pojazdów mechanicznych i niektórych konnych, z opłat od biletów za przejazd pojazdami mechanicznymi, z grzywnien za przekroczenia przepisów na drogach publicznych, z opłat od reklam i wreszcie przez dotacje skarbu, oznaczone w budżecie każdorazowo. Z tych źródeł ustawowych wpłynię 48 milionów, 30 milionów wynosi dopłata skarbu w budżecie tegorocznym, 20 milionów wpłynię z emisji III serii dolarówki. Na podstawie tych pieniędzy będzie można budować drogi na kredyt. To jest podstawa do utworzenia wielkiego funduszu drogowego, dochodzącego do 400 milionów złotych. Rozdzielać będzie fundusz ciała, złożone z przedstawicieli ministerstwa robót publicznych, spraw wewnętrznych i skarbu. Plan robót obejmuje na okres 10 lat 4.000 km.

Posel O s a d a (Kl. Nar.) stawia szereg poprawek do projektu ustawy, m. in. domagając się skreślenia przepisu, dającego radzie ministrów prawo podwyższenia opłat, skreślenia całego działu ustawy, ewentualnie art. 3, dotyczącego pełnomocnictw do zaciągania pożyczek, zwalniania od opłat pewnej kategorii samochodów, wreszcie proponuje rezolucję, zrywającą rząd do wniesienia ustawy o zwolnieniu właścicieli nieruchomości wiejskich od opłat drogowych na rzecz samorządów.

Posel Mikołajczyk (Kl. Chłop-

ski) wnosi szereg poprawek, wypowiadając się przeciwko nowemu ciężarowi podatkowemu, który dotyka zwłaszcza ludność wiejską, korzystającą z autobusów.

Z kolei zabrał głos minister robót publicznych gen. Norwid-Neugebauer, dowodząc, że niema tu podatków, lecz jest tylko opłata albo świadczenia. Minister zwraca uwagę, że dotychczasowa taryfa autobusowa była w rękach samorządów, a opłaty były stosowane dowolnie.

Zabierali jeszcze głos: poseł Grzeczmarowski (P. P. S.), poseł Rudziński (B. B.) i poseł Mazur (Kl. Nar.), który wskazał, że nowa ustawa uprzywilejowuje kupców gdańskich, którzy w myśl konwencji polsko-gdańskiej, opłat tych od swoich samochodów ponosić nie będą. Ułatwia się im zatem prowadzenie handlu w Polsce. Poseł Mazur zaproponował uchwalenie rezolucji, wzywającej rząd, by przy następnych rokowaniach z Gdańskiem postarał się o usunięcie tej krzywdzącej anomalii. Rezolucja posła Mazura była wykonaniem postulatów gospodarczych Pomorza, jakie były przedłożone p. Prezydentowi na Zamku warszawskim.

Po przemówieniu sprawozdawcy, który sprzeciwiał się wszystkim wnioskowi i poprawkom, przystąpiono do głosowania, przyjmując projekt ustawy o funduszu drogowym w drugim i trzecim czytaniu. Izba odrzuciła wszystkie wnioski i rezolucje. M. in. odrzucono również głosami klubu B. B. rezolucję posła Mazura. Oto najlepszy dowód, jak się ustosunkowuje obóz prorządowy do gospodarczych postulatów Pomorza.

Następnie projekt ustawy w sprawie obszaru gruntów, podlegających parcelacji w r. 1932, odesłano do komisji rolnej. Na tem posiedzenie zamknięto, wyznaczając następne na piątek, dnia 30. b. m., na godzinę 16.

raz uważała, że protekcja Berlina nie jest bez wartości...

Tak to w polityce międzynarodowej odbił się, bezpośrednio i rzeczowo, jeden z epizodów obecnej polskiej polityki wewnętrznej, wcale nie specyficznie mniejszościowej, bynajmniej nie skierowanej specjalnie przeciwko

mniejszości niemieckiej — nie! polityki wewnętrznej ogólnej, uprawianej na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Dla tych czynników z B. B., które powołują się na swą ideowość i na swe troski państwowe, jest tu obszernie pole do medytacji. B. K.

Mowa prezesa Głabińskiego

wygłoszona w Senacie w sprawie wydłużenia monopolu zapalczanego

(Dokończenie).

A dlaczego państwo polskie, a względnie rząd zdecydował się na przyjęcie owej oferty? Rząd chciał otrzymać pożyczkę, nie twierdźmy zatem, że wadliwość dawnej umowy, że błędy poprzedników, ale potrzeba pożyczki — ta była powodem i podstawą do zawarcia tego interesu. Niewątpliwie państwo potrzebuje pożyczki zagranicznej w tym celu, ażeby w dzisiejszych fatalnych stosunkach gospodarczych i finansowych przejść do jakiejś żywej programowej akcji, celem stworzenia lepszych warunków dla usunięcia dzisiejszego przesilenia gospodarczego. Jeżeli jednakowoż dzisiaj państwo dąży do takiej pożyczki, to musi sobie zdawać sprawę z tego, że na dobrych warunkach pożyczki dzisiaj dostać nie można.

Dzisiaj pożyczka długoterminowa wszędzie bardzo jest trudna, a szczególnie trudna jest dla państwa polskiego. Wiadomo, jaki kurs mają nasze obligacje zagranicą. Mają one tego rodzaju kurs, że mniej więcej ma się 10 procent dochodu przy kupnie naszych obligacji.

Na rynku amerykańskim nasze obligacje 7-proc. pożyczki stabilizacyjnej krążą po kursie około 70, 6-proc. pożyczka krąży po kursie około 60, 8-proc. pożyczka dillonowska około 80 proc., więc mniej więcej kapitaliści, którzy zakupują nasze obligacje, mają 10 proc. dochodu, a ponadto mają jeszcze korzyść na wypadek podwyższenia się kursu pożyczki lub na wypadek amortyzacji, wylosowania tych papierów. Przeto lokacja w naszych papierach jest bardzo korzystna.

Jeżeli więc chce się dzisiaj zaciągnąć pożyczkę zagranicą, to trzeba być przygotowanym na to, że trzeba będzie zapłacić przynajmniej 10 proc. Na lepszych warunkach zwyczajnej pożyczki otrzymać nie możemy i z tem musimy się liczyć, że za pomocą takich pożyczek wysoko oprocentowa. nie będziemy mogli naprawić naszych stosunków gospodarczych, jeżeli tych pożyczek nie użyjemy dla jakiejś akcji szerokiej, która, jak powiedziałem, stworzyła inne warunki dla naszych stosunków gospodarczych, bo czy rolnik, czy przemysłowiec, czy kupiec, jeżeli będzie płacił 10 proc., to jest na drodze do bankructwa, gdyż w dzisiejszych warunkach ze swojego przedsiębiorstwa, czy rolnictwa tych 10 proc. nie odbije.

Możecie jednakowoż państwo powiedzieć, że przecież ta pożyczka jest o wiele korzystniejsza, bo ona tylko 6 i pół proc. wynosi. Jest to jednak tylko pozorne, ja twierdząc, że jest ona znacznie bardziej niekorzystna, niż pożyczka 10-procentowa. Na czem ta niekorzyść polega? Państwo zobowiązuje się zapłacić 6 i pół proc. od pożyczki, ale równocześnie państwo zgadza się na to, ażeby spółka dzierżawna miała udział w dochodzie przyrostu podatku, z monopolu, poza zyskiem przedsiębiorczym, jaki jej się należy, aby miała udział w przyroście z podatku, 27 proc. z przyrostu podatkowego należy się spółce. (S. Szarski: Potem mniej).

Według projektu przy dzisiejszej konsumpcji wynosił to ma rocznie — 4.923.000, więc okragło 5 milj. Jeżeli doliczymy te 5 milj. i jeżeli doliczymy także korzyści z rozszerzenia przedmiotu spółki, bo monopol ma być rozszerzony także na fabrykację pudełek i zapalniczek, to dojdziemy do wniosku, że nie 9,40, ale około 10 proc. pożyczka będzie kosztowała, a te 10 proc. będzie się płacić w ten sposób, że od obligacji płaci się tylko 6 i pół proc. i wskutek tego u niemożliwimy sobie na długi okres czasu konwersję pożyczki i niższe oprocentowanie, a natomiast stale będziemy płacić udział w dochodzie z przyrostu podatków i ten udział, ten dochód będzie rósł. Każdy więc widzi, że ta pożyczka jest o wiele uciążliwsza, niż zwyczajna pożyczka 10 proc. Zasadniczo jest ona bardzo uciążliwa już przez to samo, że państwo odstąpiło udział w swoim podatku spółce i to udział, który w przeciągu 40 lat będzie rósł, skoro konsumpcja będzie wzrastała. Ten udział wzrastający będzie się należał spółce tytułem dodatku do oprocento-

wania pożyczki, niezależnie od jej wysokości i stopniowej amortyzacji.

Widzimy zatem, że pożyczka ta jest zaciągnięta na uciążliwych warunkach, powiedzmy żę, że ona na łatwych warunkach zaciągnięta nawet być nie mogła. Co zatem uzasadnia zaciągnięcie tej pożyczki? Gdyby rząd przy tej sposobności wyszedł z jakimś projektem, o szerokim programie, że oto na tej i na tej drodze dążyć będzie do tego, aby ulepszyć sytuację gospodarczą, wówczas możnaby być tego lub innego zdania, ale w każdym razie musielibyśmy uznać, że zaciągnięcie pożyczki w tych warunkach jest konieczne potrzebne, choćby nawet pożyczki tak drogiej.

Tymczasem to jest najslabsza strona przedłożenia, poza owymi niepomysłnymi warunkami, że rząd przychodzi z wnioskiem, aby tę pożyczkę użyć na rozmaite drobne cele, ważne niewątpliwie, ale na cele, które w normalnych warunkach byłyby zupełnie uzasadnione, ale nie myśli o jakimś programie, o jakiejś szerszej akcji gospodarczej przy pomocy tej pożyczki. O co chodzi właściwie w tem przedłożeniu? O to najpierw, aby stworzyć fundusz umorzenia dla pożyczek państwowych, ażeby państwo względnie rząd mógł wykupywać pożyczki nasze, które nisko stoją i w ten sposób podnieść ich kurs, ażeby mogło państwo specjalnie pożyczkę 7-proc., czy tę 6-proc. wykupować wtenczas, kiedy na rynku jest kurs bardzo niski.

Niewątpliwie w normalnych czasach tego rodzaju użycie pożyczki byłoby uzasadnione; takie fundusze umorzenia są w Anglii i w innych państwach i szczególnie Polska, która jest narażona na to, że kursy naszych pożyczek się wahają bardzo silnie, jakkolwiek podaż tych papierów nie jest bardzo znaczna, szczególnie Polska powinna mieć jakiś taki fundusz chociażby bankowy, któryby był powołany do tego, żeby każdej chwili wykupować pożyczki. Byłoby to korzystne dla nich i korzystne dla kredytu państwowego, jednak nie wiem, czy dziś właśnie jest ta chwila, żeby zaciągać pożyczkę dolarową zagranicą w tym celu, żeby spłacać równocześnie pożyczki nasze dawniejsze dolarowe.

Nie więc, czy to jest w danej chwili konieczne i, czy właśnie my w tej drodze pomożemy naszej sytuacji gospodarczej. Nawet sam rząd co do tego nie ma jakichś stałych zamiarów, bo w projekcie ustawy czytamy, że chodzi mu o to, żeby stworzyć fundusz na wykup 7-proc. pożyczki stabilizacyjnej, w motywach powiedziano, żeby wykupić 6-procentową pożyczkę. Czy 6-proc., czy 7-proc., niewątpliwie w normalnych czasach wykupienie tych pożyczek byłoby uzasadnione i nie wymagałoby bardzo wielkich wkładów, bo często wykupienie niewielkiej kwoty może się przyczynić do podniesienia kursu.

Następnie czytamy, że chodzi o wyrównanie rachunku z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Zapytuje Wysokiego Senatu, czy jest właśnie pora obecnie, żeby zaciągać pożyczkę zagranicą dolarową, żeby jakiś rachunek, który się ma z Bankiem Gospodarstwa Krajowego od r. 1924 za pomocą tej pożyczki wyrównać.

Jest tam wstawiona pewna kwota na cele Gdyni 25 milj., jest znowu 30 milj. zł do rąk rządu na cele inwestycyjne bez oznaczenia na jakie to cele mogą być użyte, a reszta ma być użyta na podobne cele, jak fundusz kredytowy pożyczki stabilizacyjnej, na zakup rozmaitych papierów wartościowych. Z tego rozdrobnienia tej pożyczki wynika pewne zakłopotanie rządu, na jakie cele ma być użyta pożyczka. Tego rodzaju celów można postawić bardzo wiele. Wynika z tego, że rząd nie ma przewodniej myśli, nie ma programu, który byłby zastosowany do dzisiejszych stosunków gospodarczych.

Z tego zatem, że z jednej strony pożyczka jest uciążliwa, a z drugiej strony umowa zawiera wiele postanowień, które są bardzo przykre dla państwa polskiego, jak np. to postanowienie o arbitrażu, albo owo postanowienie o udziale w podatkach tego konsorcjum, a

Co i jak stało się w Genewie?

Bolesław Koskowski pisze w „Kurjerze Warszawskim“:

Naprzód i przedewszystkiem a najważniejszej przyjrzyjmy się gołym faktom.

Oto co faktycznie stało się w Genewie.

Rada Ligi stwierdziła, że w wielu wypadkach nastąpiło pogwałcenie art. 75 i 83 konwencji genewskiej. Przypomnijmy, że pierwszy z wymienionych artykułów mówi o równości wobec prawa wszystkich obywateli polskich, o jednakowym traktowaniu mniejszości i większości, o zapewnieniu mniejszości takiej samej opieki prawa, jak ogółowi obywateli, oraz że art. 83 stanowi o zabezpieczeniu wszystkim mieszkańcom na G Śląsku „pełnej i całkowitej ochrony ich życia i ich wolności“ — bez względu na różnice urodzenia, obywatelstwa, języka, narodowości i religii.

Konwencję genewską podpisał 15 maja 1922 r. w imieniu Polski p. Kazimierz Olszowski, w imieniu Niemiec p. Schiffer. Obecnie poraz pierwszy w Lidze stwierdzono, że konwencja była naruszona. Przedstawiciel polski nie wypierał się tego. P. Zaleski lojalnie zaznaczył zgóry, że nie wszystko w skardze Volksbundu było przesadzone.... P. Zaleski uznał odrazu pewne fakty, zgodził się zgóry na niektóre postulaty Volksbundu i odgrodził się od kontaktu urzędowego ze Związkiem Powstańców.

Pomimo tego, pomimo tak znamienitych koncesyj dobrowolnych, Rada Ligi zobowiązała rząd polski do złożenia przed sesją majową, czyli w ciągu niespełna czterech miesięcy, szczegółowej sprawy „z wyników zarządzonych dochodzeń w poszczególnych wypadkach, jak również co do sankcyj i środków odszkodowania, które zostaną zastosowane w wyniku tych dochodzeń“.

Słowo, polskie zatem, już nie wystarczy. W Genewie chcą mieć dokumenty realne. W Genewie oczekują gwarancji na przyszłość.

Niedość na tem. P. Zaleski nie przekonał Rady co do całkiem prywatnego charakteru Związku Powstańców. Rada pragnie, aby znikł „związek między władzami a stowarzyszeniami, rozwijającymi działalność polityczną“ w rodzaju Związku Powstańców.

A więc raport Rady poucza Polskę, że zarówno ze względów na konsolidację wewnętrzną, jak na pokój międzynarodowy, należy unikać wszystkiego, co może się pośrednio lub bez-

pośrednio przyczynić do podniecenia namiętności.

A więc raport wyraża przekonanie, że Rada jeszcze przed swą sesją majową dowie się o tem, co rząd polski uczynił dla „wzmocnienia zaufania mniejszości niemieckiej na G. Śląsku“.

A więc przedstawiciel angielski, p. Henderson, złożył bardzo znamienne deklarację: że sprawy górnośląskie nie są zagadnieniem wyłącznie polsko-niemieckim; że są one sprawami międzynarodowymi; że specjalnie obchodzą one całą Radę, że „wszyscy mamy wyraźny interes w tem, aby one były załatwione zgodnie ze sprawiedliwością“.

Oto jaki jest bilans ogólny. Wypadł on całkownie na korzyść dążeń niemieckich. Niemcy osiągnęli wszystko, czego pragnęli naprawdę, wystawiali oni jeszcze jakieś dezerydy dodatkowe, np. dotyczące dymisji p. Grażyńskiego, ale sami z pewnością nie wierzyli w pełną skuteczność takiej metody drobno-handlowej. Coś zawsze trzeba ustąpić z żądań, wystawianych „dla targu“.

P. Zaleski proces przegrał pomimo, że wykazał niezwykłą ukladność co do meritum, że złożył był w Sejmie polskim do ratyfikacji ważne traktaty z Niemcami, że cieszy się na terenie międzynarodowym opinią człowieka spokojnego, trzeźwego i zgodnego.

Niemcy osiągnęły swoje. Pierwszym wynikiem moralno-politycznym całej tej sprawy śląskiej jest ten fakt, że Niemcy okazały się skutecznymi obrońcami mniejszości niemieckiej na G. Śląsku. Został stworzony fatalny precedens. Mniejszość niemiecka będzie te-

KRZYWICE GRUZIŁCE WYCIENCZENIE

leczymy witaminowo warzawowy

BIOCALCOL KLAWE

nie widzimy zupełnie jakiegoś zamiaru stanowczego rządu, ażeby tej nadzwyczajnej pożyczki dolarowej użyć na szeroką akcję, nie możemy się przychylić także do tego, ażeby za nią głosować.

Mówił wprawdzie p. referent, że nasz bilans handlowy pod względem bilansu płatniczego jest niekorzystny. To jest prawda, ale pamiętajmy o tem, że ciągłych luk w bilansie płatniczym nie można wypełniać za pomocą pożyczek zagranicznych. Pożyczka nie jest drogą do tego, ażeby trwale sanować sytuację gospodarczą.

To może być tylko droga chwilowa, ale nie stała. Pożyczkami, szczególnie tak wysoko oprocentowanymi, przecież nie usunujemy naszej sytuacji gospodarczej.

Przyznaję, że za pomocą tej pożyczki będzie można chwilowo polepszyć na-

szą sytuację walutową. Bank Polski otrzyma waluty obce, będzie miał więcej walut obcych, przynajmniej tak, że ta pożyczka, przez to, że będzie mogła być ulokowana w papierach przedsiębiorstw państwowych, będzie mogła dopomóc do inwestycji państwowych i będzie mogła dopomóc niejednemu przedsiębiorstwu państwowemu. To jest prawda. Ale to ma się stać kosztem zwiększenia ciężarów podatkowych, zaangażowania na polu finansowo-gospodarczym na lat 40 ze spółką monopolistyczną, kosztem zatem i finansów i kosztem gospodarstwa narodowego, a do tego nie widzimy należytej podstawy.

Z tego powodu Klub mój nie może udzielić tym przedłożeniom, o których mówimy, poparcia. (Okłaski na prawicy).

Z przeszłości sędziego Demanta

Znamienne zeznania radcy ministerjalnego adwokata Konica — Wyrok na redaktora odpow. „Robotnika“.

Warszawa, 27. 1. (Tel. wł.). W dalszym ciągu sensacyjnego procesu przeciwko „Robotnikowi“ o zniesławienie sędziego Demanta zeznawał szereg świadków, z pośród których szczególnie zainteresowanie wzbudziły zeznania świadka oskarżenia adw. J. Konica, radcy ministerstwa sprawiedliwości. Świadek ten zeznał m. in.:

„Sędzia Demant pracował w Rosji w komisariacie do spraw polskich. Na czele komisariatu stał chemik Lutowicz, który podlegał bezpośrednio kom. do spraw polskich, Leszczyńskiemu, zależnemu z kolei od Stalina, kierownika spraw narodowościowych i mniejszościowych. Czem się zajmował sędzia Demant dokładnie nie wiem, ale była to zapewne działalność polityczna. Wogóle Demant i Lutowicz były to 2 osoby jak najbliższe ze sobą żyjące“.

„Prace komisariatów do spraw polskich były podległe władzom sowieckim, a urzędy polskie w rodzaju Komisji Likwidacyjnej, kierownikiem któ-

rej był Lednicki, walczyły z tymi komisariatami. Zdarzały się fakty aresztowania np. władz polskich przez przedstawicieli komisariatów do spraw polskich“.

Świadek zdziwił się, że po pracy w komisariacie Demant mógł zostać sędzią śledczym do spraw bolszewickich.

Św. Konic, zapytany, dlaczego zawiadomił wiceministra (Sieczkowskiego, który również występował jako świadek w tym procesie — przyp. red.) o przeszłości sędziego Demanta, oświadczył, że uważał to za swój obowiązek, ponieważ uważał za dziwną zarówno przyjaźń z Leszczyńskim, człowiekiem o opinii nie dwuznacznej jak i pracę w instytucji wyraźnie politycznej i zależnej od władz sowieckich.

Warszawa, 27. 1. (Tel. wł.). Wczoraz o godz. 9 sąd wydał wyrok, skazujący redaktora odpowiedzialnego „Robotnika“ p. Stefanowskiego na 6 miesięcy więzienia i 520 zł grzywny. Obrona zapowiedziała apelację.

pili z sejmiku starosta Kutzner z Szubina, Piotr Hutek z powiatu wrzesińskiego, ks. prob. Mroczkowski ze Swarzędza i starosta Wąs z Odolanowa. W ich miejsce weszli pp. dyr. L. Kwiatkowski z Wapienna, Edward Grabski z Bieganowa, Jan Drozdowski, rolnik z Tomiczek w pow. poznańskim i rolnik Jan Kosik z Świeligowa w pow. odolanowskim. Zmarłych w roku sprawozdawczym członków sejmiku uczczono powstaniem z miejsc.

Z kolei wojewoda poznański złożył sprawozdanie administracyjne.

Sprawozdanie to trwało około półtorej godziny. Przy stwierdzeniu obecności okazało się, że na 85 członków sejmiku przybyło 78. Reszta przysłała uniewinnienia. Po rozdziale prac komisjom, które obradować będą dziś popołudniu i jutro, marszałek sejmiku dr. Banaszak zamknął obrady pierwszego plenarnego zebrania. Następnie odbędzie się jutro popołudniu, lub w piątek rano, zależnie od postępu prac w komisjach. (k)

S. p. Witold Poleski

Od kolegów szkolnych tragicznie zmarłego śp. Witolda Poleskiego o-trzymujemy następujące pożegnanie pośmiertne:

Wczoraj w nocy, o godzinie 1,45 zmarł najukochańszy i najzdolniejszy nasz kolega, śp. Witold Poleski. Do gimnazjum im. K. Marcinkowskiego uczęszczaliśmy razem i żyliśmy się tak bardzo, że na wieść o jego zgonie nam, kolegom jego, uczniom klasy VII., lzy stanęły w oczach. — Kochany Witku! Czy wyobrażaliśmy sobie, że odprowadzając Ciebie w piątek do domu, nie zobaczymy Cię więcej? Żal nam bardzo, że odszedłeś tak wcześnie. Duch Twój żyć będzie wśród nas. Nie zapomnimy Ciebie, Drogi Witku, nigdy, boś był nam serdecznym i kochanym kolegą. Niech Cię Bóg przyjmie do chwały Swojej. Wyjednaj nam u Boga błogosławieństwo w naukach, a my się odwdzięczymy modlitwą. Twój w żalu nieutulonym Koledzy.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.915 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.915 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 marek niem. w dewizach 211.67 do 211.97 zł, gotówką 211.27 zł. za 100 guldenów gd. w dewizach 172.81 do 173.07 zł, gotówką 172.47 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 28. 1. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 694.5 gr. (118.2 f w. h.); b) pszenicy 744 gr. (126.4 f. w. h.); c) jęczmienia przemiałowego 667 gr. (113.1 f w. h.); d) owsa 568.5 gr. (78.1 f. w. h.).

„Ceny transakcyjne“

Żyto 180 tonn par. Poznań 17.60
Żyto 60 tonn par. Poznań 17.50
Żyto 15 tonn par. Poznań 17.40

Usposobienie słabe.

„Ceny orientacyjne“ parytet Poznań

Pszenica 21,00— 21,75

Usposobienie słabe.

Jęczmień przemiałowy . . . 19,50— 21,00

Usposobienie słabe.

Jęczmień browarowy . . . 25,00— 27,00

Usposobienie spokojne.

Owies 19,00— 20,25

Usposobienie słabe.

Mąka żytnia wł. work. 65% 28,00

Usposobienie słabe.

Mąka pszen 65% wł. work. 37,50— 40,50

Usposobienie słabe.

Otręby żytnie 12,25— 13,25

Otręby pszenne 12,50— 13,50

Otręby pszenne (grube) . . . 14,50— 15,50

Rzepak 41,00— 43,00

Gorczyca 45,00— 50,00

Wyka latowa 25,00— 31,00

Peluszka 30,00— 33,00

Groch Victoria 26,00— 31,00

Lubin niebieski 19,00— 21,00

Lubin złoty 27,00— 30,00

Seradela 5,00— 62,00

Koniczyna czerwona 200,00—300,00

Koniczyna biała 330,00—370,00

Koniczyna szwedzka 1:0,00—210,00

Koniczyna żółta odluszczone . 110,00—125,00

Koniczyna żółta w łuskach . 58,00— 65,00

Tymoteusz 80,00—100,00

Rajgras angielski 95,00—110,00

Tatarska 24,00— 27,00

Słoma prasowana 2,30— 2,80

Siano luźne 7,10— 7,50

Siano pras. 7,80— 8,50

Ogólne usposobienie słabe.

Tendencja na odmiennych warunkach: żyta 150 tonn, pszenicy 225 tonn, jęczmienia 300 tonn.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 28. 1. 1931 r.

Dzisiejsza giełda była również dość ożywiona i dokonywano większych transakcyj papierami o stałym oprocentowaniu, które były przeważnie w poszukiwaniu.

Za 5 proc. pożycz. konwers. płacono 46½ proc. za premijowi dol. 48.— (za sztukę 5-dol.), za 8 proc. listy zast. Zach. Polsk. Tow. Kred. Miejsk. 91½ proc. w złocie, za 8 proc. obligacje Banku Komunalnego również 91½ proc. Z papierów Pozn. Ziem. Kredyt. robiono transakcje 8 proc. listami dolarowymi (staremi) po 90 proc. (przy dew. 8.90), 6 proc. listami żytnimi po 16 10 (za 1 ctr. mtr.) oraz płacono za 4 proc. listy zast. konwert. 37 proc. Mniejszą ilość pożycz. inwestycyjnej handlowano po 91.—

Akcje bankowe wzgl. przemysłowe bez notowania. Mniejszą ilość Cegielskiego handlowano po 38.— i ofiarowano Dr. R. Maya po 28.— bez odbiorców.

Cedule Urzędowe Giełdy Poznańskiej. Papiry procentowe:

(Kurs w procentach nominalu).

5% Pożyczka konwersyjna 46½% P.
8% listy zastawne Zach. Polsk. Tow. Kred. Miejsk. w Poznaniu 91½% P.
8% obligacje Komunalnego Banku Kredyt. 91½% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 90% +
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 37% P.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 16 10 +
5% Pożyczka premijowa serja II 48.— P.
Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 28. 1. 1931.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.914, sp.: 8.934, kup.: 8.894.

| | Dewizy: | | kup. |
|------------|---------|---------|--------|
| | trans. | sprzed. | |
| Bukareszt | 5,31 | 5,32 | 5,30 |
| Holandja | 358,75 | 359,65 | 358,85 |
| Londyn | 43,32½ | 43,43 | 43,22 |
| Nowy Jork | 8,914 | 8,934 | 8,894 |
| czeki | | | |
| Paryż | 34,97 | 35,06 | 34,88 |
| Praga | 26,40½ | 26,47 | 26,34 |
| Szwajcaria | 172,60 | 173,08 | 172,17 |
| Sztokholm | 238,78 | 239,38 | 238,18 |
| Włochy | 46,71½ | 46,83 | 46,60 |
| Berlin | 212,01 | | |

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Papiry wartościowe i obligacje:

4% pożycz. inwest. 92,00 93,00
5% pożycz. premij. dol. 50,50 50,25
3% pożycz. bud. 50,50
5% pożycz. konw. 48,00
10% pożycz. kol. 102,75

Akcje w złotych:

Bank Polski 0,00—153,00
Bank Zachodni 0,00— 70,00
Lilpop 0,00— 20,00
Starachowice 0,00—11,50

Tendencja niejednolita.

Komentarz

Dla papierów państwowych i listów zastawnych tendencja mocniejsza, dla akcji niejednolita, Z bankowych słabszy Bank Polski, utrzymany Zachodni. Z metalurgicznych mocniejszy Lilpop, słabsze Starachowice.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 28. 1. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg. 264,50—266,50

Tendencja mocniejsza.

Pszenica 73—74 kg. 258,50—260,50

Tendencja mocniejsza.

Żyto march 70—71 kg. 137,00—159,00

później sprzed. 0,00—158,00

Tendencja słabsza.

Jęczmień march. brow. od st. załadowania 202,00—213,00

Tendencja spokojna.

Jęczmień pastewny i przemysłowy 190,00—202,00

Tendencja mocna.

Owies march od st. załad. 140,00—147,00

Tendencja spokojna.

Mąka pszena 30,25—37,50

Tendencja mocniejsza.

Mąka żytnia przemiał. do 60% 23,75—26,75

Tendencja utrzymana.

Ospa pszena 11,00—11,25

Tendencja spokojna.

Ospa żytnia 9,50—10,00

Tendencja spokojna.

Groch drobny jadalny 22,00—24,00

Groch pastewny 19,00—21,00

Peluszka 21,00—23,00

Bób polny 17,00—18,00

Wyka 18,00—21,00

Lubin niebieski 13,00—15,00

Lubin złoty 19,00—22,00

Seradela. nowa 52,00—58,00

Makuch rzepakowy 9,00— 9,50

Makuch lniany 15,70—16,00

Wytłoki suche paryt. Berlin 6,20— 6,60

Srót Soja 0,00—13,60

Ogólna tendencja niejednolita.

Notowania złote w Berlinie z dnia 28. 1. 1931.

Wyplaty na Warszawę 47,00—47,20

Noty wielkie 46,925—47,325

Ofensywa Schielego

na traktat handlowy z Polską

Berlin, 27. 1. (Tel. wł.). „Berliner Tageblatt“ doniósł, iż minister rolnictwa Rzeszy Schiele wystąpił znowu z planem podwyżek celnych.

Według tego planu minister rolnictwa ma otrzymać pełnomocnictwo do podwyższania cel na produkty rolne. Jeżeli podwyżka miałaby dotyczyć cel konwencyjnych, to gabinet Rzeszy, a względnie ministerstwo rolnictwa powinno otrzymać upoważnienie do ro-

kowań w sprawie zmiany traktatu handlowego.

Podwyżki celne objęłyby produkty gospodarstw rolnych, a więc mleko, ser, mięso, bydło, jarzyny, owoce, a następnie drzewo surowe i tarte.

Jest to nowa ofensywa Schielego na traktat handlowy z Polską przed jego ratyfikacją. W razie odrzucenia jego planu Schiele grozi ustąpieniem z rządu.

Powszechny strajk

na uniwersytetach hiszpańskich

Madryt, 28. 1. (Tel. wł.). Strajk studentów rozszerzył się na liczne uniwersytety prowincjonalne. Władze wojskowe w Saragossie wydały szereg zarządzeń celem uniemożliwienia manifestacji studentów. Rektor uniwersytetu w Valladolid polecił zamknąć uniwersytet, w którym doszło do rozruchów. W Saragossie studenci federacji uniwersyteckiej starli się ze studentami katolickimi, którzy rzucili bomby z

gazem łzawiącym. W Grenadzie studenci zniszczyli lokal stowarzyszenia nacjonalistycznego. Władze w Madrycie wydały szereg zarządzeń w związku z podnieceniem, panującym na uniwersytetach.

Jak wiadomo strajk studentów jest protestem przeciwko przetrzymywaniu w więzieniu profesorów i studentów, aresztowanych w związku z ostatnimi rozruchami w Hiszpanji.

też przez niniejszy organ trybuny ukaranie winnych przez powołane do tego czynniki.

„Konwent „Selenia“ „Korporacja akademicka w Poznaniu“.

Sejmik wojewódzki

Z okazji otwarcia dorocznej sesji poznańskiego sejmiku wojewódzkiego, na intencję obrad odbyło się rano nabożeństwo w kościele Farnym.

Obrady dorocznej sesji sejmiku otworzył w imieniu ministra spraw wewnętrznych wojewoda poznański. Obradom przewodniczył marszałek sejmiku adwokat dr. Banaszak, który na wstępie podał do wiadomości zmiany zaszłe w ciągu roku w składzie członków sejmiku. W miejsce 4p. Piotra Winowskiego wszedł do sejmiku kupiec z Pniew p. Franciszek Adamczewski, w miejsce śp. burmistrza Józefa Klemczaka z Krotoszyna rolnik Stanisław Tyczyński z Kobylina. Wskutek innych zmian, jak złożenie mandatu lub przesiedlenie, usta-

Laureat nagrody muzycznej

Warszawa, 28. 1. (Tel. wł.). Nagroda muzyczna przyznana została Witoldowi Maliszewskiemu za balet „Syrena“, wykonany w Teatrze Wielkim w Warszawie. Decyzja zapadła większością 4 głosów przeciw dwóm. Minister nie uwzględniwszy votum separatum jednego z członków jury, nagrodę zatwierdził.

Dalsze protesty w sprawie Brześcia

Oświadczenie korporacji „Selenia“.

Od korporacji akademickiej „Selenia“ w Poznaniu otrzymujemy następujące oświadczenie:

„Zawiedzeni w oczekiwaniach na interwencję w sprawie Brześcia przyłączamy się do rezolucji Poznańskiego Komitetu Akademickiego z dnia 21 stycznia b. r. i domagamy się z otwar-

DZIAŁ GOSPODARCZY

Ruch organizacyjny księgowych i rzeczoznawców

Ogólnokrajowe zjazdy księgowych, które się odbyły: I-szy w Warszawie w czerwcu 1927 r. z inicjatywy Związku Księgowych w Polsce, II-gi w Poznaniu, w sierpniu 1929 r. podkreśliły dobitnie istnienie odrębnej dziedziny pracy księgowości, jako niezbędnej czynnika kontroli, opierającej się na racjonalnym systemie rachunkowości i wskazały jednocześnie na wyodrębnienie się w organizmie społecznym dojrzałej duchowo i ideowo grupy zawodowej księgowych.

Obrady te zakończone zostały uchwałą stworzenia naczelnej reprezentacji ogółu księgowych. Tym sposobem powstała nowa organizacja pod nazwą: Rada Główna Zrzeszeń Księgowych i Rzeczoznawców w Polsce, której statut został w tych dniach zatwierdzony.

Zadaniem Rady Głównej jest zrzeszenie wszystkich związków i stowarzyszeń księgowych i rzeczoznawców księgowych, oraz zrzeszeń pracowników handlowych, przemysłowych i biurowych, mających u siebie sekcje lub koła księgowych i rzeczoznawców księgowych, w celu dążenia do skonsolidowania istniejących zrzeszeń księgowych i rzeczoznawców księgowych w całość Rzeczypospolitej Polskiej; uzgodnienia wszystkich postulatów zrzeszonych organizacji w dziedzinie księgowości i rzeczoznawstwa; reprezentowania zrzeszonych księgowych i rzeczoznawców księgowych wobec władz państwowych, urzędów i instytucji społecznych; współdziałania przy opracowywaniu ustaw i przepisów w dziedzinie księgowości i rzeczoznawstwa; dążenia do przyznania i ochrony prawnej tytułu i stanowiska księgowego, mającego prawo zajmowania się pracą zarobkową w dziedzinie księgowości; dążenia do postawienia księgowości, jako nieodzownego czynnika kontroli i rozwoju życia gospodarczego na możliwie najwyższym poziomie, odpowiadającym wszelkim pod tym względem wymaganiom; dążenia do postawienia nauki księgowości na poziomie nauk ekonomiczno-prawnych i utworzenia katedry księgowości; dążenia do zorganizowania i uprawnienia Izby Księgowych Przysięgłych; podjęcia wydawnictw w zakresie księgowości i rzeczoznawstwa księgowości, wydawania własnego pisma zawodowego, ogłaszania konkursów, prowadzenia kursów zawodowych wreszcie zwoływania zjazdów księgowych i rzeczoznawców księgowych i realizowania uchwał zjazdowych.

Już na II-gim Zjeździe Księgowych do nowej organizacji zapisało się na członków osiem związków i stowarzyszeń, które jednocześnie wydelegowały do pracy w Radzie Głównej swych przedstawicieli w stosunku jednego przedstawiciela na stu członków zrzeszenia.

Na organizacyjnym zebraniu członków Rady Głównej w dniu 27 sierpnia 1929 r. z pośród przedstawicieli wybrany został zarząd w liczbie 12-tu, z których 6-ciu powołano do Prezydium i od tej daty rozpoczęła się działalność Rady Głównej.

Poza różnymi sprawami organizacyjnymi Rada Główna przedewszystkiem zajęła się sprawą rzeczoznawców księgowych.

W związku z mającym nastąpić w niedalekiej przyszłości powołaniem księgowych-rzeczoznawców dla rewizji i badania bilansów spółek akcyjnych, Rada Główna w porozumieniu z Izba przemysłowo-handlową w Warszawie rozpoczęła prace w celu przygotowania przyszłych kadr rzeczoznawców, a mianowicie ustalenia kwalifikacji rzeczoznawcy księgowego, określenia zakresu egzaminów z teorii i praktyki oraz odpowiednich regulaminów dotyczących się sprawowania czynności i wyznaczania taksy za prace rzeczoznawców.

Obecnie Rada Główna ma jako członków, 5 zrzeszeń miejscowych i 5 zamiejscowych. Siedziba Rady Głównej mieści się w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej nr. 74.

Struktura handlu jajczarskiego w Polsce

Wywóz jaj z Polski od r. 1928 utrzymuje się mniej więcej na stałym poziomie, stanowiąc poważną pozycję w aktywach naszego bilansu handlowego. W ostatnich latach wywóz jaj z Polski według danych G. U. S. wyniósł

| | |
|-------------|------------|
| 1926 | 58.566 ton |
| 1927 | 66.590 " |
| 1928 | 54.560 " |
| 1929 | 53.492 " |
| 1930 (I—XI) | 53.778 " |

W r. 1929 wywóz jaj stanowił około 5 proc. wartości ogólnego wywozu i przewyższał wywóz np. cukru. Wywóz z jedenasty miesiąca (do 1. XII) 1930 r. ilościowo przewyższył całoroczny wywóz z r. 1929 — ze względu jednak na spadek cen — wartość jego jest niższa.

W światowym handlu jajami Polska również zajmuje poważne miejsce, jak to ilustruje poniższa tabela państw eksportujących jaja.

| Kraj | 1928 | 1929 |
|----------|-------------|-------------|
| Rosja | 97 tys. ton | 50 tys. ton |
| Holandja | 76 tys. ton | 81 tys. ton |
| Polska | 55 tys. ton | 54 tys. ton |
| Danja | 50 tys. ton | 49 tys. ton |
| Belgja | 42 tys. ton | 43 tys. ton |
| Chiny | 33 tys. ton | brak danych |

Przesuwanie się punktu ciężkości gospodarki wiejskiej z uprawy do hodowli, pomyślnie warunki dla hodowli drobiu w Polsce oraz postępująca stale naprzód popularyzacja tej hodowli wśród posiadaczy drobnych gospodarstw rodują nadzieje, iż produkcja i eksport jaj będą u nas stale wzrastać, przynosząc krajowi znaczne korzyści. Tymczasem jednak przy wywozie jaj obserwujemy pewne zjawiska ujemne, które zwróciły już oddawna uwagę zarówno państwa, jak i sfer gospodarczych, a których dotychczas nie zdołano jeszcze usunąć.

Pierwszem z tych zjawisk jest stale utrzymywanie się nieproporcjonalnie niskich cen na jaja polskie na rynkach zagranicznych, rozpiętość ta jest tak znaczna, iż nie można jej w całości wytłumaczyć pewną niższością gatunkową jaj polskich. Poprawy cen nie przyniosła dotychczas wprowadzona od niedawna standaryzacja, co zdaje się wskazywać, iż źródło zła leży w wadliwej organizacji zbytu, niezdolnej do wykorzystania międzynarodowej koniunktury. Rozproszkowanie i brak organizacji producentów nasuwa wniosek, iż cały ciężar strat ponoszonych dzięki niskim cenom przerzucany jest na producenta, który nie mogąc przetrzymać towaru, zdany jest na łaskę i niełaskę pośrednika. Szkodliwy ten objaw podważa celowość hodowli drobiu, której zadaniem jest umożliwienie rolnikowi podtrzymania stale opadającej rentowności gospodarstwa wiejskiego.

Drugim pomyślnym zjawiskiem przy eksporcie jaj jest niezwykle słaby udział w nim portów polskich. Według statystyk G. U. S. w r. 1929 wywieziono ogółem 53.493 ton jaj, z czego przez porty zaledwie 2781 ton, w tem przez Gdynię 0.2 t. (1) Udział portów w wywozie jaj wynosi więc zaledwie około 51 proc., gdy jedynie wywóz do Anglii, który w całości winien przejść przez porty polskie stanowi około 16 proc. ogólnego wywozu.

Świadczy to o korzystaniu przez nasz aparat zbytu w znacznej mierze z portów niemieckich — źródła więc zła znowu szukać należy w wadliwej organizacji zbytu, którą tu pokrótce scharakteryzujemy.

Stosownie do obowiązujących przepisów eksportem jaj mogą się trudnić jedynie firmy posiadające wymagane kwalifikacje i zarejestrowane przez właściwe władze. Według danych ministerstwa przemysłu i handlu, opublikowanych przez p. Z. Lopińskiego w „Rolnictwie” (październik 1930) firm takich było na 1. I. 1930 — 179, przyczem utrzymywały one 215 składów eksportowych, z czego jedna firma posiadała 19 składów, 163 — po jednym, pozostałe zaś po 2—3 składy. Z wyjątkiem nielicznych firm wielkopolskich oraz Związku Spółdzielni w Warszawie, firmy te są wyłącznie w rękach żydowskich. Terytorjalnie przedsiębiorstwa jajczarskie rozmieszczone są w ten sposób, iż cztery województwa małopolskie, reprezentujące około 75 proc. eksportu, posiadają

łącznie 112 firm o 132 składach, woj. poznański (4 proc. eksportu) 20 firm o 21 składach, reszta zaś przypada na pozostałe dzielnice Polski. Przeważającym jest typ przedsiębiorstwa drobnego, ze 135 przedsiębiorstw wywozujących jaja w I kwartale 1930 r. zaledwie 14 osiągnęło poważniejszą cyfrę — dla pozostałych zaś 121 przeciętny wywóz roczny nie przekracza 200 tys. kg. Za p. Z. Lopińskim przytoczmy charakterystykę tych przedsiębiorstw:

„Pozostałe 121 przedsiębiorstw to plejada małych składów, wywozujących małe ilości w drobnych ładunkach z pojedynczych składów. Takim jest typ przeważający przedsiębiorstwa eksportu jaj. Jeśli wziąć pod uwagę, że przedsiębiorstwa te są poważnie jednoosobowe, o tradycji, jak zwykle w żydowskich rodzinach w Małopolsce kilkudziesięcioletniej w danym zawodzie, mieszczące się w małych biednych miastach małopolskich, nieraz odległych od stacji kolejowych, często nieposiadające własnych budynków, że właścicielami ich są przeważnie analfabeci, nie wyda się nam dziwnem że ludzie ci ślepo i biernie pozostają w zależności finansowej od agentów zagranicznych. Nie jest już bowiem dla nikogo tajemnicą, że eksporterzy ci nie są eksporterami samodzielnymi, ale właściwie subagentami agentów firm importerskich zagranicą. Agenci tych firm, będący przeważnie krewnymi jednych i drugich, t. zn. biednych małopolskich naszych eksporterów i wielkich firm londyńskich, hamburskich, berlińskich, wiedeńskich i praskich, otrzymują od centrali swych poleceń i akredytywy bankowe i na ich podstawie dyktują warunki naszym eksporterom, udzielając nawet czasem zaliczek na zakup towaru. W ten sposób ci średni zasobni w kapitał własny agenci zabierają dość poważną część zysku, jaki powinien przyspaść naszym eksporterom. W interesie tych ludzi należy oczywiście jakiegokolwiek usamodzielnienie się naszych eksporterów i popieranie ich prób transakcyj bezpośrednich z centralami światowymi. Ani też nie leży w ich interesie, czy też choćby dokładniejsza przeróbka towaru wychodzącego z Polski, gdyż rolę tę spełniają mają centrale agentur. Takim jest najpowszechniejszy typ przedsiębiorstwa.”

W świetle tych uwag jasnym się staje, iż przy obecnej strukturze handlu jajczarskiego, przedstawiającego swoisty monopol żydowski — nie sposób jest myśleć o wykorzystaniu pełnej wartości naszego wywozu jaj i skierowaniu go we właściwe szlaki handlowe.

W dążeniu do poprawy obecnego stanu rzeczy nie wydaje się właściwym utworzenie syndykatu eksporterów, pomijając już trudności zespolenia elementu tak ciemnego i rozproszkowanego — ze względu na jego uzależnienie od zagranicy byłoby to eksperymentem niezwykle ryzykownym.

Obecne formy handlu jajczarskiego muszą być zastąpione innymi — i tu narzuca się jako najwłaściwszy typ handlu artykułami hodowlanymi, organizacja spółdzielcza, zdecydowanie i konsekwentnie wprowadzana przez państwa takie, jak Niemcy czy U. S. A. Tak więc przed naszą spółdzielczością staje doniosłe i trudne zadanie, które jednak przy pomocy państwa może być pomyślnie rozwiązane, jak to już częściowo stało się z wywozem masła, w którym spółdzielnie obecnie zajęły dominujące stanowisko. K.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Ważność pokwitowań wierzyciela wekslowego.** Dłużnik wekslowy może skutecznie bronić się pokwitowaniami wierzyciela, który obowiązany jest dowieść, że pokwitowanie to dotyczy innego długu. (Motywy w O. S. P. IX. 562). (ta)

Z KRAJU

(k) **Izby przemysłowo-handlowe o handlu zbożowym.** Na zjeździe Związku Izby przemysłowo-handlowych w Lublinie zajmowano się obok innych spraw zagadnieniem handlu zbożowego. W sprawie tej zjazd powziął szereg rezolucyj. Na wstępie zwraca się uwagę na konieczność przywrócenia zdolności nabywczej ludności rolniczej, gdyż to walenie przyczyni się do opamiętania kryzysu. Można tego dokonać przez przywrócenie rentowności produkcji rolnej i uprzątnięcia kredytów. Zjazd

wypowiedział się przeciwko monopolowi handlowemu w obrotach zbożowych i zwróceniu na ten cel funduszy publicznych. Konieczne jest wytknięcie stałej linii polityki gospodarczej. Na rozwój handlu zbożem wpłynęłyby takie środki, jak odpowiednia polityka podatkowa, kredytowa, taryfowo-kolejowa i t. p. Zjazd wypowiedział się za zwolnieniem transakcyj na giełdach zbożowych od podatku obrotowego — oraz wypowiedział opinię, że zakupy piodów rolniczych przez organa rządowe powinny być dokonywane za pośrednictwem giełd.

(k) **Czy uchylene restrykcji kredytowej w Banku Polskim?** Restrykcje kredytowe Banku Polskiego, między in. ograniczenie terminów płatności weksli z dn. 90 do 75, dotkliwie daje się we znaki życiu gospodarczemu. Poważne kłopoty gospodarcze zabiegają o zniesienie skróconego terminu płatności i przywrócenie 90 dniowego. Odnosiłoby się to szczególnie do pewnego materiału wekslowego, przedstawionego do dyskonta. Podobno władze Banku Polskiego przychylnie odnoszą się do tych propozycji; decyzja, odnośnie do tego miałaby zapasę po ostatecznym załatwieniu pożyczki zapalcanej.

(k) **Kampanja reklamowa Międzynarodowych Targów Poznańskich.** W roku bieżącym przypada dziesięciolecie Międzynarodowych Targów Poznańskich, które otworzą swe podwoje 26 kwietnia na czas do 3 maja 1931 r. Dyrekcja przygotowuje się do tej wielkiej i ważnej w życiu gospodarczym Polski imprezy z niezwykłą pieczołowitością, rozwijając ożywioną propagandę w kraju i zagranicą. Czyni się to bardzo umiejętnie i estetycznie; tegoroczny plakat propagandowy należy do rzędu najładniejszych. Ostatnio wydała dyrekcja wielobarwny biuletyn reklamowy, bogato ilustrowany fotografiami z terenów targowych. Biuletyn tłoczony w efektywnych barwach pięci kolorów; również i strona propagandowo-informacyjna zasługuje na wyróżnienie, gdyż w sposób lapidarny a przystępny informuje wyczerpująco o Targach. Pomysł wydania biuletynu jest bardzo szczęśliwy; tego rodzaju forma propagandy cieszy się wielką wziętością w wielkich państwach przemysłowych Zachodu.

(k) **Wywóz zbóż z Polski w 1930 r.** Wywóz zbóż z Polski w r. 1930 utrzymywał się na wysokim poziomie. W ciągu 11 miesięcy 1930 r. wywieźliśmy zagranicę 737.336 ton zboża i przetworów zbożowych wartości 161.448 tys. zł., podczas gdy wywóz tychże produktów w ciągu 11 miesięcy 1929 r. wynosił 429.950 ton, wartości 141.600 zł. Jednak nawet tak zwiększony wywóz nie mógł odciążyć rynku wewnętrznego od nadmiernej sprzedaży.

(k) **Wyjaśnienie min. skarbu w sprawie obrotu towarowego z W. M. Gdańskiem.** Wobec mylnych informacji, w sprawie obrotu towarowego pomiędzy Polską a W. M. Gdańskiem, min. skarbu wyjaśnia, że z Gdańska mogą być bez przeszkód sprowadzane do Polski jedynie towary, które nie zostały objęte zakazami przywozu, ustanowionymi rozporządzeniami rady ministrów z 17 czerwca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 61, poz. 430) 11 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 69, poz. 480), z dnia 10 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 113), z dnia 26 lipca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 438) (maka żytnia), z dnia 23 grudnia 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 689) (kasze), z dnia 13 czerwca 1930 roku (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 382) (klej). Towary wymienione w wyszczególnionych powyżej rozporządzeniach rady ministrów mogą być przewożone z Gdańska do Polski tylko w tym wypadku, o ile wprowadzono je do Gdańska z zagranicy na podstawie pozwoleń min. przemysłu i handlu. Towary pochodzenia gdańskiego, wytworzone z wyżej wymienionych towarów mogą być sprowadzane z Gdańska do Polski bez przeszkód. Natomiast nie wolno przywozić z Gdańska towarów objętych wyżej wymienionymi zakazami przywozu, jeśli towary te zostały sprowadzone z zagranicy na teren W. M. Gdańska na podstawie pozwoleń Urzędu handlu zagranicznego Senatu W. M. Gdańska, gdyż Urząd ten udziela pozwoleń jedynie na przewóz towarów kontyngentowych, przeznaczonych do użycia lub spożycia wyłącznie na obszarze W. M. Gdańska stosownie do postanowień art. 212 umowy polsko-gdańskiej z dnia 24. X. 1921 r. Również nie wolno przywozić z Gdańska do Polski towarów pochodzenia gdańskiego, wytworzonych z wyżej wymienionych towarów kontyngentowych. Przywóz takich towarów z Gdańska do Polski jest ścigany z art. 47 ustawy karnej skarbowej i zagrożony karą pieniężną w wysokości dwukrotnej wartości towarów oraz konfiskata.

Z ZAGRANICZĄ

(z) **Złote francuskie dla Niemiec.** Konsorcjum banków francuskich, ukrytych pod firmą amerykańskiego domu bankowego Higginson, ma Rzeszy niemieckiej udzielić wielkiej pożyczki długoterminowej. Pożyczka wynosiłaby 300 milj. marek niem.; jako gwarancję otrzymaliby wierzyciele francuscy w zastaw akcje niemieckiej kolei państwowych. Rokowania o pożyczkę są już daleko posunięte i transakcja ta uchodzi za całkiem pewną. Przedmiotem rozmów są jeszcze jedynie warunki pożyczki.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Największa plaga ludzkości

Ciekawe dane statystyczne w sprawie pijaństwa w Poznaniu
Apel szeregu organizacyj

Ponure światło rzuca na stosunki wśród młodzieży poznańskiej statystyka szpitala miejskiego za rok ubiegły, wykazująca tylko przypadki cięższe, gdzie osobników pijanych nie można było umieścić w areszcie policyjnym ze względu na stan zdrowia. Otóż wszystkich odstawionych do szpitala było 323, w tem 322 mężczyzn i 1 kobieta. Według wieku było 24 niżej lat 21, 130 poniżej lat 31, 52 poniżej lat 41, 23 poniżej lat 51, 12 poniżej lat 61, 2 ponad 60 lat. Wiek nie podano w 81 przypadkach. Według zawodu było: 174 robotników, 24 ślusarzy i pokrewnych zawodów, 19 rzeźników i handlarzy, 10 szoferów, 9 biuralistów, 8 kelnerów, 5 kupców, 4 muzyków, 3 studentów; reszta przypada na inne zawody. Ciekawe są dane według miesięcy: na styczeń przypadło 29, na luty 27, na marzec 23, na kwiecień 40, na maj 12, na czerwiec 12, na lipiec 34, na sierpień 46, na wrzesień 30, na październik 23, na listopad 31, na grudzień 16. Najgorzej było więc w sierpniu, kwietniu i lipcu. Według dni tygodnia przedstawia się alkoholizm m. Poznania niemiernie ciekawie: na niedzielę przypada 35 przypadków, na poniedziałki 60, na wtorki 39, na środy 73, na czwartki 31, na piątki 44, na soboty 41. Wbrew zatem zwykłemu przypuszczeniu nie sobota, ani niedziela należą do najgorszych, lecz środa, poniedziałek i piątek. Jest to objaw powtarzający się corocznie, na korzyść niedzieli. Nie trudno przypuścić, jaka będzie statystyka niedzielna, gdy sejm zgodzi się na projekt rządowy, znoszący ograniczenia prawne.

Niżej wymienione organizacje apelują do wszystkich członków, zamieszkałych na obszarze archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, aby z okazji Tygodnia Propagandy Trzeźwości zechcieli:

a) współpracować w Komitecie parafjalnym i w razie potrzeby jego powstanie przyspieszyć,

b) wziąć udział we wspólnym nabożeństwie, pochodzie, wieczornicy zbiorowej,

c) wziąć żywy udział we wykładach lub wieczach propagandowych, urządzić słuchanie cyklu 8 wykładów radiowych,

d) zaopatrzyć bibliotekę prywatną, a conajmniej bibliotekę organizacji w dzieła o alkoholizmie,

e) zaabonować Przyjaciela Trzeźwości (75 gr rocznie), a w miarę możliwości Świt (6 zł rocznie).

Centrala Młodzieży Abstynenckiej, Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, Filarecki Związek Elsów, okręg wielkopolski, Katolicki Związek Abstynentów, okręg gnieźnieński - poznański, Katolicki Związek Polek, Koło Księżów Abstynentów, Koło Księżów Prefektów, Liga Katolicka, Narodowa Organizacja Kobiet, Ochrona Kobiet, Polski Czerwony Krzyż, Poznański Komitet Akademicki, Stow. Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powsz., Polski Związek Drukarzy i pokrewnych zawodów, Stow. Kupców Chrześc., Stow. Porządku Publicznego, Syndykat Dziennikarzy, Tow. Czytelnicy Ludowych, Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych, Wielkopolski Związek Kół Śpiewaczych, Zjednoczenie Zawodowe Polskie, Związek Akademików Abstynentów, Związek Bractw Wstrzemięźliwości, Związek Chórów Kościelnych, Związek Harcerstwa Polskiego, Chorągiew Wielkopolska, Związek Kapłanów „Unitas”, Związek Kat. Tow. Robotników Polsk., Związek Kobiet Pracujących, Związek Kół Włościanek, Związek Młodych Polek, Związek Młodzieży Polskiej, Związek Nauczycieli Abstynentów, Związek Okręgowy Stow. Urzędników państwowych, samorządowych i komunalnych, Związek Powstańców i Wojaków, Związek Samoobrony Społecznej „Rozwój”, Zw. Tow. Dobroczynności „Caritas”, Zw. Tow. Gimnastycznych „Sokół”, Związek Urzędników Adwokackich.

O pomoc naukową

Apel zasłużonej instytucji

Dyrekcja Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Dziewcząt Polskich zwraca się z prośbą do byłych stypendystek, by zechciały zwrócić pobrane ongiś stypendja, biorąc pod uwagę ciężkie warunki finansowe, w jakich obecnie Tow. Pom. Nauk. się znajduje. Apelujemy do tych Pań, którym czyto zawód, czy pozycja materialna pozwoli na wzięcie udziału w pracy naszej i które rozumieją, że czas pomyśleć o dopomożeniu innym.

Dziękujemy równocześnie gorąco Paniom, które to już uczyniły i prosimy, by reszta naszych byłych stypendystek poszła w ich ślady — zapisała się na członków naszych, oraz przysłała nam adresy swoje, byśmy mogły posłać im dokładne obliczenie długu, a tem samem ułatwiły Paniom uiszczenia zobowiązań wobec społeczeństwa zaciągniętych.

Dyrekcja Pomocy Naukowej dla Dziewcząt Polskich, Poznań, ul. Strzelecka 3.

KALENDARZYK

Środa, 28 stycznia 1931.

Słońce: wschód 7,53; — zachód 16,30; — długość dnia 8 godz. 47 min.;
Księżyc: wschód 10,45; — zachód 2,25; — po pierwszej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Środa, godzina 7 rano. Temperatura powietrza niska + 1 st. Cels. Pochmurno. Wiatr południowo-zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 2 st. Cel., najniższa 0 st. Cel. Ilość opadu nieznaczna.

Przepowiednia pogody na czwartek: Przeważnie pochmurno przy temperaturze w pobliżu zera. Prawdopodobnie lekkie opady śnieżne.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś + 2,28 mtr.

Kal. rzk.: Walery; jutro Franciszek Salezy;

Kal. słow.: Radomir; jutro Zdzisław.

Biblioteka I. J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—13 i od 16—19. w soboty od 12 do 15. Kaucja zł 3,00. Abonament zł 1,80. Wpis 50 groszy.

Czytelnia dla Kobiet, ul. Kantaka 8-9 (II piętro), otwarta codziennie od godz. 11—13 i od 16—19. zaopatrzona we wszelkie nowości. Kaucja 3 zł od książki, wpis. 50 gr., abonament mies. 2 zł.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcina, ulica Ratajczaka 12. — Apteka pod Białym Oriem, Stary Rynek. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.

Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ulica Marsz. Focha nar. Niegołęwskich.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61.

W innych dzielnicach pełnią służbę apteki tamtejsze.

Pogotowie Lekarskie Związku Lekarzy, ulica Pocztowa 30, dyżurne we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

OSOBISTE

— **30-lecie pracy w zawodzie nauczycielskim** obchodził ostatnio p. Stanisław Namysł, profesor przy gimn. św. Marji Magdaleny w Poznaniu. Jubilat, po ukończeniu studiów w Krakowie, uczył kolejno w Jarosławie, Przemyślu, Tarnopolu i Łańcucie, poczem wraca do rodzinnej Wielkopolski, gdzie przy gimn. św. Marji Magdaleny pozostaje do chwili obecnej. Liczne życzenia złożone prof. Namysłowi z okazji jubileuszu, świadczą wymownie o poważaniu, jakim się Jubilat cieszy wśród kolegów, młodzieży oraz szerokiego kół społeczeństwa.

— **Srebrne gody**. W kościele OO. Salezjanów przy ul. Wronieckiej 9 odbędzie się w dniu 1 lutego o godz. 9 uroczyste nabożeństwo na intencję Wojciecha i Walerji Cieslińskich z Poznania, ulica Wroniecka 6/8, którzy w dniu 29 bm. obchodzą srebrne gody małżeńskie. Zaczyn jubilat znany jest z działalności narodowo-społecznej na obczyźnie, gdzie brał czynny udział w pracy stowarzyszeń polskich, organizował tajne szkoły polskie i nauczał w nich, był współzałożycielem pierwszej oficj. szkoły polskiej w gmachu szkoły niemiec. przy Hausburgstr. 20 w Berlinie. W pracy nad krzewieniem myśli narodowej

pomagala mu dzielnie jego małżonka. Obecnie jest halmistrzem w Rzeźni Miejskiej w Poznaniu. Społecznie pracuje nadal gorliwie, będąc prezesem Stow. Urz. i Funkcj. Miejskich Wojew. Poznańskiego, wiceprezesem Stow. Urzędników Komunalnych m. Poznania, członkiem Zarządu Związku Okręg. Stow. U. P. S. i K. Woj. Pozn., prezesem Koła Przyjaciół Harcerzy przy I drużynie im. B. Chrobrego i członkiem Koła Rodzicielskiego przy II. szkole wydziałowej.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— **Z Tow. Młodych Przemysłowców**. Roczne walne zebranie „Funduszu Zapomogowego” przy Tow. odbędzie się we wtorek 3 lutego o godz. 20 na sali „Domu Rzemieślniczego” ulica Fr. Ratajczaka — (wejście od strony Wal. Zygmunta nr. 9). W zebraniu mogą uczestniczyć żony członków oraz wdowy po zmarłych członkach „Funduszu Zapomogowego”. Sprawozdania za rok 1930 (drukowane) wydadzą od czwartku począwszy pp. prezes Towarzystwa J. Zabłocki, ulica Wodna 2, skarbnik W. Wilak, Podgórna 10 i skarbnik „Funduszu Zapomogowego” St. Małiński, św. Wojciech 2a.

— **Z Tow. „Pielgrzym”**. Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę 15-go lutego o godz. 15 w sali Ogrodu Zoologicznego.

— **Walne zgromadzenie Koła L. O. P. P. im. Tadeusza Kościuszki** odbędzie się 30 bm. o godz. 18 w lokalu zebrania Stowarzyszenia Oficerów przeniesionych w stan spoczynku (Kasyno DOK. VII.), plac Działowy 2.

— **Tow. Ogr. Działk. „Bielniki”**. Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w czwartek 29 bm. o godz. 18 w lokalu p. Grołowskiego przy Dolnej Wildzie 71.

Uchwały bez względu na ilość obecnych będą prawomocne.

— **Koło Absolwentek II Szkoły Wydziałowej im. Działyńskich**. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 19,30 w szkole przy ul. Krętej. Zarazem przypomina się o książkach z biblioteki.

— **Zaw. Zw. Pracowników Ubezpieczeń Społecznych w Polsce**, Oddział w Poznaniu, zawiadania swych członków, że w dniu 29 bm. o godz. 19 odbędzie się w Domu Rzemieślniczym przy ulicy Ratajczaka 26/27 zebranie informacyjne, na którym również zostanie ogłoszone przez kol. Rulskiego odczyt p. t. „Reorganizacja Kas Chorych”. Wzywa się członków do licznego udziału w zebraniu.

— **Z Koła ks. ks. profesorów Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej**. Tegoroczny zjazd odbędzie się w czwartek, 29 bm. o godz. 16,15 w Szkole Społecznej, Podgórna 12 i w piątek, 30 bm. o godz. 9-tej w gimnazjum Adama Mickiewicza. Zarząd z pol. (—) Ks. Nowakowski.

ŻYCIE SOKOLE

— **Z Tow. gimn. „Sokół”**, Poznań-Winiary. Pierwsze w roku bieżącym zebranie miesięczne odbędzie się 7 lutego o godz. 19 we własnej szatni.

— **Walne zebranie Żeńskiego Tow. Gimn. „Sokół” w Swarzędzu** odbędzie się w poniedziałek 2 lutego o godz. 16 w sali posiadanej druha Korcza. Goście mile widziani.

WIECZORY, KONCERTY

Ogłoszenia i uwiadomienia o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnym przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale na końcu części redakcyjnej w dziale „Kronika towarzyska”. Punktualne zamieszczenie ich poręczymy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami ośnośnych przedsięwzięć zabawowych a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby, z którą administracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego uwiadomienia.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Nowe Kółko Muzyczne**. W piątek 30 bm. o godz. 20 odbędzie się próba orkiestralna dla dzielnic języckiej nowo tworzącego się Kółka Muzycznego w sali p. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 18.

— **Komunikat „Rozwoju”**. Tow. Samoobrony Społecznej „Rozwój” podaje zainteresowanym, a zwłaszcza pp. Restauratorom, którzy w swych lokalach wywieszają reklamy firm, do wiadomości, że „Pogotowie Krawieckie Express” oraz „Pierwsze pogotowie krawieckie” przy ulicy Wronieckiej, są przedsiębiorstwami żydowskimi. Wszystkie pisma polskie prosimy o przedrukowanie powyższego komunikatu.

— **Ze Zw. Hallerczyków, placówka Poznań**. Dnia 1 lutego o godz. 10 odbędzie się w kościele Bernardynów uroczyste nabożeństwo za duszę ś. p. marszałka Joffre'a. Zbiórka członków z sztandarem o godz. 9,30 przed kościołem.

— **Z Sodalicji Pań Zawodu Kupieckiego**. Miesięczne nabożeństwo odbędzie się w niedzielę 1 lutego w kaplicy św. Józefa o godz. 10. Przypominamy obowiązek przystąpienia do Stołu Pańskiego. — Spowiedź po kościołach parafjalnych. — Walne zebranie w powodu święta Matki Boskiej Gromnicznej odkłada się na drugi poniedziałek miesiąca, t. j. 9 lutego o godz. 19.

— **Pociąg posp. Warszawa—Krynica Zakopane**. Ze względu na wzmożony ruch turystyczny uruchomiono od 24 bm. do 10 lutego rb. (włącznie) z Warszawy przez Kraków do Zakopanego oraz Krynicy pociąg pospieszny nr. 3. Warszawa odj. 20,45; przyj. Kraków 3,25; przyj. Zakopane 8,05; przyj. Krynica 8,48. W kierunku powrotnym w okresie od 26 bm. do 12 lutego rb. włącznie pociąg pospieszny nr. 4. Odj. Krynica 20,40; Zakopane odj. 22,10; Kraków odj. 2,35; Warszawa przyj. 9,25.

— **Licytacja psów bezpańskich**. W środę 4 lutego o godz. 10 odbędzie się na dziedzińcu taboru miejskiego przy ul. Wolnica 1 publiczna licytacja psów niżej podanych: 5 niem. owczarków 3 podwórzowych, 2 szpiców, dobermana, 3 mieszananych, foksterjera, jamnika i polowczyka.

— **Żeńskie Stow. „Strażnica”** zawiadamia, że zapowiedziana na niedzielę 1-go lutego wieczornica odbędzie się dopiero w niedzielę 8 lutego rb.

— **„Raj dla dzieci”**. Bajeczna zabawa dla naszych miłośników, z inicjatywą Stow. Pań Miłośniczek św. Wincentego & Paulo (Fara), odbędzie się dnia 2 lutego od godz. 15 do godz. 19 i pół w sali Król. Jadwigi przy Al. Marcinkowskiego 1. Program zabawy objęty w rozmaite niespodzianki i zapowiada istny raj karnawałowy dla naszych najmłodszych obywateli. Również nieodczłonna atrakcją stanowić będzie bufet obfity zaopatrzonej w słodycze i smakołyki. Czysty zysk z zabawy przeznaczony jest na „święcone” dla najbardziej potrzebujących.

KRONIKA MIEJSCOWA

Jeżyce

Dla wygody abonentów wschodniej części dzielnicy języckiej otworzyliśmy filię naszego wydawnictwa

W składzie papieru p.t. „EMKI”

u p. Janiny Kulińskiej

przy ul. Dąbrowskiego 12/16

w nowo wybudowanym gmachu Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Abonentów naszych z tej części Jeżyc, prosimy o zwracanie się odtąd z wszelkimi sprawami, dotyczącymi wydawnictwa naszego, do powyższej filii naszej u p. Kulińskiej, która załatwia wszelkie sprawy, a mianowicie: ogłoszenia, oferty, abonament, reklamacje i sprzedaż pojedynczych egzemplarzy. Ceny oryginalne, bez żadnych dopłat.

Administracja.

— **Z targu**. Dnia 28 b. m. na placu Sapiieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,60—4,00 zł; masła mierniczarskiego 5,20—5,40 zł; twarogu 1,00—1,20 zł; mendel jaj 2,30—2,50 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 32—34 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,60 do 1,80 zł; słoniny wędzonej 2,40—2,80 zł; wieprzowiny 1,80—2,00 zł; wołowiny 1,60 do 2,80 zł; cielęciny 1,60—2,80 zł; skopowiny 2,00—2,60 zł; koziny 1,40—1,60 zł; smalec 2,00—2,60 zł; za drób: kura 3,00 do 5,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczka 2,50 do 5,00 zł; 1 kg. tucznej gęsi 2,60 zł; para gęsi 1,30—1,50 zł; sarnina 3,00—5,00 zł za 1 kilogram; bażant 4,50—5,50 złotych; królik 3,00—4,00 złote; indyk 7,00 do 10,00 złotych; za ryby: 1 kg. karpia 4,40—4,80 zł; szczupaka 3,60—4,00 zł; lina 4,00—4,40 zł; okonia 2,80—3,20 zł; karaśa 2,80—4,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,50 zł; 1 kg. węgorka 5,20 zł; sandacza (mroźnego) 6,00 zł; 1 kilogram suma 4,00 zł. Za ryby śnieżne płacono 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: główka kapusty białej i włoskiej 15—30 gr. modrej 40 gr; 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; 50 kg. 2,00 do 2,50 zł; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 20 gr; szpinaku 30—50 gr; za kg.; jarzęzu 30—40 gr; pietruszki 50 do 60 gr; 1 kalafior 0,40—1,60 zł; 1 kg. bobu 1,20 zł; główka zielonej sałaty 20—30 gr. Za owoce: 1 kg. jabłek 1—3 zł; gruszek 1,20—1,60 zł; borówek 2,80 zł; winogron 4,00—4,40 zł; 1 kg. orzechów włoskich 4,00 zł; laskowych 4,20—4,60 zł; 1 kg. świeżych śliwek 0,80—1,00 zł. — Targ dość ożywiony. Dowozy duże, ceny na niektóre artykuły niżkowały. (hu)

KRONIKA POLICYJNA

— **Od Zw. Pracowników Adwokatów i Notarjalnych na Ziemię Zachodnią R. P.** dowiadujemy się, że wymieniony w artykule pt. „Pan sekretarz urzęduje...” Duda-Dudziński, skazany za sprzeniewierzenie, nie jest członkiem Związku oraz nie jest i nie był nigdy sekretarzem adwokackim ani notarjalnym; do kance-

larji adw. Chmielewskich wstąpił po opuszczeniu Chojnicy wzgl. Bydgoszczy, gdzie również dopuścił się sprzeniewierzeń.

Wystawca weksli pod obcym nazwiskiem. Oszuści ujawniają wielką pomysłowość. Świadczy o tem bardzo wymownie doniesienie właściciela bronii przy ulicy Gwarnej nr. 15 Eugenjusza Minkego. Przed pewnym czasem w jego składzie bronii niejakiego Zbigniew Jabłoński zamieszkały rzekomo na Solaczu kupił fuzję wartości 650 zł i zapłacił... wekslami. Gdy przyszedł termin płatności rzekomy Jabłoński dopuścił weksle do protestu i wówczas też okazało się, że p. Minke padł ofiarą oszusta. Nakuwa się podejrzenie że oszust wystawił weksel na obce nazwisko. Na fakt ten należy zwrócić uwagę kupiectwa, gdyż nie jest wykluczone, że wspomniany czy też inny oszust będzie próbował nadużyć tej powtórzyć. (k)

Ujęcie nieuczciwego sekretarza gimnazjum. W tych dniach aresztowano w Poznaniu 29-letniego Antoniego Pohlanda, zamieszkałego przy ul. Strzałowej 1. Pohland, jak już donosiliśmy, był sekretarzem w gimnazjum im. Bergera i im. św. Jana Kantego. Na tem stanowisku dopuścił się systematycznych sprzeniewierzeń na sumę 15000 zł. (k)

Kradzieże i włamania. Z mieszkania p. Marji Mikołajczak przy ulicy Dąbrowskiej 90 skradziono bieliznę pościelową i naczyń kuchenne, ogólnej wartości 400 zł. — Z mieszkania p. Jana Hanczyka przy Al. Marcinkowskiego 21 skradziono bieliznę i płaszcz, ogólnej wartości 300 zł. — Na ul. Podgórznej skradziono p. Orańskiemu Zbigniewowi z samochodu 2 teki z papierami i wekslem na 145 zł oraz walizkę z bielizną, ogólnej wartości 400 zł. — P. Hiellertównie Elfridzie przy ul. Wrocławskiej 33/34 skradziono z mieszkania futro męskie, wartości 250 zł. — W firmie Luczak i Ska przy Starym Rynku skradziono 6 mtr. materiału. W dniu 27 bm. przybyło do sklepu dwóch nieznanymi mężczyzn, którzy podczas „kupowania” skradli 7 i pół mtr. materiału na ubrania, lecz zostali przytrzymani. Są nimi Rybarczyk Andrzej, bez mieszkania i Frankowski Andrzej, zam. Nad Bogdanką 6. — W tramwaju linii 2 skradziono p. Antoniemu Kaźmierczakowi, zamieszkałemu przy ul. Fr. Ratajczaka 11a, z kieszeni marynarki portfel, zawierający 220 zł. Dochodzenia w toku. (z)

KRONIKA SĄDOWA

Skazanie recydywisty. Na terenie Łabędzina pod Pobiedziskami i Różanowa, jakaś nieuchwytna szajka złodziejska dokonywała systematycznych kradzieży, przenosząc się z miejsca na miejsce. Nękała ona w ten sposób przez dłuższy czas spokojnych wieśniaków. Policja przeprowadziła dochodzenia i stwierdziła, że ślad prowadził do Pobiedzisk. Tam ukrywał się sam herbst Wincenty Sikorski, robotnik z zawodu, mieszkając u swej siostry. Sikorskiego aresztowano, a dalsze dochodzenia ustaliły, że współnikiem jego był Feliks Krygicz, którego również ujęto.

Przed IV. wydziałem karnym sądu okręgowego odbyła się rozprawa przeciwko wspomnianym włamywaczom, oraz Władysławie Sikorskiej i Stanisławie Krygicz. Przewodniczył sędzia p. dr. Japa. Z oskarżenia wynika, że Sikorski przy pomocy współników zakradł się przez okno do mieszkania gospodarza Maika w Kozanowie, skąd porwał płaszcz i bieliznę łącznej wartości 1000 zł. W Łabędzinie „odwiedzili” złodzieje p. Wojciecha Szażewskiego, któremu skradli 3-centnarowego wiewprza, zabili go na miejscu i zbiegli z tupem. Wieczorem włamali się do posiadłości p. M. Markiewicza w chwili, gdy wszyscy domownicy przebywali w tylnym zabudowaniu. Zabrali wielki kosz zawierający ubranie, bieliznę i t. p. wartości 2000 zł. Syn p. Markiewiczków przechodzący obok domu zauważył światło w mieszkaniu, zaalarmował więc członków rodziny, lecz złodzieje zdolał już uciec na rowerach. Sąd wymierzył recydywyście Sikorskiemu w myśl paragrafu 244 k. k. 3 lata ciężkiego więzienia. Krygicz Feliks dla braku dowodu został zwolniony. Natomiast Władysław Sikorski i Stanisław Krygicz skazano za paserstwo każdą na 3 miesiące więzienia, przy czem karę warunkowo odroczone na trzy lata. (z)

Ciekawy proces przeciw policjantom. Przed sądem okręgowym w Gnieźnie toczyła się sprawa przeciwko przewodnikowi policji państwowej Janowi Martysińskiemu. Oto powody, dla których ów funkcjonariusz policji dostał się na ławę oskarżonych. Dnia 2 września ub. r. w czasie przeprowadzonej kontroli we wsi Kaczanowie (pow. Września) dostrzegł, że pewien szeregowiec jechał z pewną niewiastą na rowerze, Martysiński i posterunkowy Pawlak chcąc sporządzić doniesienie karne za powyższe wykroczenie, przystąpili do wylegitymowania szeregowca. Jak się później okazało, chodziło o szeregowca Ratajczaka z 68 pułku piechoty z Wrześni. Ponieważ Ratajczak wzbraniał się policji okazać swą legitymację a w dodatku miał ich prowokować, postanowili mimo tego blachego powodu Ratajczaka zaarrestować i odstawić do najbliższej wartowni wojskowej. W czasie rozbrajania Ratajczaka przyszło podobno do szamotaniasu, w wyniku czego Ratajczak otrzymał od Martysińskiego pchnięcie bałonetem w prawą pachwinę tak że krótko potem zmarł. Po przeprowadzonym przewoźle sądowym zabrał głos prokurator Metelski, który domagał się ukarania Martysińskiego z par. 226 i 340 k. k. 9 miesięcznym więzieniem. Sąd, po krótkiej

naradzie, ogłosił wyrok uwalniający, przeciw któremu prokurator Metelski wniósł natychmiast apelację. (br)

Z OSTATNIEJ CHWILI

Zabity spadającą cegłą. W majątności Obrza w pow. koźmińskim własności Fritza Czapskiego uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Józef Kaźmierczak. Zamykając po pracy drzwi śpichrza został uderzony w głowę spadającą cegłą z otworu ponad drzwiami. W stanie bezradnej odwieziono Kaźmierczaka do szpitala w Koźminie, gdzie wkrótce zmarł. (k)

Z WIELKOPOLSKI

Czempli. (Kradzież). W ubiegłym tygodniu skradziono p. Fr. Kusowski z Piechanina rower, który został wieczorem przed składem p. Mikołajskiego w Czempiniu.

(Aresztowanie złodzieja). W tych dniach aresztowano Jana Woźniaka z Starego Tarnowa za liczne kradzieże. Był on tym, który swego czasu zakradł się na tutejsze probostwo. (ck)

Chodzież. (Rozruchy bezrobotnych). Dnia 24 bm. w południe tłumy bezrobotnych zebrały się przed magistratem, wysyłając do burmistrza delegację z prośbą o doraźną pomoc. Następnie udali się przed starostwo, gdzie policja była zmuszona tłumy bezrobotnych rozpedzić. Bezrobotni ponownie się zgromadzili na rynku i placu Kopernika, gdzie doszło do nowych starć z policją. Użyto nawet bomb łzawiących. Udało się i tutaj policji tłum rozpedzić i przywrócić spokój. (jm)

10-lecie sodalicyj 3 gimnazjów poznańskich

Poświęcenie sztandaru — Akademja w auli Uniwersytetu.

Sodalicyje marjańskie uczniów szkolnych przy gimnazjach im. Karola Marcinkowskiego, św. Marji Magdaleny i matemat. przyrodn. im. Bergera, obchodzą w roku bieżącym dziesięciolecie swego istnienia. Z okazji tej rocznicy, odbył się w niedzielę uroczysty obchód.

Rano, o godz. 9 odbyło się nabożeństwo w kościele Pobernardyńskim. Świątynię wypełnili po brzegi uczniowie wymienionych gimnazjów, przybyli ze sztandarami szkolnymi i sztandarami sodalicyj uczniów. Po raz pierwszy przybyła z nowym sztandarem sodalicyj uczniów gimnazjum św. Marji Magdaleny. Ponadto wzięli udział w nabożeństwie profesorowie wspomnianych zakładów naukowych i kierownicy, oraz liczne delegacje sodalicyj poznańskich.

Mszę św. celebrował najprzewielebniejszy ks. biskup Dymek, który też poświęcił nowy sztandar sodalicyj uczniów gimnazjum św. Marji Magdaleny. W podniosłych słowach kazania, wskazał ks. Biskup na mozną opiekę patronki sodalicyj Najsw. Marji Panny, i na wzór do naśladowania przez uczącą się młodzież patrona sodalicyj św. Alojzego. Czynności chrześnych sztandaru sprawowali pp. dyr. gimnazjum Binkowski, radca dr. Pomorski, Nyka, Bol. Adamczewski, Zielewska, Stanisławowa Schulzowa, inżynierowa Kujawina i Michalowska.

Po południu o godz. 17 w auli Uniwersytetu poznańskiego, odbyła się akademja. Uroczystości zaszczycili obecnością J. Em. ks. Kardynał-Prymas i J. E. ks. biskup Dymek, dalej przedstawiciele kuratorium szkolnego, pp. wizytatorzy dr. Orłowski i dr. Odron, p. insp. Bieliński, wreszcie liczne grono profesorów i delegacje sodalicyj.

Na wstępie prof. Fei. Nowowiejski wykonał na organach po raz pierwszy publicznie odegrany fragment własnej symfonji e-moll, którą również po raz pierwszy w niezadługim czasie odegra w Londynie. W utworze, trwającym około 20 minut prof. Nowowiejski pokazał swoje niezwykle mistrzostwo.

Przemówienie wstępne wygłosił ks. prof. Skórnicki. Mówca podkreślił, że przy poświęceniu sztandary polskiej, poświęcenie objęło nietylko zmianę języka wykładowego, ale i systemu wychowania. Jednym ze środków były sodalicyje, które z sodalicyj międzygimnazjalnej

przeobraziły się na oddzielne organizacje przy poszczególnych zakładach naukowych. Najstarszą jest sodalicyja przy gimnazjum Marcinkowskiego, kolejno powstały w tym samym roku sodalicyje w gimnazjach Bergera i św. Marji Magdaleny.

Po sprawozdaniach przedstawicieli sodalicyj uczniowskich, nastąpiły deklamacje uczniów, popisy muzyczne i recytacje zbiorowe. Na podkreślenie zasługuje „Salve Regina” F. Schuberta, wykonane bardzo udatnie przez uczniów gimnazjum Marji Magdaleny, pod dyktando p. prof. Rosenberga. Całość zakończył występ połączonych chórów wspomnianych gimnazjów, które wykonały „Ave Maria” ks. M. Krawczyka na solo, chór i organy pod batutą osobistą kompozytora. Solową partję odśpiewała p. Łucja Pieprzowna, na organach akompanjował p. Siedlewski. (k)

Stronictwo Narodowe w Gnieźnie

Roczne walne zebranie Koła Stron. Narodowego w Gnieźnie odbędzie się w piątek, dnia 30 b. m., o godz. 20 w hotelu Europejskim.

Członków i sympatyków zaprasza uprzejmie Zarząd.

RADJO

Programy radiotelefonne:

Czwartek, dnia 29 stycznia 1931 r.

Poznań (385 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna; godz. **7.15** gazeta poranna; godz. **12.35** koncert dla młodzieży; godz. **14.00** komunikaty; godz. **17.45** koncert poświęcony twórczości Piotra Maszyńskiego (transmisja z Warszawy); godz. **18.45** kwestja gospodarcza (wygl. red. Roman Fengler); godzina **19.00** „Humor” (wygl. p. Zygm. Noskowski); godz. **19.15** feljton rolniczy p. t. „Praca instruktora hodowlanego” (wygl. p. Michał Próchnicki); godz. **19.30** rolnicza skrzynka radiowa; godz. **19.45** kurs elem. jęz. ang.; godz. **20.00** — **20.15** pogadanka radiotechniczna; godz. **20.30** koncert solistów. Wykonawcy: prof. Zdzisław Jahnke skrzypce; prof. Zygm. Lisiecki (fortepian); godz. **21.30** interludjum muzyczne w wyk. Kazimierza Czekotowskiego; godz. **22.00** sygnał czasu, komunikaty.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 gramofon; godz. **12.35** koncert szkolny; godzina **14.30** „Wolne chwile pani domu”; godzina **15.50** „Moja technika fotograficzna”; godz. **16.15** gramofon; godz. **17.15** „Zimowe piękno naszych gór” — wygl. prof. Walery Goetel; godz. **17.45** koncert kameralny poświęcony twórczości Piotra Maszyńskiego; godzina **19.15** giełda rolnicza; godz. **20.15** transmisja z Konserwatorium koncertu Laureatów Moskiewskich; godz. **23.00** muzyka taneczna.

Königsbrunnsterhausen (1635 m) 16.30 koncert z Berlina, 20.30 pieśni śląskie — transmisja z Wrocławia; **Budapeszt (550 m) 19.10** koncert w wyk. ork. cygańskiej, 20.10 słuchowisko; **Wiedeń (516 m) 19.35** pieśni wiedeńskie, 20.45 słuchowisko; **Medjoan (501 m) 20.30** transmisja z opery; **Rzym (441 m) 20.40** koncert kwartetu rzymskiego; **Sztokholm (435 m) 19.30** koncert.

RUCH W TOWARZYSTWACH

Koło Absolwentów I. Szk. Wydziałowej im. Działyńskich. Zebranie sekcji muzycznej w czwartek 29 bm. o godz. 19 na auli. W poniedziałek 2 lutego zwiedzenie Ratusza. Zbiórka o godz. 9,30 przed szkołą.

Tow. Zjedn. Malarzy, Lakierników i Pożyczników urzędują w niedzielę, dnia 1 lutego rb. na sali p. Ograbowicza, Ślusarska 6 „Ul” wieczorek karnawałowy. Zaznaczamy, że cały dochód przeznacza się na dokształcanie czeladzi malarzkiej oraz bibliotekę. Początek o godz. 20.

Stow. Absolwentów Państw. Szkoły Budowlanej. Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę 1 lutego o godzinie 10,30 w sali p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8a.

Cech Murarzy. Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 1 lutego o godz. 11 w lokalu posiedzeń p. Ograbowicza, Ślusarska 6.

Tow. „Piętro.” Zapowiedziana na dzień 2 lutego rb. msza św., nie odbędzie się. Msza św. zostanie odprawiona w innym dniu, o czem powiadomimy członków.

SKRZYNKA DO LISTÓW

J. B. 62. Sędziowie napewno sobie z trudnością ta poradzą. W październiku 1919 roku 5,50 mk. niemieckich odpowiadało wartości 1 złp. z ustawy waloryzacyjnej a więc 1,72 złotych dzisiejszych. Nie w tem leży trudność, lecz w ustaleniu rzeczywistej wartości ówczesnej zaginionych rzeczy. Niech Pan ofiaruje przysięgę szacunkową z paragrafu 287 procedury cywilnej. (aK)

Abonent Leszczyński. Czy wspólność majątkową wprowadzono umową małżeńską, czy też małżeństwo rodziców było zawarte przed rokiem 1900? Jestto duża różnica w postępowaniu działowym. 1) Trzy czwarte, po równych częściach. 2) Podział nie następuje. Ojciec jest w takim razie dziedzicem uprzednim, t. zn. zarządca całością i ciągnie z niej pożytki, nie wolno mu jej jednak pozbywać. 3) Zadnego, z tem tylko, że może rozporządzać tylko bezpłatnie swoją czwartą częścią. 4) Wchodzi w rachubę nasze poprzednie pytanie. W pierwszym wypadku można wnieść odrazu o postępowanie działowe przed sądem grodzkim (opiekunskim), w drugim wypadku trzeba w razie braku zgody ojca skarżyć o zniesienie wspólności, o ile wspólność była kontynuowana. Poradzić się adwokata. 5) Swoją część ojciec może swobodnie rozporządzać, z zastrzeżeniem prawa zażochowku swoich potomków. (aK)

100. Ostrów. Sprawa jest niezrozumiała. Kto miał kuratora. Pan, czy też ówczesny właściciel nieruchomości, którą Pan kupił? Czy kupił Pan na mocy kontraktu notarialnego, w którym kurator właściciela nieruchomości udzielił Panu pełnomocnictwa do przewłaszczenia na siebie samego? Jeżeli sąd opiekuńczy dał wówczas pozwolenie, to dziś nie potrzeba się go już pytać, tylko złożyć wniosek do hipoteki o zapisanie Pana jako właściciela. Jeżeli nie było umowy notarialnej, to kupno jest bezskuteczne. Wówczas przeciwnik musi Panu zwrócić całą kwotę według pełnej waloryzacji. (aK)

K. W. Poznań. Posłać rachunek trzeba na wszelki wypadek. Zresztą postąpiła Pani zupełnie prawidłowo. Zastrzyżony materiał nie może Pani jednak zużyć samowolnie, lecz musi go Pani sprzedać przez licytację publiczną, dobrowolną, przez komornika lub upoważnionego licytatora. Na przetargu tym może go Pani zresztą kupić sama za swoją pretensją. (aK)

Kama 100. Zasadniczo nie możemy odpowiadać na pytania ogólnikowe, bo wymagałoby to całego wykładu. Prosimy przedłożyć kwestję konkretną. 1. Nie. 2. Mąż ma zarząd i pobiera pożytki z majątku żony. Wspólności niema. 3. Zależy od okoliczności faktycznych. Niezbędne do prawidłowego zarobkowania. 4. Skarga interwencyjna do sądu powiatowego z tytułów sądowych i podatkowych, jeżeli osoba trzecia jest właścicielem zajętych przedmiotów; zażalenie do sądu powiatowego dłużnika, jeżeli zajęcia dokonano sposobem nieprawidłowym z tytułu sądowego, a do władzy skarbowej, jeżeli z tytułu skarbowego. 5. Tak. (aK)

S. D. 1. Nie odpowiada. Można jednak zająć mu pensję lub coś z przedmiotów bezpośredniego użytku, lecz nie bezpośrednio potrzeby. 2. Pan sam. 3. Trzeba najpierw wezwać o usunięcie braku i zakreślić czasokres. Po tem możnaby ew. potrącić, (zasadniczo trzeba by zażądać umniejszenia czynszu). Nie radzimy, gdyż naraża się Pan na nieprzyjemną skargę eksmisyjną. 4. Zasadniczo pierwszego, jednak w Poznaniu istnieje zwyczaj, że termin przedłuża się do trzeciego. (aK)

Teatr Wielki

DZIŚ — „Casanova.” Czwartek, 29. 1 „Holender tułacz”. Piątek, 30. 1 „Miljony Arlekina” i „Rapsodja Liszta”. Sobota, 31. 1 „Piękna Helena” (Jubileusz Bratkiewicza). Niedziela, 1. 2 po południu „Miljony Arlekina” i „Rapsodja Liszta”. Niedziela, 1. 2 wiecz. „Casanova”. Poniedziałek, 2. 2. po południu „Fiolet z Montmartre’u”. Poniedziałek, 2. 2. wieczorem „Holender tułacz”. Przeproszenie biletów w biurze ogłoszeń „Par” ul. 27 Grudnia 18. od godz. 10 do 17. W niedzielę i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11.30 do 13.45.

Teatr Polski

DZIŚ — „Pani Ministrowa.” Czwartek, 29. 1 „Fani Ministrowa”. Piątek, 31. 1. Przedstawienie szkolne — „Otello” — ceny zniżone. Sobota, 31. 1. „Pani Ministrowa”. Niedziela, 1. 2. godz. 15 „Koralja i S-ka”. Ceny zniżone. Niedziela 1. 2. wieczorem „Pani Ministrowa”. Poniedziałek, 2. 2. godz. 15 „Wicek i Wacek” Ceny zniżone. Poniedziałek, 2. 2. „Pani Ministrowa”.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Nie rzucaj mnie, madame.” Czwartek, 29. 1. „Nie rzucaj mnie, madame”. Piątek, 30. 1. „Nie rzucaj mnie, madame”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarlowski, narotnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Teatr Rewja

DZIŚ — „Bigos na Maderze”.

Stronictwo Narodowe

Koło Główna

Zebranie miesięczne odbędzie się jutro, w czwartek, dnia 29 stycznia rb. w lokalu p. Jankowskiego przy ul. Główniej 111 o godz. 7-ej wieczorem. Na porządku obrad m. in. referaty p. mgr. Rakowskiego

„Stronictwo Narodowe a jego przeciwnicy”

i p. pułkownikowej Krzyżagórskiej;

„Kobieta w Polsce odrodzonej”

Na powyższe zebranie zaprasza członków oraz wprowadzonych gości

Zarząd.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

W NAUKOWYM POZNANIU

POZNAŃSKIE OBRADY NAUKOWE.

Zebrań dyskusyjne Polskiego Towarzystwa Fizycznego odbędzie się w czwartek 29-go stycznia o godz. 7 wiecz. w sali Śniadeckich Coll. Medicum. Referaty wygłoszą: Dr. Nowakowski: Organizacja zakładów roentgenowskich. Dr. Tucholski: Zjawisko Ramana.

TOWARZYSTWO PREHISTORYCZNE ODBYŁO WALNE ZGROMADZENIE

Polskie Towarzystwo Prehistoryczne, mające siedzibę w Poznaniu, zdało sprawę ze swej działalności w roku 1930 na walnym zebraniu, odbytem w d. 23 stycznia rb. Referat wygłosił mar. R. Jamka, sprawozdanie odczytał p. Z. Rajewski.

Zebrań naukowych odbyło się — jak wynika ze sprawozdania — pięć. Wygłosili na nich referaty członkowie Towarzystwa, a mianowicie: Dr. T. Waga: „Kultura ceramiki sznurkowej w woj. poznańskim”. 2) prof. dr. J. Kostrzewski: „Ceramika typu trzcinickiego”. 3) mag. K. Jażdżewski: „Sprawozdanie z wycieczki Akad. Koła Pol. Prehist. nad górą Wartą w r. 1921”. 4) dr. U. Dylk: „Na marginesie badań z zakresu geografii prehistorycznej”. 5) dyr. R. Jakimowicz: „Przyczyny do poznania garncarstwa wczesnośredniowiecznego”. 6) mag. K. Jażdżewski: „Wschodnia kultura puharów z lejkwatym kołnierzem w Wielkopolsce”.

W zakresie wydawnictw prehistorycznych Towarzystwo wydało 5 rocznik czasopisma „Z otchłani wieków” w ilości 6 nr. oraz monumentalną „Księgę pamiątkową ku czci Prof. Dr. Wl. Demetriukiewicza” w objętości 22 arkuszy z licznymi ilustracjami, planszami i rycinami która na tem miejscu była omówiona. Wysockie koszty wydawnicze tej książki umożliwiły wydanie dalszego rocznika „Przeglądu Archeologicznego”. W zamian za to przyznano prawo nabycia „Księgi Pamiątkowej” członkom Towarzystwa za zwykłą opłatą składki rocznej za 2 lata 1930 — 1931. Na zjeździe słuchaczy Prehistorji Uniwersytetu w Krakowie w czerwcu 1930 uczcilo Towarzystwo nestora prehistorji polskiej prof. Demetriukiewicza przez wręczenie mu powyższej książki.

W sezonie wiosennym ub. r. urządziło Towarzystwo III z rzędu kurs nauczycielski z zakresu prehistorji pod kierownictwem prof. J. Kostrzewskiego. Ze sprawozdania p. J. Dętko, sekretarza Akad. Koła Pol. Towarzystwa Prehistorji wynikało, że koło urządziło w ub. roku akad. cały szereg wycieczek prehistorycznych, jedną dwutygodniową wyprawę naukową nad środkową Wartą oraz przeprowadziło prace wykopaliskowe w kilku miejscowościach w woj. poznańskim. Sprawozdanie skarbnika Towarzystwa p. prof. Kostrzewskiego wykazało dochody w ilości 8.402,53 zł, rozchody w wysokości 8.382,01 zł, tak że pozostał remanent na rok bieżący w sumie 20,53 zł. Członkowie Towarzystwa liczyli w r. 1929 — 212, w roku 1930 — 284 nie licząc członków Akad. Koła w ilości 28. Przyrost wynosi wysoką liczbę 77. Zmarli w roku 1930 następujący członkowie: dr. Bialecki z Kępna, ks. rob. Gibasiewicz z Siedlemina, Bohdan Janusz ze Lwowa i ks. dziekan Mayer z Poznania.

Widzimy, że plan Towarzystwa z ub. roku sprawozdawczego jest wcale pokazny — taksamo ilość członków jest stosunkowo duża — życzy należy Towarzystwu w b. roku powiększenia tej liczby. Niezwykle niska składka członkowska (6 zł rocznie) pozwala każdemu na wstąpienie w ich szeregi, tem bardziej, że w zamian otrzymuje się bezpłatnie dwumiesięcznik „Z otchłani wieków” oraz w roku bieżącym bogatą „Księgę Pamiątkową”. Zapisy przyjmuje skarbnik Tow., prof. Kostrzewski, ul. Mickiewicza 34. II p. (Z. A. R.)

Z Pol. Akademji Umiejętności. Wydział historyczno-filozoficzny odbył posiedzenie z referatem doc. dr. J. Feldmana pt. „Minister Vergennes wobec Polski (1774—1787)”.

Z Związku Bibliotekarzy Polskich. Koło Wileńskie odbyło doroczne walne zebranie, na którym wybrano zarząd na rok następny. Weszli doń ponownie: dyr. Łysakowski — przewodniczący, pp. Ambros, Dzikowski, Kotwiczówna i Lisowski — członkowie zarządu.

JAN BUKOWSKI JAKO GRAFIK

Było niegdyś zwyczajem podnosić kolorystyczność malarstwa jako naczelną wartość sztuki polskiej. Kto wie jednakże, czy z czasem w dziełach sztuki Polska nie zapisze się w pierwszym rzędzie swoją grafiką. Ostatnie ćwierć wieku, a w tem szczególnie lata powojenne, zaznaczyły się jej bardzo pięknym rozwojem. Rozwojem nietylko kwalitatywnym, dotrzymującym kroku na drogach nowych form, ale również ilościowym. Zaczyna się pojawiać coraz więcej młodych artystów, dla których grafika nie jest już ubocznym eksperymentem, ale specjalnością, ujętą i opanowaną we wszystkich swych fachowych zagadnieniach.

O ile można mówić o konkurencji pomiędzy sztukami, grafika jest niebezpieczną dla malarstwa współzawodniczką. Tania, rozporządzając wielką ilością egzemplarzy, zdobywa sobie miejsce tam, gdzie nie dotrze obraz. Malowidło można oglądać tylko w jednym miejscu naraz. Tensam drzeworyt, litografia czy akwaforta będą się jednocześnie na dwudziestu wystawach wbić w pamięć ludzką. Wreszcie ta czwarta sztuka, dzieło tłoczni na papierze, łączy się z drukarstwem, spotyka się z nim na terenie książki i wkracza w królestwo myśli, operującą słowem. Stąd szczególnie bliska jest ludziom książki i pióra. A będąc u nich w łaskach, znajduje wśród nich dziejopisów, monografistów. Wydać rzecz o grafice ciągną już tem samem, że reprodukcje są oryginalami lub prawie oryginalami. To też, młoda stosunkowo sztuka graficzna polska, doczekała się już dosyć sporej literatury. Sam dział dotyczący zdobnictwa książki, drukarstwa i bibliofilstwa, przedstawia w ciągu ostatnich 25 lat pokazny dorobek.

Na czoło tych badaczy wysuwa się niestrudzony „grafikolog” p. Przechlewski Smolik, „Druk i książka”, „Książka i drukarz”, „O książce pięknej”, „O współczesnej książce polskiej”, oto jego ulubione tematy. Historję zdobnictwa książki buduje monografiami artystów, którzy się na tem polu najwybitniej zaznaczyli. Dwa lata temu opracował ten dział twórczości Wyspiańskiego. Po Wyspiańskim przyszła kolej na artystę, który od ćwierci wieku okładkami, wnieściami i wszelkimi zdobiami drukarskimi, kierownictwem artystycznym jednej z krakowskich drukarni i wreszcie działalnością pedagogiczną zapisał się trwale w historii książki polskiej. „Jana Bukowskiego prace graficzne” zebrał i opracował Przechlewski Smolik Nakładem Tow. Bibliofilów w Łodzi, Łódź 1930, to obszerny i ozdobny tom, zawierający obok tekstów przeszło 100 czarno-białych rycin i przeszło 40 rycin wielobarwnych.

Ten wspaniały zbiór daje wyczerpujące pojęcie o dorobku artysty, choć go oczywiście w całości nie obejmuje. Bukowski skomponował setki książek, niezliczone sygnety, znaki biblioteczne, ekslibrisy, plakaty, reklamy, dziesiątki drobniaków graficznych, jak programy, zaproszenia etc.

Ten cichy, figlarny, o wykwintnym wyglądzie malarz miał za sobą parę lat zagranicznych studiów grafiki, witrażów i meblarstwa, gdy się zawiązywał Towarzystwo Polskiej Sztuki Stosowanej. W tym zespole objął niejako referat drukarstwa. Niebawem w pełni rozwinął działalność na tem polu, gdy profesor Ulanowski oddał mu artystyczne kierownictwo Drukarni Uniwersyteckiej. Na tem stanowisku pozostał J. Bukowski przez lat przeszło dziesięć. Dalszy ciąg tej pracy prowadzi po dziś dzień jako profesor Szkoły Przemysłu Artystycznego w Krakowie.

Przez lata całe zwykli byliśmy oglądać coraz to nowe graficzno-drukarskie utwory Bukowskiego. Zebrań obecnie w jedną całość, uderzającą obfitością, bogactwem i rozmaitością. Artysta chętnie dostosowuje się rodzajom dekoracji do treści książki. Ułatwia mu to jego elektryzm, doбира sobie nut z poszczególnych momentów swego rozwoju. Bo zaczął oczywiście od realistycznych kompozycji, modnych w końcu XIX w. Potem na przełomie wieku przejął się motywami ludowymi. Krakowska Drukarnia Uniwersytecka miała też swoje artystyczne tradycje. Odnaleziono wia-

śnie na składzie stare jeszcze z XVII wieku pochodzące plansze, zaczęto ich używać i drukarnia stworzyła sobie swój własny, późno-renański styl. Ten renesans wprowadza Bukowski do swych kompozycji, najchętniej daje mu zabarwienie ludowe i w ten sposób stwarza niejako odpowiednik do tego, czem jest np. w dekoracji wiejskich kościołów ludowa interpretacja renesansu i baroku. Ma to swe wybitne piękno polskie. Gdzie indziej znów przebijają się w Bukowskim artyście, wychowany na sztuce z

r. 1900, wyrwa mu się z pod ołówka gięta linia secesyjna. Jest w tem niemodny. Ale ten styl przejściowy staje się kiedyś ciekawym dokumentem.

Takim dokumentem, ilustrującym przełom epoki, będzie cała twórczość Bukowskiego. Wielką zasługą p. Smolika jest, że tę twórczość, tak bogatą i szacowną, zebrał w książce i uchronił od rozproszenia, na które ten rodzaj utworów tak łatwo bywa naradzany.
Ludwik Puget.

Poznań.

ZYCIE KULTURALNE

OCHRONA PRZYRODY

Limby w Karpatach — niedługo przestaną istnieć zupełnie, jeśli nie będą chronione. Tworzą one największe skupienie leśne w całych Karpatach w tej części, która jest własnością Metropolji gr. kat. we Lwowie. Mimo usilnych starań nie udało się stworzyć na tym obszarze rezerwatu przyrodniczego a co gorsze, ilość tych wspaniałych drzew z roku na rok maleje. Ścina się bez planu i istotnej potrzeby limby, które bezwzględnie powinny być ochraniane. W lutym ub. roku n. p. w samej miejscowości Darów ścięto 59 limb; średnica drzew nierazko dochodziła do 80 cm. Pamiętamy osławiony „domek limbowy” na Powsszecznej Wystawie w Poznaniu — drugi podobny, lecz już o wiele większy buduje w Perehińsku dyrektor lasów metropolitalnych. Już nie tylko całe wnętrza wyłożono drewnem limbowym lecz nawet zabito limbowymi deskami puste otwory okienne na ziemie. Ponadto w tej części Gorganów tnę się lasy t. zw. „czystymi zębami”; odsłaniają one rzadką tam limbę, która też z tego powodu masowo ulega wiatrolomom.

Majestatyczne to drzewo rosło niedawno w całych Tatrach, lecz ludzie postarali się o szybkie jego wycięcie. Limb jest dzisiaj w Tatrach polskich niewiele, wszystkie zostały spisane przez dra M. Sokolowskiego we „Wierchach” i oznaczone w tym spisie numerami porządkowymi. Jeżeli i limby karpackie będą dalej wycinane, to ten gatunek drzewa zniknie zupełnie z górskich lasów. Czy Dyrekcja lasów państwowych nie zarządzi bezwzględnej ochrony tego wspaniałego drzewa? (J. M.)

JAK CHRONIĆ PTAKI ZIMĄ.

Pod tytułem „Ochrona ptaków zimą” wygłosił odczyt p. dr. Jan Sokolowski z Rawicza w sali 17 Coll. Minus. Był to pierwszy odczyt „ochroniarski” ze serii organizowanych przez Poznańsko-Pomorski Oddział Ligi Ochrony Przyrody. Prelegent, znakomity specjalista ochrony awifauny, przedstawił licznie zebranym słuchaczom pizyczny wymierania ptaków zimą i sposoby, jak temu zapobiegać przez zawieszanie specjalnych skrzynek na gniazda, budowanie karmników w ogrodach miejskich i sypanie pożywienia na parapety okien. Dowiedzieli się przytem słuchacze, iż milksierne rzucanie ptakom okruszyn stołowych nie jest bynajmniej pożyteczne ani właściwe, gdyż szkodzi ptaszkom na zdrowiu. Mianowicie cząstki pieczywa na wilgoć kwaśnieją, co w wielu wypadkach dla ptactwa jest bardzo szkodliwe. Najodpowiedniejszym pokarmem jest siemię koporne, które ze względu na dużą zawartość tłuszczu przysparza organizmowi ciepła, niezbędnego w zimie. Rolę tę spełnia też (o dziwo!) skórka od słoniny zawieszona przy oknie. Zwłaszcza sikory uważają taką skórkę za znakomity pokarm.

Wszystkie te rady wypróbował w licznych doświadczeniach prelegent; byłoby rzeczą bardzo pożądaną, by zechciał je opublikować szerzej w prasie codziennej. Nie brak nam ludzi litościwych, trzeba tylko wskazać im jak umiejętnie brać się do rzeczy, aby mimowolnie nie skrzywdzić miłych śpiewaków. Właściciel umieszczony przy oknem skromnej restauracji ptasiej, t. j. „karmnika”, będzie miał wiele przyjemności z obserwowania swych klientów. Ciekawy odczyt ilustrowany był mnóstwem oryginalnych zdjęć; prelegent demonstrował też rozmaite typy skrzynek dla ptaków, które pod Jego kierownictwem masowo wyrabiają więźniowie z Zakładu Karnego w Rawiczu.

Następny wykład wygłosi w najbliższą sobotę w sali 17 Col. Minus prof. dr. Konstanty Stecki, o Parku Narodowym w Tatrach. Nie powinno braknąć słuchaczy, zwłaszcza z pomiędzy uczniów szkół średnich, dla nich bowiem Liga organizuje „ochroniarskie” odczyty. Wstęp tylko 30 groszy.

TEATR

Co grają w Warszawie? Piszą nam z Warszawy: Teatr Narodowy wystawił nową sztukę Miłuszewskiego „Piękne Polki” z wielkim powodzeniem, zupełnie usprawiedliwionem przez piękny wiersz i wdzieć poetycki. Przyjdzie do tej premjery wrócić obszerniej. Teatr Mały dał farsę-groteskę M. Acharda „Jaś z książką” w przekładzie Perzyńskiego, graną świetnie przez p. Maszyńskiego, Romanównę i in. (tw)

MUZYKA

Utwory Münchejmera we Filharmonji. Donoszą nam z Warszawy: Niedzielnym poranek symfoniczny we Filharmonji poświęcony był muzyce polskiej, a w szczególności utworom Adama Münchejmera z okazji setnej rocznicy urodzin. Słowo wstępne o twórczości popularnego niegdyś kompozytora wypowiedział p. Karol Stromenger. Koncertem dyrygował p. Józef Ozimiński. Wykonano uwerturę dramatyczną, Legendę o mistrzu Twardowskim, Serzo i Furlanę ze Suity orkiestrowej oraz popularnych „Flisaków” (sola na trąbce odegrał koncertmistrz Filharmonji p. A. Bromke). P. Stanisława Millerowa odśpiewała przy akompaniamencie prof. Ludwika Ursteina „Medytacje” Amelji z „Mazepy”. Romans z „Lucznika” oraz dwie pieśni. Na zakończenie p. Nina Stokowska odegrała koncert skrzypcowy D-moll Henryka Wieniawskiego. (nm)

ZE LWOWA DO PARYŻA.

Piszą nam ze Lwowa:

Jeden z reżyserów teatrów miejskich, p. Aleksander Uluchanow, który świeżo pod kierunkiem Zygmunta Zaleskiego wystawił „Aidę”, został zaproszony do Paryża do opery rosyjskiej w Theatre des Champs Elysées. P. Uluchanow zainscenizował tam „Borysa Godunowa”, którego wystawiał był i u nas. Opera rosyjska w Paryżu, prowadzona przez ks. Ceretelego, cieszy się olbrzymim sukcesem artystycznym. Ostatnio wystawiła była Dargomyżskiego „Rusalkę”, teraz zaś sięgnęła po „Borysa”, przyskując do roli tytułowej Szalapina a na inscenizatora powołując p. Uluchanowa.

Przedstawienie to spotkało się z olbrzymim sukcesem. Dala temu wyraz prasa, z której warto przytoczyć głos „Nouvelles Litteraires”, największego tygodnika literacko-artystycznego w Paryżu. Sprawozdawca tego pisma, p. André George, oświadcza na wstępie, że „na tym pamiętnym wieczorze wszyscy przeżyliśmy moc wzruszenia, w które człowieka pogrążają wielkie dzieła sztuki — przeżyliśmy to najwyższe wrażenie, że to jedna z jedynych w swoim rodzaju godzin, w których trzeba ukończyć to, czego dwa razy w życiu się nie zobaczy”. Prace o p. Uluchanowie sprawozdawca tak określa: „Inszenizacja Uluchanowa grupuje masy, napina lub odpręża sprężynę dramatu, wprawiając w grę także barwy, blaski i refleksy”. I kończy: „Nie miejcie mi za złe tak wielkiego entuzjazmu. Chciałbym, aby żadne z tych słów, których używam, nie było jeszcze nigdy zastosowane, i by posiadały one siłę zupełnej nowości, aby mogły wyrazić mój podziw”. (lk)

RUCH REGIONALISTYCZNY

Prysłowia gospodarskie na Śląsku zebrał i w pięknym regionalnym kwartalniku „Zaraniu Śląskiem” zamieścił dr. A. Cieñciała. Cytując jako motto znane przysłowie: „kalendarz wielki igrz” podaje on „prysłowia, reguły i przepowiednie gospodarskie w księstwie cieszyńskim”. Omawia więc jak to np. skoro piękna jest pogoda w 3 króli, rok będzie urodzajny, to samo w dniu św. Idziego (1. 9.) zapowiada dobre siewy. Skoro kukułka długo po św. Janie (24. 6.) jeszcze się odzywa, zapowiada drożyznę. Dalej omawia i podaje dr. C. dni w które jest dobrze siać, orać i szczeplić drzewa owocowe wedle owych wierzzeń. Dowiadujemy się też iż np. w czasie i kwadry należy siać rano, w pełni w południe i t. d. (J. St.)

Pisma nadestane

„Architekt”. Zesz. 9-10. Treść: S. Strojek: „Wystawa Sztokholmska”. — H. Jasiński: „Szwedzkie budownictwo mieszkaniowe”. — S. p. prof. Ignacy Drexler — S. Strojek: „Zieleni Krakowa”. — „Izby architektów w Anglii i u nas”. — Plaga przedmieść. — W sprawie reklam świetlnych. — H. Jasiński: „Refleksje techniczno-gospodarcze na temat ochrony przyrody”. — Recenzje i sprawozdania. „Ziemia”. Nr. 2. Treść: A. Janowski: „Piękno Kujaw”. — D. Binder: „Przechadzka po okolicach Włocławka”. — D. Binder: „Wieniec - Zdrój wody siarczana-wapiennej”. — M. Rawita-Witanowski: „Kamand rja Kawalerów Krzyżacko-Gwiaździstych w Brześciu Kujawskim”. — T. Dębczyński: „Wieś Kościuszowska Rogóżno-Zamek w w ziemi chełmińskiej”. — A. Janowski: „Szkola Morska w Gdyni”. — Kronika. — Opiekta nad zabytkami. — Piśmiennictwo.

Po zawieszeniu w urzędzie wiceprezydenta m. Gniezna

Jakie wobec wytaczanych zarzutów zajęła stanowisko rada miejska

Gniezno, 27 stycznia.

W prasie pojawiła się w tych dniach krótka notatka o zawieszeniu w urzędowaniu wiceprezydenta miasta Gniezna p. Hensla. Sprawa powyższa była przedmiotem dyskusji na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej.

Przewodniczący p. dyrektor Antoni Śmielecki odczytał wszystkie zarzuty, jakie zarzuca się p. Henslowi, a które stwierdziła komisja wojewódzka w czasie przeprowadzonej lustracji od 17. 1. — 21. 1. 1931 r. Zarzucanych czynów jest kilkanaście, jak, że w dniu 17. bm. p. Hensel uchylił się od służby, nie usprawiedliwiając się z tego przed p. prezydentem Barciszewskim, że uniemożliwił magistratowi wgląd w sprawę ściągania zaległości, że przyjmował od dwóch większych konsumentów za dostarczony prąd weksle, w jednym wypadku od Drukarni „Lecha”.

Na wszystkie zarzuty oświadczył się p. Hensel, zaznaczając naprzykład że dnia 17. bm. pracował do godziny 10, poczem wyjechał do lekarza do Poznania, co zresztą czynił co sobotę od dwóch miesięcy, o czym wiedział prezydent miasta p. Barciszewski. Co do zarzutu w sprawie Drukarni „Lecha”, to wyjaśnił radny p. Migdałek, że należność od tego konsumenta wynosiła w 1930 roku 11,638,34 zł. Z tego pokryto akceptami 5590,18 zł, a gotówką 6,048,16 zł tak, że saldo per 31 grudnia 1930 — na dobro Drukarni „Lecha” wynosiło 482,71 zł. P. Henslowi zarzuca się rozrzucone szafowanie kredytem. Co do tego w czasie dyskusji wystąpił radny p. Antoni Bibrowicz, oświadczył imieniem członków komisji rewizyjnej elektrowni i gazowni miejskiej, czynnych przez cały rok 1930, co następuje:

„1. Agendy obu tych zakładów miejskich badaliśmy z urzędu co 20 każdego miesiąca a również przeprowadzaliśmy kontrolę inwentaryzacji magazynów.

„2. Wszystkie przeprowadzone miesięczne rewizje jako też kontrola inwentury wykazywały dotąd, że gospodarka elektrowni i gazowni była w najlepszym porządku.

„3. Dowiadując się o zarzutach, uczynionych przez komisję wojewódzką, wypowiadamy nasze najgłębsze przekonanie, że są one w całości bezpodstawne i wysoce krzywdzące decernenta jak i cały personel wymienionych zakładów.

„Mianowicie, co się tyczy rozrzuconego szafowania kredytem — stwierdzamy, że za lata 1924 — 29 gazownia i elektrownia miały zaległości ogółem 7.494,92 zł. Z kwoty tej ściągnięto w 1929 r. 5.795,07 zł, czyli, że pozostaje jeszcze do ściągnięcia, wedle stanu z dnia 22 stycznia 1931 r. kwota 1.699,85 zł. Zważywszy, że zakłady te obracają rocznie milionowymi sumami, wysokość zaległości jest zadziwiająco niska i nie może stanowić absolutnie żadnego zarzutu o nieogrodzonej gospodarce finansowej.

„W wspomnianych zakładach stwierdziliśmy każdorazowo wzorowy porządek, tak iżby życzyć należało, aby we wszystkich instytucjach użyteczności publicznej istniał stan podobny. Jako rewizorzy tych zakładów możemy docerentowi oraz całemu personelowi gazowni i elektrowni miejskiej w Gnieźnie wyrazić jedynie nasze pełne uznanie i zaufanie.

„Czuając się jako stali rewizorzy tych zakładów z ramienia Wysokiej Rady Miejskiej zdezautowani przez niespodziewany dla nas i według naszego przekonania niestuszny wynik badań komisji wojewódzkiej, składamy niniejszem funkcje rewizorów”.

Celem zbadania z ramienia rady miejskiej zarzutów, wytoczonych przeciwko p. inżynierowi Henslowi wybrała rada miejska z swego łona komisję, składającą się z 7 członków, która niebawem niezależnie od toczącego się śledztwa zajmie się temi dochodzeniami.

Sprawa p. Hensla wywarła w Gnieźnie niemałe poruszenie.

Pożyteczne ziele

Fajka — źródłem filozofii — Namietany palacz — Z tajemnic dworu włoskiego.

Jest rzeczą wiadomą, że dla wielu ludzi tytoni jest niezastąpionym środkiem dla koncentracji myśli i pobudzenia fantazji. To też wśród poetów

i myślicieli było zawsze wielu zwolenników „nikotynowego ziele”.

— Bez fajki w ustach — powiedział któryś z filozofów niemieckich — nie byłbym w stanie napisać jednego zdania; tylko paląc potrafię się skoncentrować i wypowiedzieć jasno moje myśli.

Słynna powieściopisarka francuska George Sand, przyjaciółka Musset'a i Chopina, prawie nie rozstawała się ze swoją ulubioną fajeczką i kiedy w 1837 r. wybierała się w podróż za granicę, rzekła do jednego z przyjaciół: „Jeżeli w czasie mej nieobecności miałaby zostać proklamowana republika, to możecie rozdać narodowi całą moją habendę, za wyjątkiem jedynie portretu babki i mojej fajki”.

Król angielski Edward VII był chyba najnamiętniejszym „palaczem” w świecie, wypalając do dwudziestu ciężkich importów dziennie. Kiedy jednego razu małżonka jego, ówczesna księżna Walji, zapytana została, czy uważa za słuszną, żeby tylko mężczyźni posiadali monopol palenia, księżna odpowiedziała: „My kobiety jesteśmy niewolnicami mężczyzn, uchwój Boże, żebyśmy miały stać się jeszcze niewolnicami tytoniu!”

Inaczej królowa włoska Małgorzata, która, przy pewnej sposobności zaznaczyła zawienny wpływ dymu tytoniowego na swego męża, króla Humberta:

— Niejeden błąd, niejeden „faux pas” mogę wybaczyć mojemu małżonkowi, natomiast nie wybaczyłabym mu nigdy, gdyby zaprzestał palenia. Gdy mój pan i władca jest w złym humorze, wówczas podaję mu fajkę; gdy jest w dobrym usposobieniu, częstuje go papierosem; kiedy pragnę go do czegoś szczególnego pozyskać — daję mu cygaro. Fajka może go udobruchać, papierosem uszczęśliwić, a cygaro — poddać mojej woli! (kr)

Wyniki upaństwowienia pomocy lekarskiej w Sowieciech

(Korespondencja własna).

Moskwa, w styczniu.

Praktyka lekarska została w Sowieciech zsocjalizowana narówni z wieloma funkcjami publicznymi. Lekarzy wolno-praktykujących, prywatnych klinik i domów zdrowia jest bardzo niewiele. Ołbrzymia większość lekarzy sowieckich pracuje w charakterze urzędników państwowych otrzymując stałą pensję.

Można się było spodziewać, że socjalizacja pomocy lekarskiej nie da w praktyce dodatnich wyników, wszelkie jednak objeekte, wypowiadane w tym kierunku, zostały aż nadto usprawiedliwione wynikami ankiety, jaką przeprowadziła ostatnio „Raboczaja Moskwa”, oficjalny organ sowieckiego moskiewskiego. Redakcja piśma rozesała lotną brigadę, polecając jej zbadanie stanu rzeczy we wszystkich instytucjach leczniczych Moskwy i najbliższych okolic. Sprawozdania z tego objadu, ogłoszone drukiem na łamach piśma, przedstawiają wyniki upaństwowienia pomocy lekarskiej w barwach wyjątkowo ponurych.

Uwagę inspekcji zwrócił głównie ołbrzymi natłok w szpitalach, uniemożliwiający udzielanie pomocy we właściwej porze, w samym początku choroby. W wielkim szpitalu Botkinowskim 40% zgonów następuje w ciągu pierwszych pięciu dni po przyjęciu chorych na oddział szpitalny, „głównie” — jak zaznacza autor sprawozdania — „dlatego, że pacjenci nie mogli dostać się do szpitala w porę. Pacjenci, potrzebujący pomocy chirurgicznej, pozostają w stanie oplakany. Miesiąc, często i więcej, upływa, zanim można dla takiego chorego zdobyć łóżko, na oddziale chirurgicznym. Coraz bardziej też wzrasta liczba wypadków odmawiania — z powodu braku miejsca i personelu — pomocy lekarskiej chorym, szukającym jej w szpitalach. W jednym z większych moskiewskich szpitali było takich wypadków w r. 1928 — 1.540, a w r. 1930 — 3.000. W wielu wypadkach chorzy na choroby zakaźne jak róża, odra, czy nawet szkarlatyna i trfus wysypkowy muszą pozostawać u siebie w domu, przyczem sprawozdawca stwierdza, że niewątpliwie niemożność izolowania pacjentów, wobec przepelnienia szpitali, jest jedną z głównych przyczyn nagminnego szerzenia się chorób wśród ludności”.

Biurokracizm obowiązujący w instytucjach leczniczych, utrudnia też wielce pracę personelowi lekarskiemu. Doktor ordynujący musi wypisać sześć formularzy, zanim przyjmie i zbada pacjenta. Wypisanie w ciągu dnia konsultacyjnego około 300 takich formularzy zabiera mu co najmniej dwie albo dwie i pół godziny czasu, który mógłby bardziej celowo i owocnie poświęcić zdrowiu pacjenta. A przykładanie czerwonych pieczęci na każdym świstku!

Pogotowie ratunkowe, funkcjonujące w Moskwie, jako jedna z sekcji departamentu zdrowia, ma do swego rozporządzenia tylko sześć samochodów, którymi musi obsłużyć trzymilionową ludność. To też pacjenci muszą często czekać tygodniami, zanim przewożą ich do szpitala, o ile



Fragment z pogrzebu śp. Barwickiego. Czoło pochodu ze sztandarami przed zamkiem

wreszcie zdobyto dla nich miejsce. Przeżycie pacjentów dorożkami samochodowymi zostało wzbronione, ponieważ przyczyniało się do szerzenia chorób infekcyjnych. Utrudnione jest też leczenie zapobiegawcze, ponieważ takie leki, jak tran, czy china są sprzedawane tylko za receptą doktora, zaś recepty takie są wydawane tylko chorym faktycznie, a nie tym, którzy są predestynowani do chorób i chcieliby zapobiec ich rozwinięciu się. M. K. C.

Ołbrzymi skandal w Ameryce

Policja w twierdzy Al Capone'a.

Posunięcie policyjne, które zapowiada wybuch ołbrzymiego skandalu w Chicago, zostało onegdaj dokonane przez dwóch komisarzy w otoczeniu licznej grupy agentów. Nagle i niespodziewanie przedstawiciele prawa zajęli „Rex Hotel”, uważany za siedzibę sztabu generalnego Al Capone'a i bootleggers'ów, handlujących spirytualjami. Obława odbyła się w tak błyskawicznym tempie, że portier nie miał nawet czasu nacisnąć na specjalny dzwonek alarmowy, który donosił o niebezpieczeństwie członkom bandy, przebywającym w górnych pokojach. Stało się w ten sposób możliwym zaskoczenie jeszcze śpiących kilkunastu przemytników, w tem 15 mężczyzn i 6 kobiet, podejrzanych o współwinę z Al Caponem. Nie nakryto natomiast „Księcia”, jak nazywają Denisa Cooney'a, jednego z adiutantów Al Capone'a, który jest kierownikiem hotelu. Wyjechał bowiem parę dni wcześniej na Florydę, do swego zwierzchnika, by odbyć z nim konferencję.

Jak dotąd — obława policyjna — w której brały udział jedynie osoby nie mogące być podejrzane o utrzymywanie stokunków z przemytnikami, nie przedstawiały zbyt wielkiego zainteresowania. Komisarze jednak, podczas rewizji znaleźli dwie żelazne skrzynie, zawierające dokumenta ogromnej wagi, gdyż wykazują niewątpliwą współwinę osób, dotąd uważanych za nieskazitelnych, a należących do różnych warstw społecznych. M. in. są tam nazwiska wysoko postawionych osobistości i kilkunastu członków parlamentu. „Niektóre nazwiska, o których winie głośzą dokumenta, należą do osób tak wysoko postawionych, że nie mamy odwagi ich oznajmić” — oświadczył sędzia, któremu powierzono śledztwo. Dodał też, że wynik obławy łącznie z dokumentami zostanie powierzony specjalnej komisji — gdyż zwykły sąd nie mógłby sędzić sprawy tak wielkiej wagi, która grozi ołbrzymim skandalem w kraju. Sprawa ta — oświadczył jeden z komisarzy, który brał udział w policyjnej wyprawie do „Rex Hotelu”, — jest największą, jaką kiedykolwiek widziano w Ameryce. Świadczy ona o korupcji, jaka opanowała cały kraj. Liczne osobistości będą w najbliższych dniach aresztowane, a śledztwo będzie przeprowadzone z bezwzględną srogością.

W przeciągu czterech godzin, jakie policja spędziła w „Rex Hotelu”, przeprowadzając „czystkę”, około 300 osób zjawili się w gmachu, pragnąc mówić ze współnikami Al-Capone'a. M. in. zjawili się również 4 wysoki urzędników policyjnych, niemile widzianych, że przyjęli ich kolidy. W czasie rewizji skonfiskowano wiele nabitej broni i znaczne ilości klejnotów i gotówki. Z „Rex Hotelu” codziennie wyruszali specjaliści wysłańcy, którzy odwiedzali inne hotele, celem zainkasowania specjalnej taksy, należonej przez Al Capone'a na dyrektorów, aby mogli otrzymać zezwolenie na sprzedaż wina i likierów. Sprawa, będąca bolączką Ameryki — zdaje się tym razem bliższą rozstrzygnięcia. S. F.

Małżeństwo Bismarcka

W niedawno wydanych, nader interesujących „Pamiętnikach” księża Bülow o powiada historię małżeństwa „żelaznego kanclerza”. Na balu wydanym przez pu-

skiego ministra Puttkamera, młody Bismarck — wówczas jeszcze zwykły tylko pomorski junkier — poznał pannę, w której się zakochał od pierwszego wejrzenia. Natychmiast po powrocie z balu napisał do rodziców panny, prosząc o jej rękę. Przez dłuższy czas prośba pozostawała bez odpowiedzi, Bismarck nie cieszył się najlepszą opinią; uważano go bowiem za kobieciarza. Gdy pewnego popołudnia panna wraz z rodzicami siedziała w salonie wiejskiego pałacu, otworzyły się drzwi i do pokoju wszedł pewnym krokiem nieprzyjęty konkurent. Skłoniwszy się zdaleka rodzicom panny, podszedł wprost do swej ukochanej i, nim ta mogła się zorientować w sytuacji, ucałował ją serdecznie w oba policzki, pytając jednocześnie: „A więc kiedy wesele?” — I rzeczywiście, w miesiąc później odbyło się wesele. Bismarck był energiczny nie tylko w polityce...

Karnawał a moda

Przeżywalimy już kryzys mieszkaniowy, bankowy, węglowy, budowlany, po raz pierwszy zapewne przechodzimy kryzys toaletowy. I gdyby ekonomiści zdawali sobie dokładnie z jego doniosłości sprawę, napewno zrobiliby wszystko, ażeby mu zapobiec.

Rok stary pełen wulkanicznych, atmosferycznych i politycznych wstrząsów odszedł w nicość bez żalu, a nowy rok powitany nie wystrząsał szampa, ale hasła wyrzeczenia się oszczędności i ograniczeń zabawy i humoru.

Bo i skąd ma być humor pięknej pani, kiedy ma się bawić w starej sukni. Jeśli dawne „bon mot” brzmiało: z tyłu kokarda a z przodu tancerz, dziś potrzebny byłby cały tuzin tancerzy ażeby dorównać obwodowi tegorocznej sukni balowej. Moda zawsze nielogiczna i przeciwna zdrowemu rozsądkowi, co zresztą stanowi jej odrębny wdzięk. Otóż w tak ciężkiej chwili, jak obecna, propaguje ona suknie wieczorowe do ziemi, i mające po dziesięć metrów obwodu, a widziałam i taką, na którą zużyto trzydzieści metrów tiulu.

Mówiło się niedawno, że jeden mężczyzna nie jest w stanie ubrać eleganckiej pani, że potrzebne jest w tym celu całe tawarzystwo akcyjne, i cóż ma począć biedna istota, kiedy popyt na akcje znikł i najpoważniejsi członkowie zarządu usuwają się ze spółki. Biedne ofiary tych zaburzeń finansowo-ekonomicznych ze smutku spowijają się w powłóczyste szaty z czarnego velour'u, lub w fałdy błękitnej georgetty i lśniącego satyn.

Dzisiejsza sala balowa rozblękitniała się jak niebios a panowie w ognistyach frakach wyglądają jak szatani wiodący na pokuszenie owe niebieskie istoty. Ale ta wizja niebieska nie rozwiązuje smutnej rzeczywistości.

Piękna pani zdobyła się z wielkim wysiłkiem na jedną suknię balową, ale przecież nie sposób tańczyć przez cały karnawał w tej samej sukni, — pozabawia to największej podniety balowej: zadróżki przyjaciółek. „Nagi jest bogaty w pomysłach” mówi stare przysłowie, to też i pani przysłała genialna myśl do głowy: udaje cierpiącą i jedzie do Zakopanego lub Krynicy. Tamtejsze damy nie znają jej zeszlaczonych toalet, można więc śmiało przemycić suknię z czarnej georgetty z poprzedniego sezonu, która jest przedłużona szeroką falbaną i odświeżona nowem sortie z szmaragdowego velour'u, przybranego czarnym futrem.

Śnieg przytem jest świetnym tłem dla urody pięknej pani i daje jej możliwość pokazania się w barwnych pull-overach i zgrabnych spodenkach. Nie darmo paryski dyktator mody przepowiada w swych odczytach przejście od spódnicek długich do jupulotte. W zimie widzimy to na nartach, w lecie na plaży w barwnych pyjmach.

Strzeżcie się więc, panowie, ażeby kobiety nie zaczęły chodzić w spodniach.

H. Z.

Z życia Towarzystw

Walne zebranie Koła Senjorów. W środę, dnia 21 stycznia odbyło się w własnym lokalu posiedzeń przy Al. Marcinkowskiego 26, roczne walne zebranie Koła Senjorów. Obrady zagalę w zastępstwie niedysponowanego już od dłuższego czasu prezesa Kucharskiego wiceprezes p. Niewiada, witając licznie zgromadzonych członków i gości. Zmarłego niedawno członka Koła śp. Kaczmarek uczczono przez powstanie z miejsc, poczem przystąpiono już do właściwych obrad. W komunikatach zarządu wiceprezes poinformował zgromadzonych o wieczorku karnawałowym, który się odbędzie w własnych lokalach w sobotę 31 stycznia.

Po załatwieniu spraw czysto formalnych przystąpiono do walnych obrad. — Na przewodniczącego walnego zebrania powołano jednomyślnie dyr. Romana Leitgebra. Do pióra poproszono p. Kąmierzaka; lawnikami zostali pp.: Hybki i Janczewski. Z kolei przystąpiono do sprawozdań ustępującego zarządu. Pierwszy zabrał głos sekretarz Koła p. Gajowiecki, dając w swym sprawozdaniu pełen obraz działalności Koła w roku ubiegłym. Wynikało z niego ponadto, że w ciągu roku sprawozdawczego odbyło się ogółem 12 zebrań, przyczem większość tychże była urozmaicona niezwykle pouczającymi odczytami. Działalność oświatowa i kulturalna postawiły Koło dzisiaj na bardzo wysokim poziomie. Rok sprawozdawczy dał członkom wiele korzyści również przez częste wycieczki krajoznawcze, które urządzano w okolice Poznania i nad polskie morze. Koło liczy obecnie 130 członków.

Sprawozdanie skarbnika Koła p. Tyczewskiego opracowane było bardzo starannie. Wynikało z niego, że dochód w roku sprawozdawczym przyniósł blisko 2 tys. złotych, przyczem po odliczeniu wszystkich wydatków kasa otrzymała na czysto 423,67 zł. Majątek Koła wynosi obecnie 7 tys. zł.

W końcu złożył jeszcze sprawozdanie gospodarz lokali p. Napierała.

W imieniu komisji rewizyjnej przemawiali pp. Wojciak i Hybki.

Nad wszystkimi sprawozdaniami wywiązała się bardzo rzeczowa dyskusja. — Projekt obniżenia składki miesięcznej do 50 gr nie uzyskał odpowiedniej ilości głosów, wskutek czego wysokość składki pozostała tasama, t. zn. 1 zł. Uchwalony jednomyślnie budżet na rok 1931 wyraża się w sumie 1 tys. zł. Na wniosek komisji rewizyjnej zebranie udzieliło pokwitowania ustępującemu zarządowi, poczem przystąpiono do wyboru nowego władz. Zarząd na rok 1931 ukonstytuował się w sposób następujący pp.: Niewiada — prezes, Hybki — wiceprezes, Gajowiecki — sekretarz, Tyczewski — skarbnik, Napierała — gospodarz. Radnym został p. Olejniczak. Dotychczasowego prezesa Koła b. dyr. Banku Zw. Sp. Zarobk. p. Kucharskiego mianowano prezesem honorowym. Sprawę wygotowania odpowiednie-

go dyplomu powierzono nowemu zarządowi.

Po załatwieniu ściśle wewnętrznych spraw, przewodniczący zebrania p. dyr. Leitgeber życzył Kołu pomyślniejszych wyników pracy, poczem zebranie zamknięto. (tr)

Tow. Przemysłowe „Jedność” p. wezw. św. Antoniego odbyło na sali posiedzeń p. Ograbowicza swe roczne walne zebranie.

Obrady zagalę prezes p. Ig. Jaśniak. Przewodnictwo zebrania objął p. A. Minicki, który poprosił do prowadzenia protokołu p. St. Wojciechowski a na lawników p. E. Bohna i p. Spychałę. Po załatwieniu spraw wewnętrznych Tow. członkowie zarządu kolejno wygłosili swe sprawozdania.

Pierwszy referował sekretarz p. Kudliński, następnie skarbnik kasy Tow. p. Elbanowski, dalej bibliotekarz p. Urbański, rewizor p. Lechna oraz rewizorzy poszczególnych kas. Po rzeczowej dyskusji udzielono zarządowi pokwitowania.

Z całokształtu sprawozdań wynikało, że Tow. pracowało należyście, brało żywy udział w obchodach towarzyskich i narodowych.

W końcu przystąpiono do wyboru zarządu którego skład jest następujący: p. B. Lechna prezes, St. Wojciechowski wiceprezes, H. Gill sekretarz, M. Szczepański zast. sekretarza, W. Elbanowski skarbnik, J. Urbański bibliotekarz, W. Szarzyński zast. bibliotekarza, M. Ograbowicz i radny, J. Sobieralski II radny, chorążą T. Zieliński zast. chorąż. J. Szczepański.

Na tem zakończono spokojnie i owocne obrady.

Stow. Mł. Polskiej — Poznań - św. Wojciech. Roczne walne zebranie odbyło się w salce parafialnej. Zagalę je prezes L. Zielenka w obecności ks. patrona Krzymińskiego licznie zebranych członków patronatu, gości oraz 70 druhów. Po załatwieniu spraw formalnych przystąpiono do wyboru przewodniczącego i sekretarza walnego zebrania.

Na przewodniczącego wybrano członka patronatu p. dyr. Ciaciucha, na sekretarza członka patronatu p. Piaska. Po obszernych sprawozdaniach wygłoszonych przez wszystkich członków zarządu, z których wynikało, że Stowarzyszenie działało wydatnie i pożytecznie, udzielono zarządowi absolutorjum, poczem wybrano nowy zarząd, który ukonstytuował się następująco: prezes Edward Jańczak, wiceprezes Stanisław Kubiak, skarbnik Stanisław Urbaniak, sekretarz Edmund Zielke, zastępca sekretarza Teofil Kania, naczelnik Edmund Wyderkowski, bibliotekarz Jan Kujawa, gospodarz Wacław Dutkiewicz.

Z Tow. Młodych Przemysłowców w Zielnie. Roczne walne zebranie Tow. odbyło się w niedzielę 18 bm. Zagalę je prezes p. Fr. Płazalski, przewodniczył p. Emil Cynałowski, protokół pisał p. Józef Jagodzki, lawnikami byli pp. Grajewski Al. i Markiewicz

Świece gromniczne

poleca po znanych niskich cenach w wielkim wyborze

Centralna drogerja - J. CZĘPCZYŃSKI - Poznań

Tel. 33-24 i 33-15 Skład detaliczny: Stary Rynek nr. 8. Tel. 31-15 i 33-53 Pw 8 569-3,95

Ant. Protokół z ostatniego zebrania odczytał p. Cz. Derech.

Ze sprawozdań członków zarządu wynikało, że członków liczy Tow. 90, w tej liczbie 7 honorowych; zebrania odbyły się: nadzwyczaj. 1, plen. 6 i zarządu 7. — Dochód przedstawia się 246,58 zł. — Rozchód 179,25 zł., pozostaje 67,33 zł. Książek w bibliotece jest 151. — Zarząd na rok 1931 pozostaje w dawnym składzie członków; wchodzi do tegoż pp.: Fr. Płazalski, Nik. Bogacki, Cz. Derech, Ant. Katorski, Wł. Janicki, Karol Derech i Ant. Marlewski.

Do komisji rewizyjnej pp. Teodor Joachimowski i Aleksy Rybicki. (zk)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Marja i Janina Flensówne z prośbą o opiekę 15 zł, K. R. z prośbą o błogosławieństwo 7 zł, Merry K. z podziękowaniem za szczęśliwą operację córki, z prośbą o dalsze łaski 2 zł, Richterowie 10 zł, Kółko Rolnicze, Dziekanowice, powiat Gniezno, 50 zł, G. G. o pomyślność dla dzieci w naukach i egzaminach i o błogosławieństwo dla całej rodziny 10 zł, W. R. z podziękowaniem za doznane łaski z prośbą o dalsze, 5 zł, razem z poprzednio pokwitowaniami 2.302,15 złotych.

Na kaplicę SS. Karmelitanek: Aniela Ratajczakówna z podziękowaniem za wysłuchanie 5 zł, razem z poprzednio pokwitowaniami 66,50 zł.

KRONIKA TOWARZYSKA

Ogłoszenia i wiadomości o balach, wieczorkach tanecznych, zabawach karnawałowych, herbatkach i bridgeach z tańcami oraz wszelkich tym podobnym przedsięwzięciach kierować należy do administracji pisma naszego, a nie do redakcji.

Wszystkie te doniesienia podawać będziemy stale na końcu części redakcyjnej w dziale „Kronika towarzyska”. Punktualne zamieszczenie ich poręczyć możemy tylko w tych wypadkach, gdy nastąpi poprzednie porozumienie się między organizatorami — jednoznacznie przedsięwzięć zabawowych a naszą administracją.

Przy nadsyłaniu tych doniesień na drodze listownej podać należy dokładny adres i numer telefonu tej osoby, z którą admi-

nistracja nasza mogłaby porozumieć się co do bliższych szczegółów, odnoszących się do zamieszczenia nadesłanego wiadomości.

Koło Medyków Stud. U. P. urządza w czwartek, 5 lutego, Wieczór Karnawałowy (Maskaradę) na sali Domu Rzemieślniczego o godz. 21. Dotychczasowe powodzenie naszych wieczorków zapewnia wszystkim sympatykom i gościom doskonałą zabawę. Informacyj udziela Sekretariat Koła, Wały Leszczyńskiego 6, tel. 36-49, codziennie od godz. 12—14. zw 27 578

Towarzystwo Przemysłowe „Jedność” pod wezw. św. Antoniego w Poznaniu urządza w sobotę, dnia 31 stycznia b. r., Zabawę Karnawałową w salach „Boulevard”, Plac Nowomiejski 5 Początek o godzinie 20. Orkiestra doborowa. Goście i sympatycy mile widziani. zw 27 572

Rozsyłanie zaproszeń na BAL PRASY, który odbędzie się w salach „Bazaru” w dniu 7 lutego r. b., rozpocznie się w dniach najbliższych. — Listę osób zaproszonych układa Komitet Pań. zw 27 548

Do P. P. Właścicieli Domów!!

1. Do 1 marca muszą być mieszkania i lokale przemysłowe numerowane. Przepisowe emaljowane tabliczki numerowane są od 3 lutego do nabycia w biurze Towarzystwa przy ul. Sewer. Mielżyńskiego 23. Koszt tabliczki 50 gr.

2. Deklaracje dotyczą wyznaczenia osoby wykonywującej czynności meldunkowe, należy po wypełnieniu do końca lutego zwrócić do biura odnośnego Komisarjatu policyjnego.

Pieczątka domowa oraz legalizacja podpisów na deklaracji nie są konieczne.

Każdy wykonywujący czynności meldunkowe otrzyma z chwilą ukończenia druku książek domowych i formularzy meldunkowych, których termin wejścia w życie będzie publicznie ogłoszony, instrukcję pisemną, informującą o sposobie wypełnienia meldunków. Tak samo zostaną w swoim czasie lokatorzy o obowiązku zgłaszania meldunków powiadomieni.

Narazie, t. j. aż do chwili zarządzonego nowego sposobu prowadzenia meldunków, obowiązuje dotychczasowy system meldunkowy.

Zarząd Towarzystwa Właścicieli Domów i Nieruchomości w Poznaniu. zw 27 562

Dnia 26 b. m. opuścił nasze grono, nagle i niespodziewanie, ś. p.

Bolesław Danowski

Naczelnik II. Urzędu Skarb. Pod. i Opł. Skarb.

W Zmarłym straciłmy długoletniego Członka i Zaczęgo Kolegę. Pogrzeb odbędzie się dnia 29 b. m., o godz. 16-ej, z kaplicy na cmentarzu w Luboniu (OO. Zmartwychwstańców). Dojazd tramwajem nr. 4 do końcowego przystanku w Dębcu.

Stowarzyszenie Urzędników Skarb.

zw 27 575 Koło Miejsce w Poznaniu.

Dnia 26 b. m., o godz. 8 wieczorem, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babcia, teściowa i ciotka, ś. p.

Maria z Radoszewskich Dziurkiewiczowa

w 68-ym roku życia. Pogrzeb odbędzie się dnia 30 b. m., o godz. 3-ciej, z domu żałoby przy ul. Szwajcarskiej 7.

W ciężkim smutku pograżone dzieci

Poznań, dnia 28 stycznia 1931 r. zw 27 569

Dnia 26 stycznia 1931 r. zasnęła w Bogu, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, ś. p. dw 2691

Agnieszka Kramer

z domu Jaśkowiak

przeżywszy lat 53. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 b. m., o godz. 2.30, z domu żałoby ul. Szewska 13.

W smutku pograżona rodzina.

Poznań. Zakład pogrzeb. St. Jaśkiewicz. ul. Klasztorna 14.

W poniedziałek, dnia 26 stycznia 1931 r., o godz. 11,45 w nocy, zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra i ciotka, ś. p.

z Tomczaków

Marcjanna Sommerowa

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godzinie 3.30 po poł. z kostnicy św. Józefa na cmentarz farny.

dw 2692 W ciężkim smutku pograżona rodzina.

Poznań, ul. Wielka 21, Tuchola, Lanzberg.

Zakład Pogrzeb. „Ceremonjal” Poznań. Towarowa 25 tel 31-80

Dnia 26 b. m. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Marcjanna Sommerowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29. 1. r. b., o godz. 3.30 po poł., z kostnicy św. Józefa na cmentarz Farny.

Tow. „Piełgrzym” pod wezw. Matki Bożej Wypadek 165. w Poznaniu. zw 27 050 6

Za złożone dowody współczucia, za wieńce oraz za oddanie ostatniej przysługi ukochanemu mężowi i ojcu, ś. p.

Walentemu Chybińskiemu

składamy szczerze

Bóg zapłać!

zw 27 577

Żona z dziećmi.

Samochód - Limuzyna

najnowszy model, marki francuskiej, 5 osobowa, 6 cylindrowa, sprzedam tanio ewentualnie przyjmę samochód używany otwarte jako wplatę. Złożenia do eksped. Kurjera Poznańskiego pod zw 27 550

Za tak liczne dowody współzucia oraz oddanie ostatniej przysługi z powodu zgonu naszego ukochanego syna i brata, ś. p.

Telesfora Narożnego składamy na tej drodze Przewiel. OO. Zmartwychwstańcom. Związkowi Podoficerów Rez., wszystkim Krewnym i Znajomym serdecznie

Bóg zapłać!

zw 27 574 Rodzina.

Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu YOPUHAMIN najlepszego środka wzmacniającego — 50 porcyj zł 12,— Przy zapła- cie zgóry wysyła franco. Pw 8618-3,48

Dr. GEBHARD i S-ka — GDANSK. Nr. 92.

Leśniczy

ze średnim wykształceniem, dobrze obeznany z eksploatacją, tartakiem i uprawą kultur, łowiectwem, księgowością leśną, 8 lat na jednej posiadzi, ostatnio w lasach państwowych, poszukuje posady. Wymagania skromne. Oferty Kurjer zw 27 567

Na raty miesięcznie EXPRESS 20 zł



Kromczyński, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5. Agenci do sprzedaży maszyna do szycia potrzebni

BUCIKI balowe

atłasowe, brokatowe itp. farbuje na wszystkie kolory

„BARWA”

wł. S. Kałamański Zlecenia przyjmują wszystkie filje „Barwy” i agenty. Pw 8119-3,18

12-30 TELEFON Biali Kołownicy 12-30

MESSENGER BOYS — POSŁAŃCY POSPIESZNI
ulica Wrocławska 7. I. piętro, tuż przy Starym Rynku

czynne od 8 rana do 8 wieczór, w niedziele i święta od 9-18
załatwiają



W mieście listy z odpowiedzią lub lekkim bagażem 80 groszy,

ekspedując: bagaże z dworca i odwrotnie, przeprowadzki kawalerskie i większe, transport fortepianów, pakowanie szkła, wykup biletów kolejowych, teatr., kinowych, wekeli oraz wszelkie inne prace. Listy szyfrowane adresować można nazwiskiem lub „Comptoir - restante“.

UWAGA: Odnoszenie prezentów imiennowych, telegramów, kwiatów przez posłańca w białym mundurze.

Przepisywanie na maszynach. Doręczenie ulotek, cenników itp., obnoszenie i anparatów reklamowych, kuferków p. p. podróżującym. — Usługa szybka dyskretna i tania, za zlecenia osobiste lub telefonicznie zgłoszone odpowiadamy. **zw 27 563**

Panie Gospodynie!

Dalsza zniżka cen na mięso

firmy **EXPORT BACON ŚRODA**

tylko w składach: ul. Poznańska 26,
Górna Wilda 106, Marsz. Focha 156

| | | |
|------------------------|--------|---------|
| Poledwica | 1/2 kg | zł 1,10 |
| Drobne mięso bez kości | 1/2 kg | zł 0,65 |
| Baki | 1/2 kg | zł 0,65 |
| Kości z mięsem | 1/2 kg | zł 0,30 |
| Kości z ogonkami | 1/2 kg | zł 0,20 |
| Kości trzeciej klasy | 1/2 kg | zł 0,15 |
| Głowy | 1/2 kg | zł 0,25 |
| Stópkę | 1/2 kg | zł 0,10 |

i inne wyroby mięsne po bardzo niskich cenach.

Pw 8 599-4.52

GRAND CAFÉ-RESTAURANT

plac Wolności 18 - „Grandka“ - Telef. 52-44

urządza w czwartek, dnia 29. 1. 1931 r.

„WIEPRZOBICIE“

na które zaprasza jaknajprzejmiej Szanownych Gości

W. Brenz, gospodarz.

Z rana od godz. 11-ej
MIEŚO Z KOTŁA

Pierwszorzędna kuchnia,
fach. pielęgnowane napoje.

Wieczorem
kaszanki, bulczanki, flaki
ogon w madaurze i inne
znane specjalności.

KONCERT ARTYSTYCZNY CODZIENNIE od godz. 4,30.

Pw 8 601-4.47

TARGI BRYTYJSKIE

ODBEDĄ SIĘ W ROKU BIEŻĄCYM!

NA TERENIE OLYMPII, WHITE CITY

i ALBERT HALL w LONDYNIE, oraz

CASTLE BROMWICH w BIRMINGHAM

W CZASIE OD 16-GO DO 27-GO LUTEGO 1931 r.

Trzecie coroczne Targi Brytyjskie będą, specjalnie interesujące dla kupców, ponieważ oprócz sekcji ogólnej w Olympii i sekcji inżynierskiej w Castle Bromwich obejmą specjalną wystawę wyrobów bawełnianych w White City i wystawę wyrobów z sztucznego jedwabiu w Albert Hall. Pragnący zwiedzić Targi otrzymają bezpłatne wizy i będą mogli korzystać z ulg przewozowych — na kolejach w Anglii.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ, ORAZ WYDAJĄ KARTY WEJŚCIA:
a. WYDZIAŁ HANDLOWY AMBASADY ANGIELSKIEJ, WARSZAWA, PIĘKNA 6.
b. KONSULATY BRYTYJSKIE W WARSZAWIE I GDAŃSKU.
c. WICE-KONSULATY BRYTYJSKIE W KATOWICACH, BYDGOSZCZY, ŁODZI, LWOWIE I DOBRZANU

Wykresowy roczny plan wakacji personelu

na formularzu tabelarycznym

konieczny w przedsiębiorstwach, zatrudniających większą ilość pracowników, wykonany przejrzysto i dający pogląd na rozłożenie pracy i wakacji na cały rok

Okazowy arkusz za opłatą 60 gr. i 10 gr. porto

Drukarnia Polska S. A.

Oddział Bydgoszcz, ul. Focha 39

Przy 5 arkuszach po 60 groszy porto 25 groszy

| | | |
|----|----|----|
| 12 | 60 | 50 |
| 25 | 60 | 60 |

Restauracja Cechowa

ul. Sew. Mielżyńskiego nr. 23

W czwartek, 29. 1. 1931 r.

kiszki własnego wyrobu

Specjalność: praska szynka i kolduny po litewsku.

Wyszynk kozia kobyłepolskiego.

Wojciech Jabłoński, gospodarz.

Pw 8 606-4.59

OGRODNIK

kawaler, lat 28 dobry fachowiec, z długą letnią praktyką ogrodniczą obecnie kierownik ogrodu, obznajmiony we wszystkich działach ogrodniczych, przy me stała i samodzielną posesję w majątku, lub w innych zakładach ogrodnich czynnych obecnie jako żonaty. Posażek obejmuje od 15. II 31. lub później. Łaskawe zgłosz. proszę kierować pod adr. M. Sobieszczak Wejherowo, Wybickiego 1 a w Bazendowsku

Dobrze prowadzona księzkowość

to: dokładny obraz stanu przedsiębiorstwa, zabezpieczenie przed stratami, ochrona przed nadmiernymi a niesłusznymi obciążeniami podatkowymi, drogowskaz wskazujący właściwy — kierunek rozwoju —

Wszystko to w sumie zwiększenie dochodowości przedsiębiorstwa.

Dobrze prowadzona księzkowość wymaga

dobrych ksiąg handlowych

które wykonuje znana z solidności swych wyrobów wytwórnia

Drukarnia Polska

Sp. Akc. w Poznaniu, Oddział Bydgoszcz ul. Marszałka Focha 10 - Tel. 352

Płacimy najwyższe ceny

za wikę, peluszkę, tubin, seradele, koniczynę wszelkiego rodzaju, tymotkę, pszenicę, żyto, jęczmień, owies — i prosimy o oferty z dużymi próbkami. **zw 27 448**

Tel. 28672, Bauerngenossenschaft, Gdańsk, Hundegasse 109.

Rzadka okazja.

Świetnie prosperujący, od ca 50 lat istniejący skład towarów żelaznych sprzętów kuchennych broni i amunicji, w dużym mieście ponad 12000 mieszkańców, zaraz z powodu choroby do sprzedania. Wartość towaru ca 60 — 70 000 zł. Łask. oferty skierować proszę pod adres: **WACŁAW GAŃCZA, Grudziądz, św. Wojciecha 10.** **Pw 8 592-63.48**

Do roznoszenia gazet na Łazarzu potrzebna

roznosicielka

Zgłoszenia przed południem

Hurtownia Kurjera Poznańskiego
Aleje Marcinkowskiego 17.

zw 27 570/1



Adwokat i notariusz, zamieszkały przy Sądzie Powiatowym w województwie poznańskim, poszukuje

sekretarza notarialnego i adwokackiego

w jednej osobie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod **zw 27 573**

Werkmistrz

do fabryki artykułów spożywczych poszukiwany.

Wymieniony miałby między innymi nadzór nad skomplikowanymi maszynami do pakowania i winien być w stanie utrzymywać maszyny te w porządku, — musi zatem być zrzecznym, z reparacjami obeznanym werkmistrzem, z odpowiednim wykształceniem fachowym. Również opieka nad kotłami parowymi oraz instalacją prądu elektrycznego dla światła i siły należałaby do jego obowiązków. Pożądane są również pewne wiadomości z prac pisemnych oraz wymagana znajomość języka niemieckiego. Wiek około 30 lat. Wstąpienie do pracy możliwie jak najprędzej.

Zgłoszenia z podaniem dotychczasowego zatrudnienia uprasza się skierować do „Par“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 4,33. **Pw 8 594-4.33**

Inwalidzi, wdowy i sieroty woj. poszukują pracy: 3 biurowych piszących na maszynie, 7 pomocników biurowych, 7 biurowych, 2 księzkowych, 3 księzkowych-bilansistów, 2 kancelistów, praktykant księgowy, 12 kupców, 9 magazynierów, 11 inkasentów, ekspedjent branży artykułów męskich, 41 woźnych, 42 portjerów, 33 stróży, 7 urzędników gospodarczych, włódarki, 18 gajowych, 2 podwórzowych, 2 strażników leśnych, pisarz podwórzowy, 5 ogrodników z rodziną, 2 kontrolerów mleka, 2 rewizorów mięsa, 5 włości, 2 rzeźników, 76 robotników, 11 siodlarzy, 6 rymarzy, koszykarz, tapicer, cieśla, 6 kołodziejów, gancarz, murarz, strycharz, dekarz, 2 kowali, 6 ślusarzy, 3 ślusarzy maszynowych, ślusarz budowlany, czeladnik ślusarsko-budowlany, czeladnik kowalski, 4 palaczy, 6 obuwników, 3 krawców, kuśnierz, elektromonter, pomocnik elektrotechniczny, przyuczonego instalator, szachtmistrz, wierciarz, rzeźbiarz, 2 pomocników geotomicznych, 3 tokarzy metalowych, ceglarnik, piekarnik, handlowiec, 2 podróżujących, woźnica, introligator, destylator, 3 stolarzy, malarz, maszynista, szofer, pielęgniarz, drogerzysta, blacharz, powroźnik, 15 robotnic do fabryki, 10 pracownic, 4 wdowy do całodzienniej pracy, 3 garderobianki, 2 krawcowe, wdowa do uprzążania biur, 2 dozorczyńce, prasowaczka, 2 posługaczki, szwaczka, pomocnica krawiecka, przyuczonego introligatora, 5 biurowych, 7 maszynistek, 2 stenotypistki, sekretarka, księzkowa, 4 ekspedjentki, 11 początkujących biurowych, 11 uczonek do sklepu, 3 uczonek fryzjerstwa, uczennica krawiecczyzny. **zw 27 499/500**

Czy chcesz się wyleczyć z gnębiącej Cię choroby?

Lecz się specyfikami z ziół leczniczych

Oskara Wojnowskiego

Specyfiki te na szereg różnych chorób są do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych lub też u wytwórcy, Oskara Wojnowskiego, Warszawa, Hortensja 3.

Brozorki informacyjne wysyła bezpłatnie biuro firmy: „Oskar Wojnowski“, Warszawa, Praga, Olszowa 14.

nr 7185

ZASTĘPSTWO

na m. POZNAŃ

odda wielki browar fachowcowi

Wymagany kapitał i stosunki. Browar posiada własny lokal składowy. Szczegółowe oferty pod „Browar fachowcowi“, nadsyłać Warszawa skrzynka pocztowa nr 945. **zw 6895**

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-tamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo).
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

Nagle ogłoszenia

wieczorem po zamknięciu ekspedycji (godz. 18,30) do wydania tylko porannego przyjmuje portjerna. Wejście bramą św. Marcin 70 - dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerni nr. 35-25
Portjerna nie jest upoważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.

1 SPRZEDAŻE

Gramofony i Płyty gramofonowe mechanizmy
Sprzedaję po cenach najniższych Feliks Balon Woźna 12 Pw 8099-130

Samochód
Chevrolet, limuzyna, 1929, 6/45, prawie nowy; Opel, limuzyna, 4/24, starszy model, lecz dobrze utrzymany, sprzedam korzystnie. Zgłoszenia do Kurjera zdw 57 445

Pokosty
czysto lniane polecia Fabryka Pokostów, Gostyń, zdw 57 908

Maty
ogrodnicze do krycia insektów z trzciny i słomy i czyste, długie słomy poleca W. Lutowski, fabryka mat trzcinowych i słomianych dla ogrodnictwa i malarzy w Inowrocławiu, zdw 57 940

Piekarnię
skład, mieszkanie w mieście powiatowe, dobrze proszę sprzedam do objęcia zaraz. Zgłoszenia do Kurjera zdw 58 236

Skład kapeluszy
Rynek Wildecki, kompletne urządzenia, z towarami. - Powód wyjazd, spieszenie tanio sprzedam. „Marica”, Przemysłowa 1, zdw 59 121

Meble
wszelkiego rodzaju nowe i używane. Najdogodniejsze warunki spłaty. Stefan Pahl, ul. Marszałka Focha 29, magazyn mebli, telefon 64-25. Pw 6519-45-32

Meble
używane oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 11-44. Pw 8101-1-65

SCHUBERT ADAMCZEWSKI
Velvet 45 cm 5.50. Velvet Lindeński 9.50 do 24.-, Velour Chiffon pa 34.-, Fulary jedw. dea 7.50. Wielka partia najnowszych Crepe de Chine woszystych 9.50 i 12.50. Chiffon modne kolory 8. 13.50 tylko podczas Tygodnia Jedwabiu do dnia 31 b. m. włącznie. Pw 8546-3-76

Piekarnia
dom piętrowy, 2 sklepy sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 59 715

Kilka parcel
sprzedam zdrowe, wysokie położenie, okolica Aleja Szelagowska. Oferty zdw 59 706

Meble
na raty i za gotówkę najtańszej poleca Szprynczac, Wielka 13 Pw 8 067/68.0.4752

Skórki
blamy, futra, ceny hurtowe. - Hankiewicz, Wielka 9 wchód Bzewska. zdw 58 185-6

Meble
po niższych cenach z centralnej ogólnonajniższych magazynów najtańszej „Dom Mebli”, Woźna 12, Chwałiszewo 5, zdw 59 487-8

Topole
70 cbm na pniu stojących na sprzedaż. Józef Kandaliski Grodzisk Pozn. zdw 59 701

Żyrandol
kryształowy trójramienny okazje w sprzedaży, Zakład elektro-techniczny, St. Domogalski, ul. Kantaka 8/0, zdw 59 688

Motor
elektr. prąd zmienny 3 KM sprzedam. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 59 674

Sprzedam
tanie bufet do piwa, dwie gablotki szklane, lodowicze. Biały, Półbiedziska, pow. poznański, zdw 59 661

Pianino
nowe czarno dębowe 1800 zł. Deutch, Wierzbicice 30 a, zdw 59 651

Dalsza
wyprowadzić łózek, szaf, blurka, zeszlągowe kanapy, koldry puchowe, materace włóścienne etc Składowa 4, składowa 2-5, telefon 21-10, zdw 59 774

3 wagony
wyborowych desek odzieńki pod korzystnymi warunkami do sprzedaży ewent. zamiana na meble. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 59 771

Zakład
fryzjerski dobrze prosperujący z mieszkaniem sprzedam z powodu wyjazdu. Adres wskaże Kurjer zdw 59 645

Mleka
800-1000 ltr, dziennie odda ciężarówką na miejsce. Zgłoszenia warunków Kurjer zdw 59 706

Kolonjalne
z mieszkaniem, maglem sprzedam. Wskaże Kurjer zdw 59 731

Wystawa
obrazów krakowskich artystów. Wstęp 50 gr. Pałac Sztuki Stary Rynek 78, piętrowy, zdw 59 796

Niklowanie
z szlifierką sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 59 673

Skład
zegarmistrzowski lub urządzenie tanio sprzedam Kurjer zdw 59 797

28 wozów roboczych
12 szorów, 4 wozy do zrywki drzewa, 4 dziewięć, dźwigarki, 15 lin drucianych, 2 śrutowniki, maneż, sieczkarnia, 400 worków, szafa żelazna, 2 żelazne piece, basen żelazny, 6 ładowni drzewa pniowego, kafele, dachówki, dyle i deski brzozywe, bukowe, klonowe, olszowe i sosnowe, sprzączy debowe tanio na sprzedaż. Robert Eggebrecht, Wieleń n/Notecia, zdw 59 816

Realność
w małym mieście, z pięknym ogrodem, dobrze prosperującym składem kolonialnym i żelaza z pełną koncesją, w najlepszym położeniu, z powodu choroby właściciela natychmiast do sprzedania. Oferty do Kurjera pod zdw 59 814

Skład
kolonialny z obszernym mieszkaniem sprzedam korzystnie. Wskaże Kurjer zdw 59 938

Pani - córka
chętnie kupuje porcelanę wprost Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24, podwórko, gdyż są przekonane, że także najlepiej i najkorzystniej nabywać porcelanowe talerze, filiżanki, serwisy, czysta alpakę, prezenty, szklanki, kieliszki zupełnie tanio. zdw 59 802

Skład kolonialny
kolonialny sprzeda „Informator”, Ratajczaka 15 (Pasaż), zdw 59 805

Fortepian
tanie sprzedam, Prusa 20 IV, prawo, zdw 59 872

Jadalnię
debowa, bogato rzeźbiona, bardzo tanio, Stolarska, Bukowska 9 zdw 59 877

Skład
bielizny i galanterii z towarami, centrum, tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 59 883

Okazyjnie
maszynę „Remington” oraz walizkową „Porabel” sprzedam. - Żydowska 31, składowa, Pw 8 597-58.146

Rower
męski, Adres Kurjer zdw 59 906

Smoking
tanie sprzedam, Szamarzewskiego 24, I. prawo, zdw 59 905

Pianino
bardzo dobre zaraz na sprzedaż, Adres Kurjer zdw 59 882

Okazja
sprzedam 100 par damskich bucików, lakierki i beżowe a 17 zł. - Składowa 31, składowa, zdw 59 881

Maszyna
do pisania Remington 350 złotych Dutkiewicz, Chwałiszewo 70, zdw 59 960

Klubowy
garnitur elegancki sprzedam tanio. Grobla 19, front, II. lewo, zdw 59 956

Wille
7 pokoi, 2 kuchnie z wygodami, ogród, sprzedam 35 000 zł wplaty 15 000 reszta hipoteka. Kossmann, Fredry 6, zdw 59 928

Motor
elektryczny 5 K. M., 220 volt, 1 250 obrotów sprzedaję okazjnie Franpol, Grobla 27, telefon 3265, zdw 59 942

Na
wszelkie akumulatory obniżyliśmy cenę o 10%. Franpol, Grobla 27, telefon 3265, zdw 59 941

Meble
sypialnie, meskie, jadalnie, wielkim wyborze, tanich cenach. Fabryka mebli, Franciszek Janiszczak, Swarzędz, zdw 59 812

Panie
dla córeczek, panowie dla pań kupują wszelką kosmetykę perfum, puder, mydła toaletowe kwiatowe wody kolońskie po cenach niższych w „Drogerji Gloria”, Półwiejska 3, zdw 59 929

Naprawę
biżuterji zegarków zwykłych i komplikowanych wykonuje w własnej pracowni solidnie przystępnie Chwikowski św. Marcin 40, zdw 59 962

Domostwo
przy Poznaniu i lesie, 5 mórg ogrodowej ziemi, budynki, obszerne, sprzedam za gotówkę, Zgłoszenia Kurjer zdw 60 010

Garnitur klubowy
w skórze, dywan pluszowy 2x3 mtr., 2 fotele klubowe w skórze. Elekrolux, odława tanio Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 11-44. Pw 8 605-4-50

5 KUPNA

Pianino
lub fortepian kupie za gotówkę Zgłoszenia Kurjer zdw 59 548

Piekarnię
cukiernię dobrze prosperującą w dzielnicy lub z domem w ruchliwym mieście kupie zaraz Zgłoszenia Kurjer zdw 58 235

Aparat
fotograficzny luźny kupie. Oferty Kurjer zdw 59 398

Poszukuję
dzierżawy kuźni 7-20 mórg ziemi M. Kobiela, Busko, pow. jarociński, zdw 59 732-9

Wannę
z piecem gazowym okazjnie kupie. Oferty Kurjer zdw 59 709

Numeratory
automatyczny używany kupie. - Oferty z podaniem ceny Kurjer zdw 59 691

Majątek
200-300 morgowy kupie, wplacę większą część gotówką. Oferty Kurjer zdw 59 668

Dom
kupie dochodowy wplaty do 23 tysiące. Oferty Kurjer zdw 59 655

Pianino
używane kupie. Oferty, cena Kurjer zdw 59 873

Koncesję
samochodową kupie Dabrowskiego 64, II. podwórko parter, lewo, zdw 59 909

Cebuli
kupie partje wagonowe franko stacją załadowania. Oferty z podaniem ceny, Bronisław George Smigiel, nw 7 327

Piekarnię
z domem, dobrze prosperującą kupie. Oferty Kurjer zdw 59 971

Kupię
samochód ciężarowy dwutonnowy, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 59 930

Wózek
dziesięć używany kupie. Oferty Kurjer zdw 59 998

6 KAMIENICE

Kamienica
mieszkania 4, 3 pokojowe, dochód 17 000 zł, cena 135 000, wplaty 50 000, spieszenie sprzedaję „Krakus, Pocztaowa 30, telefon 58-06, zdw 59 834

7 PIENIĄDZ

Pożyczki
poszukuje do 10 000 zł na 160 morgowe gospodarstwo, wysoki procent, I. hipoteka, dalsze zabezpieczenia. Oferty Kurjer zdw 59 711

Dobra lokata
Udział w poważ. konces. przedsiębiorstwie 30-40 000 zł jest wolny, Kapitał się procentuje 15 proc. rocznie i wypł. każdego miesiąca. Pulpilarna pewność ewentl. zabezpieczenie na nieruchomości w centrum Poznania, Łaskawa oferty Kurjer zdpw 59 541

10-20 000 zł
na gospodarstwo 500 morgowe na hipotekę poszukuje za dobrym procentem. Dotychczasowe obciążenie siedem tysięcy złotych. - Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 59 708

Pożyczki
5 000 złotych poszukuje na pierwsze miejsce hipoteki. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 59 705

5-10 000
potrzebuje spieszenie na bardzo pewną hipotekę większego gospodarstwa, wysoki procent Zgłoszenia Kurjer zdw 59 675

Kupię
kamienice w Poznaniu, wplaty ca 40 tys. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 59 657

Poszukuję
200 zł krótki czas Oferty Kurjer zdw 59 743

400 zł
pożyczki poszukuje na dom bez długu wysoki procent. Zgłoszenia do Kurjera zdw 59 776

700 zł
pożyczki pod zastaw złota i wksłu poszukuje urzędnik Zgłoszenia Kurjer zdw 59 794

20 - 30 000
włożyć do przedsiębiorstwa intratnego z współbracą. Oferty do Kurjera zdw 59 838

Pożyczki
poszukuje pod zastaw listu hipotecznego na sumę 40 000 złotych w złocie, warunki po. luj ugody. Oferty Kurjer zdw 59 943

Ulokuję
3 000 dolarów na I hipotekę kamienicy w Poznaniu 15% Oferty właściciela Kurjer zdw 60 012

Pożyczki
3 do 5 tysięcy złotych poszukuje wyższy urzędnik pod zastaw papieru wartościowego i wksła dobre żyro, dobry procent Łaska we oferty pod zdw 60 008

8 DO WYNAJECIA

Pokój
kuchnia za dzierżawę zgóry zaraz. Świerczewska 24, Debiec, zdw 58 750/60

4 pokojowe
mieszkanie komfortowe wielkopolskie willa, ogród, 275 miesięcznie, Zgłoszenia Kurjer zdw 59 275

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia, za 2 letnim czynszem zaraz do wynajęcia wprost od gospodarza. Oferty do Kurjera zdw 59 408

Trzypokojowe
mieszkanie z oparkanionym ogrodem, światłem elektr., w Zabikowie pod Poznaniem od 13, wprost od gospodarza do wynajęcia - Agencja wykurzeni. Korzystna okazja dla urzędników Dzierżawa przystępna za rok zgóry. - Oferty do Kurjera zdw 59 699

Inowrocław
4 pokoje, kuchnia, centrum zaraz wprost od gospodarza do wynajęcia. Czynnok rok zgóry lub pożyczka 3 000 zł oprocentowana. Zgłoszenia Dziennik Kujawski, Inowrocław, pod 3 000, zdw 59 636

Tanio
pokój kuchnia, Górna Wilda 106 zdw 59 702

Skład (suterena)
wynajmie gospodarz, Poznańska 42, zdw 59 784

Mieszkanie
parterowe, komfortowe, trzy pokoje, łazienka, kuchnia do wynajęcia zaraz wprost od gospodarza ogrzewanie centrale. Pokaż portjer, Małajki 48, zdw 59 772

Mieszkania
1-8 pokojowe za dzierżawę zgóry poleca Biuro Handlowe, Kantaka 1, II. zdw 59 856

Trzypokojowe
wygody 1 500, Adres Kurjer zdw 59 967

Dwupokojowe
kuchnia, łazienka, gaz, elektryka, parkiet, willa, blisko śródmieścia 150 zł miesięcznie, Kurjer zdw 59 869

Mieszkanie
do wydzierżawienia, Adamczewski, Kościelna 41, zdw 59 912

Mieszkanie
9 pokojowe III. piętro, okolica placu Nowomiejskiego w dzierżawie, Niesiolowski Piekary 18, I, telefon 3728, zdw 59 944

Mieszkanie
dwupokojowe kuchnia przedpokój, światło elektryczne za dzierżawę 1 600, Agencja Kurjera, Przecznicza 1a zdw 59 989

Mieszkanie
6 pokojowe, komfort, willi, Sołacz, z ogrodem do wynajęcia, Kurjer zdw 60 003

9 SZUKA MIESZK.

1-2 pokojowego
mieszkania z kuchnią za dzierżawę zgóry poszukuje. Oferty Kurjer zdw 59 631

Który
właściciel domu w Poznaniu lub okolicy przyjmie meble dwóch pokoi na schowanie i obejmie dozór na czas nieograniczony. - Oferty z ceną do Kurjera zdw 59 716

2
pokój kuchnie poszukuje w pobliżu Rynku Jeżyckiego, Mam dwa tysiące złotych Oferty Kurjer zdw 59 793

Mieszkania
2-3 pokojowego w pobliżu Półwiejskiej szukam. Czynnok zgóry. Oferty Kurjer zdw 59 876

Mieszkania
2 pokojowego kuchni Jeżyce, Łazarz szukam zaraz. Plac 2 lata zgóry. Zgłoszenia Kurjer jw 5 450

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
balkonowy, bardzo ładny wynajmie, Polna 13 I. lewo, zdw 59 034

2 osobowy
pokój, czysty, słoneczny wynajmie, Polna 13, I. lewo, zdw 58 003

Dwuosobowy
zaraz, Wrocławka 33-34, III. p., Małecka, zdw 59 615

Pana
na wstępny pokój, Półwiejska 29 parter, prawo, zdw 59 639

Pokój
słoneczny 2 osobom zaraz wynajmie, Poznańska 27, podwórko wprost, I. prawo, zdw 59 625

Dobrze umeblowany
bardzo dobrym utrzymaniem, I. lutego, wolny Podgórna 12 b III zdw 59 273

Pokój
27. Grudnia 19, Strzelecka, zdw 59 940

Pokój
umeblowany dla panienek od 1. 2. Sw. Wojciech 26, II, zdw 59 948

Pokój
urzędnicze wynajmie, Orwat, Kraszewskiego 13, jw 5 452

2-3
osobom wynajmie d. z. jasny ciepły pokój utrzymaniem lub bez, Dabrowskiego 82, II, prawo, jw 5 454

Pokój
umeblowany, Wodna 25, II, prawo, rw 12 931

Pokój
frontowy, ładnie umeblowany dla 1 lub 2 inteligentnych panienek do wynajęcia, Łukowa 19, parter, prawo, rw 12 928

Tanio
2 pokoje łącznie, Niegołęwskich 1, III, prawo, zdw 59 968

Młyńska 12
I. prawo, pokój pierwszego, zdw 59 970

Działynskich 3
I. piętro, lewo, frontowe pokoje dla intelig. pań lub panów z pł. ścielą, zdw 59 953

Śródmieście
dwuosobowy, Wrocławka 3, II, prawo, zdw 59 924

Pokój
frontowy wynajmie, Grobla 19, front, II, lewo, zdw 59 957

Pokój
umeblowany wynajmie, Grobla 9, II, podwórko, lewo, zdw 59 958

Frontowy
klatki wspólny, utrzymaniem, obiady, Marcina 29, III, zdw 59 959

Pokój
do wynajęcia dla dwóch panów, Plac Sportowy 7, IV piętro, lewo, przy ulicy Rolnej zdw 60 019

Przyjme
panienkę na wspólny pokój Śniadeckich 28, suterena, zdw 59 861

Pokój
sion., balkonowy, elektr., łazienka z utrzymaniem lub bez lepszemu intel. panu, Mostowa 4n I, lewo, zdw 59 867

Pokój
umeblowany, frontowy wynajmie, Szewska 9, II, Kaczmarek, zdw 59 870

Jedno
dwuosobowy pokoje z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia, Zablocka, Al. Marcinkowskiego 1, I p., zdw 59 932

Pokój
dwuosobowy, Działynskich 8, II, lewo, zdw 59 939

Pokój
1-2 osobom, Grochowska Łąki 3, Kaczmarek, zdw 59 947

Dwuosobowy
bez pościeli, elektryczność, Jeżycka 43, wysoki parter, lewo, zdw 59 955

Dwuosobowy
Romana Szymańskiego 6, I, zdw 59 852

Kantaka 2
II. prawo, pokój dla pani na stanowisku Zgłoszenia 10-12 i 5-7, zdw 59 911

Dwuosobowy
niekrepujący czysty słoneczny, Bączkowska Aleje Marcinkowskiego 23, zdw 59 917

Pokój
dla dwóch panów lub pań z pierwszorzędem utrzymaniem - wolny od 1. 2. Adres wskaże Kurjer zdw 59 829

Pokój
fortepianem od 1 lutego, bez pościeli, Półwiejska 1, parter, lewo dw 2 690

Pokój
duży, frontowy, słoneczny solidnemu panu. - Małe Garbary 3, parter, lewo, zdw 59 831

Dwuosobowy
obiadami, bez, Waly Królowej Jadwigi 2, wysoki parter, zdw 59 871

Pokój
w centrum, Skośna 16, parter, prawo, zdw 59 874

Pokój
osobne wejście, panu, Mańczak, Górna Wilda 45, zdw 59 875

Pokój
niekrepujący z elektrycznością, Niegołęwskich 18, I. p., prawo, zdw 59 839

Pokój
frontowy, umeblowany, używalność kuchni małżeństwu bezdzietnemu, Kanakowa 5-6, I, zdw 59 836

Centrum
2 osoby, z klatki schodowej, elektryczność, Rom. Szymańskiego 2, Koniczna, zdw 59 896

Pokój
wynajmie, Waly Królowej Jadwigi 11, I. lewo, zdw 59 808

Pokój</

Pokój
2 panom tano wynajmie Spokojna 21, parter podwórze Szymański.
zdw 59 973

Małżeństwo
pokój. Blicharski Półwiejska 28.
zdw 59 977

Pokój
umeblowany małżeństwu lub 2 panom wynajmie elektryczność, Marsz. Focha 27, front II Sypniewska, I. wejście dworca.
zdw 59 979

Pokój
do wynajęcia. Ul. Żydowska 30. Miklasiewicz.
zdw 59 980

Pokój
umeblowany niekrepujący. Kilińskiego 5, II. piętro, lewo.
zdw 59 983

Pokój
ciepły, elektryczność, biurkiem, Małeczkiego 31, III. l. lewo.
zdw 59 984

Panie
na pokój przyjeżdż. Dąbrowskiego 2, III. piętro, prawo.
zdw 59 988

Pokój
umeblowany parter, front, elektryczność, łazienka i mały pokój. Bodzan. Łakowa 10 zdw 59 984

Pokój
wspólny dla pana z utrzymaniem lub bez. Mostowa 14 a Łaszczyńska.
zdw 59 997

Pokój
ameblowany od 1 II wynajęcia z wszelkimi wygodami. Grobla 80. wysoki, parter, lewo.
zdw 59 996

Pokój
małżeństwu bezdzietnemu. Królewicza, Niegolewskich 18.
zdw 60 005

Paniencek
pracująca skromna wspólny pokój. Mostowa 5, III. prawo.
zdw 60 018

Pokój
Górna Wilda 67, III., lewo. Rynek Wildecki zdw 60 006

Pokój
frontowy, słoneczny panom lub paniom wynajmie. Szwajcarska 21, II. lewo.
zdw 59 907

Pokoje
umeblowane elektryczność, frontowe wynajmie Żydowska 27, - pierwsze piętro, prawo.
zdw 59 726

2
panów wspólnie. Wierzbiciec 39. IV lewo.
zdw 59 647

Pokój
frontowy osobne wejście, elektr., 1 osobie. Polzin, Woźna 11, II. l. lewo.
zdw 59 646

Frontowy
pokój, Rybaki 30, II. prawo.
zdw 59 644

Wspólny
pokój dla panienek. Półwiejska 16, II. prawo. Ebel.
zdw 59 768

Kilku
gimnazjastów z wyższych klas poszukuje się na stancje z utrzymaniem 100 zł. Zgłoszenia ulica Wrocławska 3, II. p. r., lewo.
zdw 59 765

Paniom
wspólny pokój osobne wejście, - św. Wojciecha 25, III. lewo.
zdw 59 764

Dwuosobowy
Skarbowska 19. Wasielewski.
zdw 59 725

Pokój
wolny. Małkowska, Czesława 17a parter zdw 59 732

Umeblowany
pokój. Stolarska 2, parter, lewo.
zdw 59 723

Pokój
do wynajęcia od 1. 2. 31. Szwajcarska 13, III. p. r., lewo.
zdw 59 733

Pokój
umeblowany także paniom wynajmie. Słodowa Wierzbiciec 49 zdw 59 757

Paniom
pokój. Wielkie Garbary 3, podwórze, II. lewo.
zdw 59 755

Pokój
do wynajęcia od 1. 2. 31. Wolnica 3, III. prawo.
zdw 59 750

Pokój
z jednym lub dwoma łózkami do wynajęcia. Św. Marcina 56, dom tylny, III. piętro, lewo.
zdw 59 648

1-2
pokój pianino. Spokojna 25, III. p.
zdw 59 745

Pokój
wynajmie. Kopernika 8, parter, lewo.
zdw 59 742

Z klatki
schodowej, elektr. Drużbackiej 1a II. lewo.
zdw 59 738

Pokój
czysty wynajmie. Górna Wilda 40 a. II. prawo.
zdw 59 737

Dwuosobowy
Wroniecka 19, III. lewo zdw 59 788

Pokój
frontowy, czysty zaraz wolny. - Staszica 14, II. prawo.
zdw 59 746

Dwuosobowy
niekrepujący Długa 13, III. lewo zdw 59 787

Pokój
Wrocławska 38, Orwat. zdw 59 808

Pokój
ciepły, wejście osobne. Plac Sypniewski 3, III. lewo. zdw 59 807

Pokój
elektrycznością wynajmie inteligentnemu panu. Słowackiego 37, wysoki parter, prawo. zdw 59 842

Wspólny
pokój. Półwiejska 11. Olszewska. zdw 1 841

Pokój
wspólny paniom Żydowska 9, II. piętro, lewo. zdw 59 835

Pokój
dla 2 panów zaraz. Piotra Wawrzyniaka 21, I. srodek.
zdw 59 846

Słoneczny
czysty, światło elektryczne. - Wszystkich Świętych 3, I. lewo. zdw 59 849

Pokój
dwuosobowy elektryczność śniadaniowa 6, II. p. r., prawo przy schodach.
zdw 59 561

Frontowy
elektryczność palu, Focha 38, II. prawo.
zdw 59 777

Pokój
jedno lub dwuosobowy, używaniem kuchni Górna Wilda 80, II. prawo.
zdw 59 565

Dwa
umeblowane pokoje korzystnie. Mostowa 16, III. lewo. zdw 59 714

Czysty
frontowy, elektryczność dwóm panom. Łakowa 13, Bielawska. zdw 59 792

Pokój
małżeństwu wynajmie Osieka. Łakowa 7 a zdw 59 799

Pokój
duży słoneczny wynajmie. Półwiejska 34, I. piętro. zdw 59 796

Niekrepujący
dobrze umeblowany pokój, elektryczność Wierzbiciec 51, wysoki parter, lewo.
zdw 59 800

Pana
na wspólny pokój Langner, ul. Chwaliszewo 68, II. p. r.
zdw 59 710

Pokój
elegancki, dwa, Cieszkowskiego 8, III. prawo. zdw 59 695

Pokój
Raczynskich 2, II. lewo.
zdw 59 692

Wynajmie
pokój frontowy. Kilińskiego 13, III. prawo zdw 59 687

Stancja
dla dwóch panienek. Mostowa 29, IV., prosto schody. zdw 59 678

Niekrepujący
pokój, centralne ogrzewanie. Maślarska 7 a. I. zdw 59 664

Wynajmie
pokój 2 panom od 1 lutego. Matejki 44, parter, lewo. zdw 59 664

Pokój
duży, słoneczny jest do wynajęcia. Ogrodowa 11, II. prawo. zdw 59 650

12 SZUKA POKOJU

Pokoju
umeblowanego, niekrepującego poszukuje pan. Oferty Kurjer zdw 59 682

Kulturalny
pan lat 30. poszukuje niedrogiego pokoju z samodzielnym wejściem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 59 719

Pokoju
czystego, słonecznego, z utrzymaniem, z użyciem fortepianu u inteligentnej rodziny poszukuje studentka. możliwie blisko Uniwersytetu. Oferty z ceną do Kurjera zdw 59 756

Poszukuje
pokoju umeblowanego śródmieście od lutego. Oferty ceną Kurjer zdw 59 752

Młode
małżeństwo poszukuje pokoju. - okolica Jeży. Zgłoszenia Kurjer zdw 59 719

Inteligentna
krawcowa szuka tańszego pokoju możliwe w centrum. Zgłoszenia ceną Kurjer zdw 59 803

Niekrepujący
z dobr. całodz. utrzymaniem w centrum dla samodzieln. kupca. - Oferty Kurjer zdw 59 837

Pan
szuka skromnego pokoiku na Jeżycah, okolica kościelna. Oferty Kurjer zdw 59 901

Poszukuje
2 pokoi umeblowanych razem z użyciem kuchni. Oferty Kurjer jw 5 451

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje pokoju do brzo umeblowanego, elektryka użyciem kuchni, najwyżej II. piętro, śródmieście najchętniej samotnej osoby. Zgłoszenia Kurjer zdw 59 976

Próżnego
pokojem zaraz lub 1 lutego szukam. Oferty Kurjer zdw 59 950

"Informator"
poszukuje pokoi Ratajczaka 15 (Pasz.). zdw 59 868

Poręcznik
emerytowany poszukuje pokoju niekrepującego z całodziennym utrzymaniem. Oferty z warunkami Kurjer Poznański zdw 59 931

Skromnego
niezłego prakoju poszukują 2 panienki od 1 II. Pościel własna. Oferty Kurjer zdw 59 978

Skromnego
pokojem poszukuje małżeństwo, łóżko bez pościeli Oferty Kurjer zdw 60 015

13 LOKALE

Ubikacje
handlowe do wynajęcia. Wielkie Garbary 20, Buchholzowa. zdw 59 107

Skład
w Poznaniu, eleganckie urządzenie blisko rynku za 7 000 sprzedam Oferty Kurjer zdw 59 538

Dwie
ubikacje parterowe, wejście z podwórza na cele handlowe natychmiast do wynajęcia. Wodna 3, H. Walter. zdw 59 623

Ubikacje
przy rynku 15x15, centralne ogrzewanie od gospodarza Zgłoszenia do Kurjera zdw 59 663

2 składy
po restauracji Renaissance. - Szevska 20, wydzierżawi gospodarz. zdw 59 900

Pokój
na biuro, telefon, wynajmie. Sebel, Seweryna Międzyńskiego 4. zdw 59 961

14 DZIERŻAWY

Gospodarstwo
54 morgi pszennej ziemi, wprost od właściciela, koło Buku, dom 4 pokoje przy szosie, 12 lat, wydzierżawi, morgi 2 ctr., obficie 6 000 zł. Sowiński, Poznań, św. Marcina 22, tel. 18-97, zdw 59 981-2

Dzierżawy
szukam, dobra ziemia blisko kolei, dom mieszkalny najniższe 10 pokoi, kaucji złoży 100 000 złotych Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 59 702. Pośrednicy wykluczeni

Piekarnia
w mieście do wydzierżawienia od gospodarza 60 zł miesięcznie, rok naprzód. Kossman, Fredry 6. zdw 59 927

Dom
14 pokoi, 3 weny, 3 morgi ożrodu, kort tenisowy, 3 kilometry od Poznania, dzierżawa roczna zł 4 800. Oprócz tego do wydzierżawienia ogród 20 morgowy owocowo-jarzynowy i 90 morg pola ornego. Zgłoszenia Kurjer zdw 59 809

Ubikacje
handlowe, 2-3 pokoi do I. piętra pierwszorzędne śródmieście, elektrycznie, skład, ubikacje i składnia za dzierżawę zaraz potrzebne. Oferty Kurjer zdw 59 965

15 UZDROWISKA

Zakopane
"Januszek" ul. Chalubińskiego. pensjonat adwokackiej Rychlickiej z Poznania Pokoje ładne, ciepłe. Kuchnia pierwszorządna Cena 10 do 12. zdw 56 694

Krynica
Pensjonat "Reluta" Heleny Nowackiej centrum miasta otwarty od 15 grudnia poleca ciepłe pokoje całodziennym wykwitnietm trzymaniem od 11 zł. dw 2645

Szczawnica
Pensjonat "Renata", otwarty przez sezon zimowy komfort nowoczesnej kuchni wyborowej, opieka lekarska Dr. Wernera, specjalista chorób wewnętrznych z Poznania. Dojazd od Starogo Saucha. zdw 59 760

16 OSOBISTE

Ostrzegam
p. Wuwra Franciszka jak i żone jego przed rozświeżaniem oszustw w celu poderwania zaufania u mych pracodawców, gdyż oddam sprawę do sądu Martjan Komorowski, Poznań, Górna Wilda 24. zdw 59 790

Studenta
w pludrach spotkałem wtorek 9.30 wieczór Stary Rynek Zain terosowany prosi o łaskawe podanie adresu sprawie honorowej do Kurjera zdw 59 918

21 ZGUBY

Broszkę
srebrną od Dobskiego do Hotelu Britanija, za wynagrodzeniem. - Zygmuntaki, Półwiejska 38 zdw 59 940

Zgubiono
dnia 27 parasolki ciemno-brąz. rogowa rączka. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem - Walczyński, Starościńska 18. zdw 60 016

Zaginal
chart rozsyjaki (suczka) biała w brązowe łaki z kagańcem nr. 6309. Prawa łapkę obandażowaną wabi się "Dzię". Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrót za wynagrodzeniem pod adresem: Ul. Grottzera 13, III. piętro. zdw 60 995

22 ROZMAITE

Obiady
domowe. Plac Nowomiejski 10 a. I. lewo. zdw 59 371

Manekiny
damskie, meskie sprzedam. Sobczak, Słusarska 5. zdw 57 512

Meldunki
i książki domowe obecnie obo wiazujące w Poznaniu podejmuję się prowadzić Oferty Kurjer zdw 59 239

Jarskie
wykwintne obiady, telefon 12-75. Św. Marcina 66, II. prawo. zdw 59 426

Pończochy, skarpетки najtaniej
wyprowadzę skład pończoch Porczytowa 11, parter, ce - znacznie niższe. zdw 59 407

Nowoczesne Metody Remontu Samochodów
Książka Inż. Porebskiego. Pod kierunkiem autora kursy korespondencyjne. Instytut Szerzenia Praktycznej Wiedzy Przemysłowej. Warszawa Nowy Świat 17. zdw 59 513

Najpiękniejsze kostjmy maskowe
wypożycza "Femina". Fredry 3. zdw 59 543

Akuszzeria
Kleinwächterowa Poznań centrum ul. Romana Szymańskiego 2 pierwsze piętro lewo drugi dom od Placu Świętokrzyskiego. zdw 55 744 5

Trykotaze miarowe
kostjmy sportowe, garsonki, sukienki pulowery sukienki ubranka kombinacje itp. korzystnie "Tricot", Romana Szymańskiego 10, III. przy Świętokrzyskim Pw 8100-147

Lagór, Żydowska 31
kupuje i sprzedaje maszyny do pisania i szycia kasy instrumenta Przyjmuję towary w komis. Pw 8 347-53 54

Dywany
reparuje Tabernacki ul. Raczynskich 2, parter lewo przy Placu Bernardyńskim dw 2 677

Na zamówienie
wykonuje stolarnia kuchnie także inne meble, urządzenia składowe oraz wszelkie reparacje - solidnie i tanio Zgłoszenia do firmy "Auto-Przewóz", ul. Dąbrowskiego 83 85 zdw 58 397 8

Wykonanie sukien - płaszczy
szybko, ceny bardzo przystępne. Uczennice potrzebne. Dąbrowskiego 26, dom boczny, I. prawo zdw 59 707

Kluby
zarnitury skórzane przerabia, od nawia i wszelkie meble wyściana. Zakład Tapiecko - dekoracyjny W. Styczyński, Wrocławska 18, telefon 15-34. zdw 59 767

4 panów
poszukuje od 1 lutego obiadów domowych na maśle. Zgłoszenia podaniem ceny Kurjer zdw 59 739

Administrację apteki
względnie zastępstwo w Poznaniu przyjmie zaraz. Oferty Kurjer zdw 59 733

Krawcowa
szyje suknie, płaszcz, Małeczkiego 22, III. front, prosto zdw 59 556

Doświadczone mamusie twierdzą
że dobra pościel przyczynia się znacznie do szczęścia małżeńskiego... Prowadzą tylko pierwszorzędne już prane iniey i najlepsze drelishki spodkowe, za które udzielamy pełnej gwarancji. Wszystkie szerokości. Ceny konkurencyjne. Schubert & Adamczewski, Stary Rynek 85, narożnik ul. Rynkowej, Pw 8 426-4.12

Gluchota
uleczalna. Wynalazek Eufonia zademonstrowany specjalistom u suwa, przyteplony sluch, szum, ciekawienie uszu. Liczne podziękowania. Zadzajcie bezpłatnie pouczające broszury Adros: Eufonia, Liszki k/Krakowa. zdw 59 820

Krawcowa
wykonuje specjalnie garderobe chłopców: ubranka sportowe, fantazyjne, mundurki szkolne, płaszcz, przerabiam także z odłożonych ubrań od lat 2-17, podług miary i żurnala. Turkiewicz, Kopernika 5. zdw 59 830

Maskowe
kostjmy tano wypożyczam - Olszafaka, św. Marcina 38, dom boczny, prawo III. zdw 59 845

Maskowe
kostjmy tano wypożycza Szymański, Nowa wehód Murna 2. zdw 59 851

Kostjmy maskowe
najoryginalniejsze wypożycza - wykonuje suknie balowe wieczorowe w 24 godzinach Modas de Paris, św. Marcina 34, II. zdw 59 812

Chiromantka
zakręcając przepowiada z kart, jak, dziennie wiele podziękowań. Górna Wilda 51, III., prawo. zdw 59 926

Kto
szlachetny, dopomóż lepszemu, dzielnej kobiecie do egzystencji, posiadającej swarancje i małą miesięczną pensję. Zgłoszenia do "Par", Toruń, pod "Szlachetny". Pw 8 596 64.11

Pani
poszukuje pożyczki 400 zł zastaw, wysoki procent Oferty Kurjer zdw 60 029

Administracji
domu z ewentualnym mieszkanieniem poszukuje wyższy urzędnik znający administrację Łaskawe zgłoszenia prosz pod zdw 60 009

"Emulada"
emulsja trawna ze ślodem i czekolada jest idealnym środkiem wzmacniającym dla dzieci zawiera witaminy i fosforany, dziecie chętnie zażywa, wyrobu Apteki w Bazarze. Pw 8 604-4.51

23 OZENKI

Fotograf
dobry fachowiec, w odpowiednim wieku, który jest w stanie samodzielnie prowadzić zakład, poszukiwany w celu matrymonjalnym dla mej córki lat 28, która otrzyma w posagu kom. u. urzędnicy, dobrze prosp. zakład fotogr. w większym mieście na Pomorzu. Panowie rzym. kat. poważnie myślący, zechcą złożyć oferty wraz z fotogr. pod zdw 59 510 do Kurjera Poznańskiego.

Przystojny
urzędnik leśny, katolik, na stanowisku lat 39, pragnie poznać miłą inteligentną Polkę od lat 25-39, cel matrymonjalny Zgłoszenia tylko poważne z fotografią nianonimowe Kurjer zdw 58 977

Antekarz
właściciel 40 lat kawaler katolik, poszukuje odpowiedniej partnerki (blondynki) łaskawe zgłoszenia (również koleżanki) z fotografią do Kurjera Poznański pod dw 2 689

Przystojna
szatynka, posiadająca 3 pokoje w mieszkaniu, pozna inteligentniego pana na stałej posadzie. - Oferty Kurjer zdw 59 828. Cel matrymonjalny.

Kawaler
lat 28, na stałej posadzie, pragnie poznać inteligentną pannę celem ożenku. Oferty do Kurjera wraz z fotografią zdw 59 848

Wdowa
bezdzietna, lat 38, przystojna szatynka, posiadająca majątek wartości 30 000 zł, pragnie poznać pana celem późniejszego zamążpójścia. Panowie wyżsi urzędnicy mają pierwszeństwo. Oferty Kurjer zdw 59 897

Wdowiec
lat 36, z dwoma córeczkami lat 4 i 6, posiada cję nieruchomości oraz restaurację, skład kolonjalny, szuka z braku znajomości żony, dobrej matki, wiek 25-30, majątek pożądany. Jestem urzędnikiem na kierowniczym stanowisku państwowym. Panie zechcą swe oferty złożyć wraz z fotografią do Kurjera Poznańskiego w 12 929. Anonimy do kasy. Dyskreccja słowem honoru zapewniona.

Kawaler
lat 38 kupiec, posiadający gotówki 15 000 zł poszukuje w celu matrymonjalnym panny około lat 30, lub wódki najwyżej z jednym dzieckiem. Fotografia, która się zwraca konieczna Dyskreccja rzecz honorowa. Reflektantki z własną realnością mają pierwszeństwo. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdw 57 948

24 NAUKA

Kursy
stenografji polskiej, niemieckiej, pisania na maszynie książkowości. Tyran Zaworskiej Strzelecka 33 narożnik pl. świętokrzyskiego. zdw 59 961-2

Student
udzieli korepetycji za pokój - Zgłoszenia Kurjer zdw 59 862

Kursy stenografji
pisania na maszyna u Kantaka I. II. piętro zdw 58 205

Antoszewskiego Szkoła Tańców
Zielona 5. zdw 59 317

Na fortepianie
udziela lekcyj także wieczorami sumienna nauczycielka. Pianino wolne do ćwiczeń ul. św. Józefa 9 a, parter na lewo. zdw 57 691

Stelli Kledeckiej Szkoła Tańców
Pocztowa 20 Po 8052-52.99

Tanio
przygotowuje do gimnazjum. - Oferty Kurjer zdw 59 734

Tanie kursy tańców
Opaliński, 27 Grudnia 19, II. zdw 59 789

Kursy
handlowe rozpoczynam 4 lutego. Kromczyńska, Ogrodowa 16. zdw 59 900

English Lady
gives lessons, conversation. Ap. - Oferty Kurjer zdw 59 736

1 Intego
lekcje prywatne, kursy malarstwa na porcelanie. Kozłowska, Poznań 11, telefon 35-30

Poszukuje
posady do wszystkiego samodzielnego gotowaniu, jak przychodzi. Oferty Kurjer zdw 59 900

Dziewczyna
uczniwa do wszystkiego z gotowaniem szuka posady od 1. 2. Oferty Kurjer zdw 59 760

Stenotypistka
młodsza szuka posady. Oferty Kurjer zdw 59 761

Książkowy
bilansista, dobre referencje, lat 28, kawaler, wykształcenie gimnazjalne, poszukuje posady, wymagania skromne. Łaskawe oferty Kurjer zdw 59 759

Pokojowa
znająca szycie i prasowanie sztywnej bielizny poszukuje posady od 1. 2. 31, najchętniej w Poznaniu, Oferty Kurjer zdw 59 717

Posadę
woźnego, inkasenta lub podobną s kaucją, przyjmie Oferty Kurjer zdw 59 726

Biurowej
posady szukam. Ukończyłem 6 klas gimnazjum Łaskawe oferty Kurjer zdw 58 997

Posługaczka
poszukuje posady Oferty Kurjer zdw 59 713

Technik
wydziału drog-wodnego poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 59 677

Początkująca
maszynistka poszukuje posady możliwie pierwej miesiąc bezpłatnie. Łaskawe oferty Kurjer zdw 59 672

Dziewczyna
starsza z dobrem gotowaniem do wszystkiego z dobrymi poleceniami szuka posady. Oferty Kurjer zdw 59 670

Dziewczyna
umięjąca dobrze gotować, piec, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 59 669

Służąca
starsza z gotowaniem szuka zaraz posady. Oferty Kurjer zdw 59 660

Pomocnik
szwewki poszukuje zaraz pracy. Zgłoszenia Kurjer zdw 59 659

Sierota
lat 18 poszukuje posady do dzieci i lekkich prac domowych. Zgłoszenia Kurjer zdw 59 653

Panienska
do pomocy prac szkolnych do dzieci szuka posady za mieszkanie. Oferty Kurjer zdw 59 652

Szofer
z 1000 zł kaucji szuka posady. Adres wskaże Kurjer zdw 59 649

Siodlarz tapicer
poszukuje posady względnie za robotnika Oferty Kurjer zdw 59 951

Posługaczka
poszukuje posady zaraz lub 1 lutego. Oferty Kurjer zdw 59 952

Pokojowa
uczniwa, oboznana w swym zawodzie, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 59 800

Posługaczka
szuka posady z praniem. Oferty Kurjer zdw 59 867

Technik
dentystyczny, biegły w pracach kanezykujących i złotych, poszukuje posady za minimalnym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 59 866

Poszukuje
jakielikolwiekbyś posady od 1. 2. lub 15. 2. do wszystkiego albo do dzieci. Oferty Kurjer zdw 59 935

Kucharka
młodsza do 1-4 osób szuka posady. Oferty Kurjer zdw 59 906

Służąca
starsza samodzielna do wszystkiego poszukuje posady od 1 II. Oferty do Kurjera zdw 59 987

Poszukuje
posługi i prania Oferty Kurjer zdw 59 983

Osoba
uczniwa zna wszelką pracę domową oraz gotowanie szuka posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 59 001

Służąca
uczniwa z dobrem gotowaniem do bezdzietnego małżeństwa lub samotnej osoby, długotnie świadca, stara zaraz. Zgłoszenia do Kurjera zdw 60 017

Czeladnik
rzeźnicki szuka pracy. Garczarek Lwówek. zdw 59 724

Bufetowa
sumienna poszukuje posady, język polski, niemiecki, Oferty Kurjer zdw 59 722

Pracznica
prasowaczka pierwszorzędną szuka prania, Oferty Kurjer zdw 59 721

Posługaczka
poszukuje posady Oferty Kurjer zdw 59 754

Ekspedjentka
poszukuje posady do składu cukierniczego-piekarskiego lub kolonialnego od 1 lutego. Oferty Kurjer zdw 59 753

Poszukuje
na cały dzień posady, Oferty Kurjer zdw 59 751

Inteligentna panienska
pisząca biegle na maszynie, stenografująca, w bardzo krytycznym położeniu poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 59 749

Posługaczka
młoda, czysta, uczniwa szuka pracy. Oferty Kurjer zdw 59 747

Osoba
w średnim wieku poszukuje zajęcia do prac domowych Łaskawe oferty Kurjer zdw 59 744

Posługi
poszukuje uczniwa dziewczyna. Oferty Kurjer zdw 59 741

Starszy kupiec
przyjmie posadę w biurze za skromną pensję. Może złożyć kaucję lub wziąć udział w interesie Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdw 59 785

Gospodyni
z ukończoną szkołą gospodarczą poszukuje zaraz posady najchętniej u samotnej osoby Oferty Kurjer zdw 59 781

Dziewczyna
czysta, sumienna do wszystkiego z gotowaniem i z prasowaniem sztywnej bielizny poszukuje posady u malej rodziny od 1 II. 31. Zgłoszenia Kurjer zdw 59 902

28 WOLNE MIEJSCA

Poszukuje
bufetowej 1000 zł kaucji, bufet na własny rachunek. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 59 634

Elew aptekarski
z maturą potrzebny od 1. 2. lub później, conajmniej 1/2-roczna praktyka. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera zdw 59 512

Panienko
do biura przyjmie Wilamowski, Wielka 22. zdw 59 864

Pierścienie zareczynowe
z prawd. brylantem
już od 60,- zł do najkosztowniejszych
u Sulca w Poznaniu, pl. Wolności 5

Pw 8601-418

Sierota
uczniwa poszukuje posady do dzieci od 1. 2. Oferty Kurjer zdw 59 780

Dla
mojej posługaczki poszukuje posady od zaraz lub od 1 II. Oferty Kurjer zdw 59 791

Służąca
samodzielna, z dobrem gotowaniem, szuka posady od pierwszego lub później. Oferty Kurjer zdw 59 809

Nadmłynarz
żonaty, lat 27, oboznany z wszelkimi maszynami młynarskimi oraz w bud. młynów posiadający dobre świadectwa i polecenia, poszukuje stałej posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 59 822

Ogrodnik
kawaler, lat 24, 9 praktyki, oboznany dobrze w swym zawodzie z wszelkimi pracami w ogrodnictwie, poszukuje posady od 1. 2. 1931 lub później. Łaskawe zgłoszenia - Fr. Bartkowiak, Chojnice, ul. Szewska 4. zdw 59 815

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego, cokolwiek gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 59 813

Dziewczyna
z prowincji do wszelkich prac domowych poszukuje posady od 1 lutego. Oferty Kurjer zdw 59 879

Dziewczyna
poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia Kurjer zdw 59 844

Pokojowa
poszukuje posady od 1. 2. 31 z dobrimi świadectwami do lepszego państwa. Oferty Kurjer zdw 59 850

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od 1 lutego. Oferty Kurjer zdw 59 855

Pokojowa
dziewczyna z dobrimi świadectwami szuka posady w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 59 854

Ogrodnik
kawaler, z dobrimi świadectwami po wojskowości, poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 59 853

Kucharka
dobra sumienna poszukuje posady do wszystkiego w lepszym domu od 1 lutego Oferty Kurjer zdw 59 908

Inteligentna
panienka, znająca dobrze język polski, niemiecki, bardzo sumienna, szuka posady do starszych dzieci jako korepetytorka. Młodsze może przysposobić do klas wstępnych, względnie przyjmie posadę bony (przychodnia) Zgłoszenia Kurjer zdw 59 915

Dziewczyna
uczniwa poszukuje posady Oferty Kurjer zdw 59 923

Starsza
dziewczyna poszukuje posady od zaraz w lepszym domu do malej rodziny z dobrem gotowaniem - Zgłoszenia do Kurjera zdw 59 922

Administrację
kamienny przyjmie emerytowany wermistrz maszynowy. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 59 880

Służąca
kucharka, czysta, z długoletnimi świadectwami szuka posady od 1 lutego. Oferty Kurjer zdw 59 887

Służąca
poszukuje posady od 1. do wszelkich prac. Oferty Kurjer zdw 59 898

Potrzebna
od natychmiast rutynowana maszynistka z dokładną znajomością francuskiego w mowie i piśmie. Oferty do Kurjera zdw 59 279

Magisterkę
władającą językiem niemieckim, z dobrą praktyką i pierwszorzędni referencjami, przyjmie od 1 kwietnia b. r. Zielona Apteka, Wejherowo. dw 2 684

Służąca
uczniwa i pracowita, dobrze polecona do wszelkich prac domowych potrzebna od 1 lutego Zgłoszenia od 4-6, Tucholska Kwiatowa 3. zdw 59 274

Posługaczka
8-3 potrzebna. Budzyńska, Górna Wilda 40. I. zgłoszenia 5-7. zdw 59 859

Podróżujący
potrzebny branża spożywcza. - Oferty Kurjer zdw 59 937

Przyjmie
1 lutego na kurs opulacji, manicure Salon Fryzjerski. Zgłoszenia Kurjer zdw 59 936

Podróżujący
na pocznie potrzebny. Wytwórnia cukierków „Romja“ Słowackiego 38. zdw 59 946

Służąca
do wszystkiego, starsza, uczniwa skromna z dobrem gotowaniem do dwóch osób 1. 2. Skryta 15. II. zdw 59 954

Uczennica
fryzjerska może się zgłosić Cieliewicz, Strumyńska 39. zdw 59 933

Kantorzysty (kl)
płynnie niemiecki polski, także stenografia maszyna poszukuje się od zaraz Zyciorys (po niemiecku) świadectwa żadne są nagrodzenie zdw 59 985

Podróżującego
zaprowadzonego w kolonialkach, drojerjach, poszukuje. Zgłoszenia Kurjer zdw 59 992

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem. Nowacka, Piekary 10. zdw 60 014

Inkasenta
do rozówki towaru z kaucją zł 500. „Karpaty“, Ratajczaka 16. Pw 8 602 446

Każdy
chętny do pracy osiągnie stałą i popłatną egzystencję przyjmując zastępstwo od naszego organia tora p. Antoniego Jekła Osierów Wielkopolski ul Koszarowa 6 Zgłoszenia osobiste lub pisemne n w 4051

Dyplomowana krawcowa
złoty medal przyjmie uczenice na pół roku i udzieli kursy wieczorowe kroju Wroblewska, Matejki 52. zdw 59 640

Służąca
do wszystkiego tylko dobrimi świadectwami potrzebna zaraz. Słowackiego 25. II. piętro, lewo. zdw 59 888,9

Mydlarz
(Seifensieder) samodzielny może się zgłosić. Oferty Kurjer zdw 59 703

Służąca
polecona potrzebna Szwajcarska 19. II. prawo. zdw 59 696

3 chłopców
potrzebnych do posyłek. Plac Wolności 8, w podwórzu I. piętro zdw 59 690

Służąca
samodzielna uprzątnieniem i gotowaniem potrzebna od 1. 2. 1931 r. Staszica 11/13 II. lewo. zdw 59 681

Służąca
do wszystkiego potrzebna zaraz Patrons Jackowskiego 31, parter lewo. zdw 59 667

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem, czysta i sumienna, potrzebna od 1. 2. Poznań-Rataje Wiktor Baranowski, ul. a do Staroleki zdw 59 656

Kto udzieli
początkujących lekcyj angielskiego? Cena i adres oferty Kurjer zdw 59 641

Ekspedjentka
z branży porcelany i szkła samodzielna tylko pierwszorzędną siłą potrzebna Zgłoszenia Kurjer zdw 59 763

Posługaczka
potrzebna zaraz. Schulte-Noelle, Mała Garbary 8. zdw 59 718

Marszantki
samodzielne przyjmie Malczewski Szkolna 13. zdw 59 740

Do składnicy
drzewa w Poznaniu poszukuje dzielnego fachowca z kaucją. - Zgłoszenia Kurjer zdw 59 773

Dziewczyna
przychodnia do wszystkiego potrzebna. Spokojna 18, Klinowska zdw 59 793

Akwizytora (ów)
z branży papierniczo biurowej najchętniej z praktyką i wyrobionymi znajomością, poszukuje zaraz względnie później dobrze zaprowadzona poważna firma w miejscu. Zgłoszenia Kurjer zdw 59 804

Poszukuje
się zaraz zdolnego dentysty (ki) z egzaminem państwowym do samodzielnego prowadzenia zakładu dentystycznego, dobrze zaprowadzonego w mieście powiatowym (gimnazjum mekie i żefskie, szkoła handlowa, garnizon) na prowincji poznańskiej. Późniejsza sprzedaż tegoż zakładu możliwa. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 59 824

Apteka
w Poznańskim poszukuje zaraz siły żeńskiej, wykwalifikowanej w taksonomii recept i pisanii rachunków aptecznych, na ca. 10 dni w miesiącu około 1-szego. - Uprasza się o podanie warunków do Kurjera zdw 59 818

Panna
do dwojga dzieci z cośkolwiek szyciem, umięjąca pomagać w lekcyjach początkujących, może się natychmiast zgłosić. Lesińska, Kraszewskiego 11. I. piętro. zdw 59 801

Ekspedjenta (ki)
do składu artykułów mekchich z kaucją poszukuje Oferty zdw 59 884

Dziewczyna
uczniwa, czysta pracowita, zdrowa, z samodzielnym gotowaniem i dobrimi świadectwami do 2 starszych osób potrzebna od 1. 2. Niegolewskich 20. II., lewo. zdw 59 847

Kucharka
bardzo zdolna ze znajomością prac domowych potrzebna od 1 II. Zgłaszaj się 12-1 Kleszczy Waly Leszczyńskiego 2. IV., piętro. Pw 8 595 438

Dziewczyna
do trojga chłopców od zaraz. Pucińska, Ratajczaka 33. zdw 59 907

Dziewczyna
skromna, uczniwa, gotowaniem potrzebna. Pocztowa 21. I. prawo. zdw 59 903

Dziewczyna
dobrimi świadectwami do wszystkiego z gotowaniem Zgłoszenia Wawrzyniakowa, Szymańskiego 4 godzina 15-17. zdw 59 910

Kilka sil fryzjerskich
posiadających conajmniej 1000 zł gotówki potrzebni jako wspólnicy do większego zakładu fryzjerskiego w Poznaniu Oferty Kurjer Poznański zdw 59 916

Gaede'go

znane i najbardziej rozpowszechnione, prawdziwe Eucalyptusowo-Mentolowe **cukierki**

Najsukuteczniejszy środek domowy przeciwko grypie, kaszli i chrypcy. Skutkują przy przeziębieniu, ułatwiają i przyspieszają oddech. dw 2547

Młodsza
dziewczyna przychodnia potrzebna. Jezuitska 4 restauracja zdw 59 920

Służąca
potrzebna. Kecińska, Zacisze 3, poprzeczna Jasnej. zdw 59 919

Pokojowa
z dobrimi świadectwami potrzebna I. II. Chelmońskiego 20 II. piętro. zdw 59 921

Maszynistka
korespondentka, pisząca bardzo biegle na maszynie, potrzebna do pracy propagandowej. Oferty konieczne z podaniem wynagrodzenia do Kurjera zdw 59 890

Pomocnika malarskiego
gotówką 3.000 jako współnika do Gdyni poszukuje mistrz malarski, Spieszne oferty Kurjer zdw 59 901

Podróżującego
z branży papierniczej poszukuje poważnego przedsiębiorstwa handlowe. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego n w 7 326

Uczennica
zaraz potrzebna. Bolesław Miński, Wielka 19. rw 12 934

Służąca
potrzebna. Kraszewskiego 8, skład rowerów. iw 5 453

Służąca
ze wsi. z gotowaniem, praniem potrzebna. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. rw 12 932

Ogrodnik
młodszy potrzebny zaraz Kostencki. Zegrze, powiat Poznań. rw 12 930

Zastępstwo
na drukarsko litograficzne oddam poważnemu panu, mającym znajomości w sferach kupieckich i przemysłowych. Zgłoszenia ekspedycja Kurjera pod n w 7 329

Marszantka
samodzielna, biegle w ekspedycji potrzebna. Zgłoszenia Kurjer zdw 59 972

BIALY TYDZIEŃ!

który łączy w sobie 2 przeciwieństwa: wysoki gatunek, niskie ceny, **urząd zam od 29. I. do 15. II. 31 r.** Po między innymi sprzedaje: **Koszule damskie białe** z dobrego płótna po zł 1,90, 2,50, **Nansuk** zł 3,60, 3,75 i 3,95. **Koszule damskie nocne** zł 3,90, 4,50, **Nansuk** zł 5,75, 5,90 i 6,50. **Kombinacje** zł 4,50, 4,75. Oprócz tego udzielam na moje ceny normalne 10% **rabatu.** zw 27578

H. Wojtkiewicz, Poznań, Nowa nr. 11.

Bielizna damska, dziecięca i pościelowa własnego wyrobu. Hafty i koronki z metra.

Ślusarz
inwalida wojenny poszukuje pracy jakiejkolwiek, choć nie w branży. Zgłoszenia Kurjer zdw 59 700

Gospodyni
wiejska w średnim wieku, nawszkroś sumienna, z porządnym domu szuka posady na prostobwo lub do religijnego państwa - Zgłoszenia uprasza Kurjer Poznański zdw 59 697

Poszukuje
posługi na cały dzień. Oferty Kurjer zdw 59 694

Ekspedjentka
szuka posady do cukierni piekarni, kolonialki Oferty Kurjer zdw 59 685

Kto
przyjmie dziewczynę w krytycznym położeniu z dwuletnim chłopczykiem do wszelkiej pracy domowej za małym wynagrodzeniem najchętniej na prowincji. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 59 684

Młoda
czysta dziewczyna szuka miejsca Oferty Kurjer zdw 59 680

4 000 zł

kaucji stawie Poszukuje posady woźnego, inkasenta lub t. p. w poważnej firmie Oferty Kurjer zdw 59 679

Dziewczyna
z gotowaniem, dobrimi świadectwami szuka posady do bezdzietnego państwa od 1 lutego. Oferty Kurjer zdw 59 676

DZISIAJ W KINIE

Aurora: „Przygoda w nocnym expresse“.

Apollo: „Pochodnia“.

Casino: „Ulubienica Maharadży“.

Colosseum: „Człowiek, który kręci“

Corso: „Królowa Puszczy“.

Edison: „Prawo męża“.

Harfa: „Dziewczę z północy“.

Kapitol: „Zemsta szaleńca“.

Metropolis: „Wilki i szakale morza“.

Orzeł: „Harold Loyd — ma pecha“ oraz „1000 dolarów nagrody“.

Odeon: „Pod przęgiertem hańby“.

Renaissance: „Wyspa zatopionych okrętów“ i „Warjat na wolności“.

Słońce: „Moja słoneczko“.

Stylowe — Teatr Rewja: „Bigos na Maderze“.

Wilsona: „Syn szeika“.

Przedpiata

na luty 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska“ i „Nowiny Sportowe“ w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50 z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4,70 z odnośnikiem przez powiat poza Poznaniem miejscowe zł 5,01 kwartalnie zł 15,00, pod opaską w Polsce zł 9,00, pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, w zakładzie, strajkach i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkościątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potoczniemi 240 gr od 1-lamowego milim. ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświat. do godz. 9 przedpołudniem. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tluste) 80 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

— W ciągu 20-letniego potycia z toną jedno tylko miastem wielkie zmarnwienie.

— Jakie?

— Ze się z nią otęnilę!

(London Opinion). S. F.

Humor zagraniczny



— W ciągu 20-letniego potycia z toną jedno tylko miastem wielkie zmarnwienie.

— Jakie?

— Ze się z nią otęnilę!

(London Opinion). S. F.